

Załącznik nr 1 do protokołu nr XXII/2025 z sesji Rady Miejskiej w Prudniku w dniu 28.08.2025 r.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Proszę państwa Radnych, zaproszonych gości o zajmowanie miejsc. Jest już godzina 10.

Dzień dobry, witam wszystkich państwa na dzisiejszej sesji Rady Miejskiej w Prudniku. Otwieram XXII sesję Rady Miejskiej w Prudniku w dniu 28.08.2025 roku. Na 21 Radnych obecnych jest 19. Wobec powyższego fakt, Rada jest władna do podejmowania uchwał. Szanowni państwo, stosowna informacja dotycząca nagrywania oraz przetwarzania obrazu i dźwięku z obrad dzisiejszej sesji znajduje się na stronie internetowej Gminy Prudnik. I można się z nią zapoznać.

Na dzisiejszej sesji pragnę przywitać pana Burmistrza Prudnika Grzegorza Zawisłaka. Pana Wiceburmistrza Wiesława Kopterskiego. Panią Skarbnik Gminy panią Wioletę Zator. Oraz obsługę prawną dzisiejszej sesji, którą zapewnia pani Katarzyna Staniaszek. Witam również wszystkich Sołtysów, kierowników, naczelników wydziałów Urzędu Miejskiego w Prudniku. Oraz przede wszystkim również witam prezesów i dyrektorów zarządzających spółek gminnych. To jest spółki ZWIK pana Adama Szczepańskiego. Spółki ZUK pana Władysława Podróznego.

Spółki ZEC pana Stanisława Polasza. Oraz prezesa TBS-u pana Witolda Isalskiego. Nie ma z nami pani prezes, ale myślę, że dotrze pani prezes z SIM-u Południe z siedzibą w Prudniku. Proszę państwa porządek obrad, mogli się państwo z nim zapoznać. Czy ktoś zgłasza jakąś wolę, potrzebę zmiany porządku obrad. Proszę, pan **Burmistrz Kopterski**.

- Dzień dobry proszę państwa chcieliśmy wprowadzić 2 wnioski dotyczące partnerstwa Gminy Prudnik w projektach. Wniosek o wprowadzenie do punktu 11 porządku projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie partnerstwa na rzecz realizacji projektu Erasmus Plus pod nazwą. Rare recovery integrated support for mental health and addition recovery. Tłumacząc. odporność i powrót do zdrowia. Zintegrowane wsparcie w zakresie zdrowia psychicznego i powrotu do zdrowia po uzależnieniu. Jeżeli chodzi o szczegóły, to przy podejmowaniu uchwały omówię ten wniosek. Kolejny jest wniosek o wprowadzenie do punktu jedenastego porządku projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie partnerstwa na rzecz realizacji projektu Erasmus Plus pod nazwą Supporting informal and family care through self-care and mindful practices. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Panie Burmistrzu, w których punktach w porządku obrad miałyby być te zmiany?

Wiceburmistrz Wiesław Kopterski:

- 11 punkt. Tak, czytałem. Jeżeli chodzi o ten 2 to jest wsparcie opiekunów nieformalnych i rodzinnych poprzez samoopiekę i praktyki uważności. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa Radnych ma jakieś pytania do zaprezentowanych wniosków przez pana Burmistrza Kopterskiego? Wobec tego, że nie ma, to prosiłbym o obsługę informatyczną o przygotowanie wniosków do głosowania. Już się to pojawiło, więc proszę głosujemy pierwszy wniosek. Kto z państwa radnych jest za przyjęciem pierwszego wniosku? Kto jest przeciw i kto się wstrzymał?

Za wnioskiem głosowało 19 Radnych, 2 Radnych nieobecnych.

I teraz przechodzimy do głosowania drugiego wniosku.

Kto jest za przyjęciem drugiego wniosku do zmiany porządku obrad?

Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał? Za drugim wnioskiem głosował również 19 Radnych. Nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

2 Radnych nieobecnych. Dziękuję bardzo. W takim razie przechodzimy do punktu 1.

Do punktu 2. Bo już w punkcie 1B mieliśmy zmianę porządku obrad, jesteśmy w punkcie 2.

Ad. 2. Przyjęcie protokołu z XXI sesji Rady Miejskiej w Prudniku. Łącznie z protokołem i transkrypcją. Czy ktoś z państwa chciałby dopytać, dopisać ewentualnie coś, co nie zostało przez Radnego ujęte w tym protokole? Wobec tego, że nie widzę, w takim razie przechodzimy do głosowania nad protokołem z XXI sesji Rady Miejskiej w Prudniku z czerwca 2025 roku. Kto jest za? Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał? Jeszcze poczekamy na wyniki głosowania. Za przyjęciem protokołu i transkrypcji głosowało 19 Radnych Nikt nie był przeciwny. I nie wstrzymał.

2 Radnych nieobecnych. Przechodzimy do punktu 3.

Ad. 3. Informacja Burmistrza o działaniach podejmowanych między sesjami. Proszę pana Burmistrza o przedstawienie informacji.

Burmistrz Grzegorz Zawisław:

- Szanowni państwo, zapraszamy goście. Mieszkańcy Prudnika.

Informacje z dzielnosci Burmistrza Prudnika od 01.07 do 28.08.2025 roku.

Z ważniejszych spraw należy wymienić. Lipiec i sierpień to 2 miesiące, w trakcie których sfinalizowane zostały umowy dotyczące pozyskania części środków finansowych na odbudowę zniszczonego w czasie powodzi imienia komunalnego. To również czas składania kolejnych wniosków oraz spraw związanych z ochroną przeciwpowodziową i tak.

Informuję, że w imieniu Gminy Prudnik podpisałem umowę numer BSK/24/24/0004491. Z Bankiem Gospodarstwa Krajowego z siedzibą w Warszawie. Na udzielenie finansowego wsparcia budowy budynku mieszkalnego w Prudniku przy ulicy Frankla. Działka numer 4368 w Prudniku.

Gmina Prudnik w przedsięwzięciu tym jest beneficjentem wsparcia.

Natomiast inwestorem pozostaje Prudnickie Towarzystwo Budownictwa Społecznego. Przewidywane koszty przedsięwzięcia według naszego wniosku wynoszą 8 346 526,36 zł. I taką kwotę BGK udzieli w formie finansowego wsparcia Gminie Prudnik. Należna kwota finansowego wsparcia nie może przekroczyć 100% faktycznie poniesionych kosztów przedsięwzięcia.

I kwoty 8 346 526,36 zł. W umowie Gmina Prudnik oświadczyła, że zapewni pierwszeństwo w zastępie do tworzonych w wyniku realizacji przedsięwzięcia lokali poszkodowanym w rozumieniu artykułu 2 ustawy powodziowej będącym osobami fizycznymi. Gmina zawarła z TBS umowę, która jest warunkiem udzielenia i uruchomienia finansowego wsparcia przewidującego prawo beneficjenta wsparcia do najmu lokali.

Z możliwością podejmowania tych lokali bez zgody inwestora.

Z tym, że z tytułu używania tych lokali najemcy ponosić będą opłaty, jakie ponoszą najemcy lokali mieszkalnych wchodzące w skład gminnego zasobu mieszkaniowego w Gminie Prudnik. W nowopowstałym budynku przewiduje się 16 lokali mieszkalnych z ich powierzchnią użytkową ogółem 1 247,5 m². Przewidywana data zakończenia przedsięwzięcia planowana jest na 4 kwartał 2027 roku. Wszystkie wnioski dotyczące obiektów sportowych i rekreacyjnych, o czym Państwu informowałem wcześniej, zostały przekierowane do KPRM. Do programu Ministerstwa Sportu i Turystyki. Gmina Prudnik złożyła w tym trybie 4 wnioski dotyczące przywrócenia funkcji hali sportowej obuniek w Prudniku po powodzi odbudowa.

Remont kortu przy ulicy Kolejowej 7 w Prudniku. Budowa budynku szatniowo-biurowego. Gospodarczego. Wraz z instalacjami w Prudniku przy ulicy Kolejowej 7, odbudowa z przebudową kompleksu basenowego w Prudniku. W sprawie tych wniosków w dniu 9.06 bieżącego roku do Gminy Prudnik wpłynęły z Ministerstwa Sportu i Turystyki propozycje trzech umów wynikających z założonych wniosków o dofinansowanie zadań inwestycyjnych ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej. W ramach programu odbudowy infrastruktury sportowej. Po dokonaniu weryfikacji dokumentów podpisano 2 z 3 proponowanych umów. Przywrócenie funkcji hali sportowej Obuwnik w Prudniku po powodzi. Odbudowa całkowita wartość zadania 34 577 760 zł. Wydatki kwalifikowane 29 909 910 zł. Kwota dofinansowania 29 610 800 zł. Poziom dofinansowania 85,63% wartości całkowitej oszacowanej w programie funkcjonalno-użytkowym. Termin zakończenia inwestycji 30.11.2027 roku.

Remont kortu przy ulicy Kolejowej 7 w Prudniku. Całkowita wartość zadania 1 262 402 zł. Wydatki kwalifikowane 968 085 zł. Kwota dofinansowania 958 400 zł. Poziom dofinansowania 75,92% wartości całkowitej zgodnie z kosztem inwestorskim. Termin zakończenia inwestycji 30.10.2026 roku. W przypadku trzeciej propozycji dotyczącej zadania budowa budynku szatniowo-biurowo-gospodarczego wraz z instalacjami w Prudniku przy ulicy Kolejowej 7. Przewidziano do dofinansowania w kwocie 9 732 000 zł. Gmina Prudnik wystąpiła do Ministerstwa Sportu i Turystyki z wnioskiem o zgodę na zmianę zakresu rzeczowego inwestycji. Zmiana polegać ma na ograniczeniu projektów łącznie do funkcji sportowej. I zaplecza niezbędnego do tej usługi. To jest budowa obiektu sanitarno-szatniowego z pomieszczeniami dla trenerów. Salą konferencyjną i magazynami sprzętu sportowego. Taki zakres odpowiada wyłącznie kosztom kwalifikowanym w ramach programu. Mając na uwadze konieczność opracowania nowej dokumentacji technicznej. Uzyskania, o dziękuję, lepiej się czyta. Uzyskania wszystkich wymaganych uzgodnień i decyzji, w tym pozwolenia na budowę. Gmina Prudnik zwróciła się z prośbą o przedłużenie terminu podpisania umowy o 6 miesięcy. To jest o czas niezbędny na przygotowanie dokumentów i dostosowania treści umowy do zaktualizowanego zakresu zadania. W sprawie wniosku dotyczącego odbudowy kompleksu basenowego w dniu 14.07 bieżącego roku w siedzibie Ministerstwa Sportu i Turystyki odbyło się spotkanie dotyczące złożonego przez Gminę Prudnik wniosku. W ramach programu odbudowy infrastruktury turystycznej 2025 na dofinansowanie zadania pod nazwą odbudowa przebudowa kompleksu basenowego w Prudniku. Podczas spotkania Gmina Prudnik zadeklarowała, że w terminie dwóch miesięcy przedłoży skorygowany program funkcjonalno-użytkowy uwzględniający wyłącznie pozycje niebudzące wątpliwości co do kwalifikowalności kosztów. Zgodnie z wytycznymi programu skorygowany dokument będzie obejmował odbudowę 2 niecek basenowych. To jest tyle ile funkcjonowało przed wystąpieniem powodzi. W ramach programu odbudowa, jak wcześniej państwa informowałem, w pierwszej kolejności gmina zgłaszała szkody w mieniu poprzez aplikację dołączoną, dołączającą protokół strat. Oraz dokumentację zdjęciową. Aplikacja według ustalonego algorytmu dokonywała również wyceny poniesionych strat. W następnej kolejności wszystkie wprowadzone obiekty były kontrolowane przez zespoły Wojewody Opolskiego.

A z tych czynności stworzono protokół potwierdzający poniesione straty w mieniu komunalnym. Ten etap w Gminie Prudnik został zakończony. Wojewoda przesyła zestawienia zadań do Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, gdzie po analizie wnioski są zatwierdzane i przekazywane do uzupełnienia o wnioski o dofinansowanie i program inwestycyjny. Następnie Wojewoda otrzymując kompletny wniosek przekazuje go do Ministerstwa Finansów. I jeśli wniosek uzyskuje akceptację, wydaje zapewnienie jego finansowania z budżetu państwa. Na dzień dzisiejszy największym problemem są sprawy własnościowe w szczególności przy mostach i kładkach, gdzie prawie przy każdym zadaniu występuje właściciel gruntu Wody Polskie lub powiat prudnicki, od których musimy uzyskać te uprawnienia nieruchomości, na której posadowiono jest most. W jednym przypadku rozmowy prowadzone są z parafią, która jest właścicielem działki. Do tej pory Wojewoda Opolski przekazał do Ministerstwa Finansów w ramach programu odbudowa w systemie Trezor następujące wnioski. Na 26 zgłoszonych do odbudowy odcinków dróg wnioski dotyczące odbudowy drogi przy szkole podstawowej w Moszczance. Kompletny wniosek wysłany do Wojewody Opolskiego celem przekazania do Ministerstwa Finansów. Przewidywana wartość zadania 2 099 245,17 zł. Wniosek dotyczący odbudowy zniszczonego przez powódź odcinka drogi publicznej lokalnej w Łące Prudnickiej. Pomiędzy posesjami numer 49 i 55. Na odcinku około 70 metrów. Kompletny wniosek wysłany do Wojewody Opolskiego celem przekazania do Ministerstwa Finansów przewidywana wartość zadania 384 617,91 zł. Na 27 zgłoszonych do odbudowy mostów i przepustów wnioski dotyczące rozbiórki budowy nowego obiektu mostu drogowego nad rzeką Złoty Potok. Przy cmentarzu w Moszczance. Trwa procedura uzyskania dokumentu potwierdzającego prawo do dysponowania nieruchomością na cele budowlane z Wód Polskich. Przewidywana wartość zadania 4 971 669,84 zł. Wniosek dotyczący rozbiórki budowy nowego obiektu mostu dla ruchu pieszych nad rzeką Złoty Potok pomiędzy ulicą Jana Pawła II. Ulicą nad Złotym Potokiem przy kościele. Trwa procedura uzyskania dokumentów potwierdzających prawo dysponowania nieruchomością na cel budowlany z powiatu prudnickiego. Wód Polskich i parafii Łąka Prudnicka. Przewidywana wartość zadania 1 814 992,92 zł. Wniosek dotyczący rozbiórki budowy nowego obiektu mostowego. Most drogowy nad Potokiem Zameckim zlokalizowany w ciągu ulicy Polnej w miejscowości Moszczanka trwa procedura uzyskania dokumentów potwierdzającego prawo dysponowania nieruchomością na cele budowlane z wód polskich i przewidywana wartość zadania 1 323 883,44 zł. Wniosek dotyczący remontu przepustu nad rowem komunalnym w ciągu drogi gminnej DG10722030. W miejscowości Rudziczka działka 864 i 860. Przy posesji sto 29 zlecono wykonanie dokumentacji projektowej. Wartość zadania 190 443,15 zł. W większości na planowane do odbudowy zadania zostały wykonane kosztorysy, w niektórych przypadkach programy funkcjonalno-użytkowe oraz zlecono dokumentację. Most przy ulicy Torze Łączniczym. Most dla ruchu pieszego w Łące Prudnickiej. Nad rzeką Złoty Potok pomiędzy ulicą Jana Pała II. I ulicą nad Złotym Potokiem, przy kościele przepust w Rudziczce. 25.07 rada nadzorcza Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Opolu podjęła decyzję o dofinansowaniu przedsięwzięcia na podstawie wniosku Zakładu Wodociągów i Kanalizacji o dofinansowanie. W formie dotacji w programach Programu

Priorytetowego Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Adaptacja do zmian klimatu usuwania skutków powodzi 2024. Przyznana dotacja na realizację przedsięwzięcia wynosi do 3 015 082,40 zł. Dotyczy m.in. remontu krat, oczyszczalni, aparatury kontrolno-pomiarowej i systemu komputerowego sterującego oczyszczalnią ścieków. Przyznana dotacja daje możliwość wykonania najpilniejszych prac związanych ze stosowaniem skutków powodzi. Pozostałe straty nadal są zgłoszone w programie odbudowa. Państwowe Gospodarstwo Wody Polskie działając na rzecz i w imieniu Skarbu Państwa wyraziło wolę zakupu od Gminy Prudnik działek. 6277, 6279, 6235, 6239, 6281, 6283, 6284, 6282 i 6285. Zlokalizowanych na obszarze szczególnego zagrożenia powodzią, na którym prawdopodobieństwo wystąpienia powodzi jest wysokie, wynosić co najmniej 10%. W celu zapewnienia skutecznej ochrony przeciwpowodziowej, zgodnie z artykułem 258A ustawy z 20.07.2017 roku. Prawo wodne. W tym miejscu mówimy o nieruchomościach zabudowanych przy ulicy Kochanowskiego. Numer 5, 6, 7, 8, stanowiących w 100% własność Gminy Prudnik. W budynkach tych znajduje się 24 lokale mieszkalne. Z informacją, jaką uzyskałem, takie propozycje dotrzymali również właściciele mieszkań we wspólnotach mieszkaniowych. W przypadku wyrażenia wstępnej zgody na sprzedaż wymienionych nieruchomości przez Gminę, Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie złoży oferty wykupu tych nieruchomości na warunkach określonych w art. 258A ustawy Prawo Wodne. Uważam, że w przypadku wyrażenia takiej zgody powinniśmy warunkować ją uzyskaniem wsparcia na realizację kolejnych budynków komunalnych. Z przeznaczeniem dla osób, które gmina z budynków położonych na obszarze szczególnego zagrożenia powodzią będzie musiała wykwaterować. Państwowe Gospodarstwo Wodne, Wody Polskie, Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Gliwicach wraz z Instytutem Metrologii i Gospodarki Wodnej w Gliwicach przygotował opracowanie koncepcyjne pod nazwą. Program redukcji ryzyka powodzi w zlewni rzeki Osłobogi. Inicjatorzy pracowania przystąpili do realizacji konsultacji społecznych tego dokumentu, który odbędzie się w formie otwartego spotkania w Prudniku w dniu 18.09 o godzinie 16 w siedzibie Prudnickiego Środka Kultury przy ulicy Kościuszki 1A. Informuję, że przyjęte przez Radę Miejską uchwałę nr 16/146/2025. Z dnia 30.01.2025. W sprawie apelu o podjęcie działań w zakresie ochrony przed powodzią terenów w Gminie Prudnik, postulaty dotyczące odtworzenia istniejących obwałowań i budowy nowych na terenie Gminy Prudnik w dniu dzisiejszym zostały zgłoszone elektronicznie w ramach konsultacji programu na formularzu uwag i wniosków. Pragnę zaprosić państwa na to spotkanie, moim zdaniem bardzo kluczowe dla bezpieczeństwa naszej gminy i jej mieszkańców. W dniu 25.08 bieżącego roku Gmina Prudnik w ramach ogłoszonego kolejnego naboru wniosków w ramach rządowego funduszu rozwoju dróg na rok 2026 złożyła projekt pod nazwą budowa drogi gminnej ulicy Spokojnej w miejscowości Prudnik. Złożony projekt swoim zakresem rzeczowym dotyczy całej ulicy Spokojnej długości 216,80 cm. I obejmuje następujące wydatki kwalifikowane w postaci robót dowolnych związanych z ułożeniem krawężników. konstrukcją jezdni z kostki betonowej. Wykonania poboczy, wykonania drogi dla pieszych i poboczy, oznakowaniem pionowym i poziomem,

wykonania odwodnienia, wykonania oświetlenia drogi oraz nakłady związane z nadzorem inwestorskim oraz obowiązkową promocją projektu. Sporządzony kosztorys inwestorski oszacował wartość wymienionego pełnego zakresu rzeczowego w wysokości brutto 1 372 265,84 zł. Zgodnie z uregulowaniami rządowego programu rozwoju dróg maksymalna wysokość dofinansowania może wynieść do 80% wartości. A decyzja o ewentualnej wysokości dofinansowania podjęta zostanie przez organy administracji rządowej. Oceniające złożone projekty. To jest Urząd Wojewódzki i Ministerstwo. I na etapie składania projektu Gmina Prudnik nie jest w stanie określić procentowej wysokości ewentualnego dofinansowania. Pragnę ponadto poinformować, że zgodnie z zapisami rządowego programu rozwoju dróg decyzja o wyborze zadań nastąpi w okresie 4 miesięcy od terminu złożenia projektów. Gmina Prudnik przygotowuje dokumenty umożliwiające skorzystanie z narzędzi pomocowych przeznaczonych na remonty budynków komunalnych po powodzi, które wprowadziła nowelizacja ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi. Oraz niektórych innych ustaw. Jest to tzw. premia remontowa jako finansowe wsparcie na remont budynków uszkodzonych wskutek powodzi w 2024 roku. Premie przyznaje Bank Gospodarstwa Krajowego w ramach dostępnych środków Funduszu Termomodernizacji i Remontów. Wysokość premii dla Gminy wynosi do 70% w sytuacji, gdy obiekt znajduje się w strefie konserwatorskiej. Oraz dla pozostałych właścicieli, w tym wspólnot mieszkaniowych, do 50%. Dofinansowanie ma formę grantu dotacji bezzwrotnej pokrywającej część kosztów inwestycji. Sama inwestycja może dotyczyć części wspólnych budynków. W tym np. dachy, stropy, elewacje, piwnice, klatki schodowe, piony kanalizacyjne itp. A to oznacza, że dotacja może być przeznaczona również na inne działania, niż tylko usunięcie skutków powodzi. Posiadając na tą chwilę kosztorysy strat powodziowych w budynkach oraz w niektórych przypadkach dokumentację, która została wykonana w związku z ubieganiem się o środki z funduszu szwajcarskiego, winniśmy wykonać audyt remontowy i złożyć wniosek do Banku Gospodarstwa Krajowego. W przypadku zatwierdzenia wniosku po naszej stronie pozostaje zabezpieczenie wkładu własnego w wysokości 30%. Na początek wytypowane zostały dwie kamienice przy ulicy Chrobrego. Planowany termin złożenia wniosku w wrześniu i październik bieżącego roku. W dniu 5 sierpnia spotkałem się z przedstawicielem Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej oraz przedsiębiorcą zainteresowanym przeniesieniem swojego zakładu do Prudnika. Zaoferowaliśmy działkę przy ulicy Przemysłowej o powierzchni około 1,2 hektara. Czekamy na złożenie listu intencyjnego przez inwestora do Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej i ogłoszenie przetargu. Informuję, że zgodnie z budżetem Gminy Prudnik na 2025 rok rozstrzygnięto ogłoszone następujące przetargi. Rozstrzygnięto przetargi na remonty dróg gminnych w dniu 29.07. Podpisano umowę z Zakładem Usług Budowlanych, Drogowych i Projektowych Ryszard Kędzior, Nowa Wieś Mała, 26, 49-339 Lewin Brzeski na kwotę 348 852,60 zł. Rozstrzygnięto przetarg na termomodernizację publicznego przedszkola nr 1 w Prudniku w ramach projektu poprawa efektywności energetycznej budynków użyteczności publicznej na terenie Gminy Prudnik,

Gminy Głogówek i Gminy Biała. W dniu 4.08.2025 roku podpisano umowę z firmą inżynierską Allok Gerard Gola, sp. z o.o., ulica Kosmonautów 2, 42-220 Kędzierzyn Koźle na kwotę 800 000 zł. Ogłoszono oraz unieważniono przetarg na remont pomieszczeń piwnicznych w zespole szkolno-przedszkolnym w Moszczance. Złożono jedną ofertę, która została odrzucona. Ponownie ogłoszono przetarg na remont pomieszczeń piwnicznych w zespole szkolno-przedszkolnym w Moszczance. Termin otwarcia ofert 2.09.2025 roku. Ogłoszono i otwarto przetarg na rozbudowę i przebudowę budynków w celu wyodrębnienia żłobka. Trwa procedura sprawdzania i oceny ofert. Ogłoszono przetarg na remont kortów tenisowych przy ulicy Kolejowej w Prudniku. Termin otwarcia ofert 5.09.2025 roku. Ogłoszono przetarg na zakup kontenerów szatniowych na potrzeby stadionu sportowego przy ulicy Kolejowej w Prudniku. Termin otwarcia ofert 9.09.2025 roku. Ogłoszono przetarg na zakup sprzętu specjalistycznego samochodu ratowniczo-gaśniczego dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Łące Prudnickiej. Termin otwarcia ofert 4.09.2025 roku. Rozstrzygnięte postępowanie przetargowe przez grupę zakupową Voltra spółka z.o.o. na zakup energii elektrycznej dla Gminy Prudnik oraz jednostek i spółek Gminy na rok 2027-2028. Na najkorzystniejszą znaną ofertę firmy Volia Energy Contracting Poland. Spółka z.o.o. Ulica Puławska 2, 02-566 Warszawa. Taryfa oświetlenie uliczne rok 2027 to 0,4501 zł netto za kilowat. Taryfa oświetlenie uliczne za rok 2028 to 0,4762 zł netto. Taryfa budynku obiekty za rok 2027 to 0,4703 zł. Taryfa budynku i obiekty na 2028 to 0,4918 zł netto za kilowat. 28.06 dyrektor Agencji Sportu i Promocji w Prudniku wraz z przedstawicielami Wojewódzkiego Polskiego Wydziału Województwo Polskie wzięło udział w wydarzeniach Polish Day w sercu Europy, które odbyło się w Brukseli. Celem udziału była promocja Gminy Prudnik jako atrakcyjnego miejsca do życia i inwestycji i turystyki. Na stanowisku promocyjnym zaprezentowano materiał informacyjny i promocyjne, foldery, ulotki, mapy, informacje o atrakcjach turystycznych, ofercie kulturalnej oraz potencjale gospodarczym. Pokaz tkacki przybliżający lokalne rzemiosła w Prudniku. Obecność na wydarzeniu umożliwiała nawiązanie kontaktów z przedstawicielami turystyki europejskiej, polskimi samorządami oraz środowiskami polonijnymi. 3.07 odbył się wyjazd integracyjny do Opola z udziałem mieszkańców Prudnika i czeskiego miasta partnerskiego Bruntal. Program obejmował m.in. zwiedzanie Zamku Górnego w Opolu oraz Zamku w Mosznej. Wydarzenie sprzyjało integracji społecznej i lokalnej, poznawaniu dziedzictwa regionu. Z kolei 18.08 mieszkańcy Prudnika uczestniczyli w jednodniowej wycieczce do Bruntala. Program obejmował zwiedzanie zamku, ogrodów, wizytę w czekoladarni z degustacją. Wejście na wieżę widokową oraz rejs po jeziorze Slezka-Charta. W ramach tego samego projektu Serce Łamie Granice, współfinansowanego z programu Interreg Czechy Polska 2021-2027, odbył się koncert czeski jazz podczas Jazz Prudnik Festival, zrealizowany przez Prudnickie Ośrodki Kultury. 30.07 odbyła się inauguracja gry terenowej z udziałem około 370 uczestników, mieszkańców Prudnika Okolice oraz gości z Kornowa. Uczestnicy otrzymywali paszport turystyczny, w którym zbierali pieczętki, odnajdując 12 skrzyneczek

rozmieszczonych na trasie. Trasa obejmowała m.in. Muzeum Ziemi Prudnickiej i Centrum Tradycyjne Tkackie, spotkania z postaciami historycznymi, wybijanie prudnickiego talara. Finałem wydarzenia był piknik integracyjny na placu zabaw przy ulicy Łokietka z atrakcjami dla dzieci i dorosłych. Gra była podsumowaniem projektu Wspólna Przygoda na Pograniczu, współfinansowana z programu Interreg Czechy Polska 2021-2027. W ramach projektu rozbudowano również strefę rekreacyjną na Placu Zabaw przy ulicy Łokietka z atrakcjami dla dzieci i miejscami odpoczynku dla dorosłych. Od 1.08.2025 roku Gmina Prudnik realizuje projekt Aktywni razem 2, którego celem jest integracja mieszkańców pogranicza polsko-czeskiego. Poprzez wydarzenia sportowe i rekreacyjne. Partnerem projektu jest miasto Kronow. Całkowita wartość projektu wynosi 18 837,85 euro w tym 13 470,27 euro dofinansowania. W ramach podziału działań zaplanowano między innymi półmaraton górski, mikołajkowe zawody pływackie, otwarte turnieje tenisa stołowego, ziemnego i streetballa. Turniej lekkoatletyczny pod nazwą. Sportowa środa. Pierwsze wydarzenie w ramach projektu odbyło się wczoraj na kompleksie sportowym Sójka. Dzieci i młodzież realizowały w ramach sportowej środy w biegu na 30 metrów z pomiarem fotokomórką, rzucie wórką. Skoku w dal i biegu przełajowym. Wydarzenie zgromadziło blisko 100 uczestników. Każdą środę wakacji odbywały się zajęcia sportowe dla dzieci, gromadzące łącznie około 300 uczestników. W sobotę organizowano turnieje tenisa stołowego, ziemnego i streetballa. Przez 2 tygodnie działał wodny tor przeszkód na basenie Sójka. Odbyły się także warsztaty łucznicze, zajęcia karate i tenisa ziemnego. Łącznie w wydarzeniu organizowanym przez Agencję Sportu i Promocji wziął udział około 250 dzieci. 31.08 w godzinach 14.00-19.00 w Parku Miejskim w Prudniku odbędzie się rodzinny piknik na zakończenie wakacji. Program obejmuje m.in. warsztaty cyrkowe, animacje, dmuchańce, stoiska edukacyjne. Policja. Straż pożarna. Sanepid, PCM. Warsztaty dietetyczne, grę terenową, konkurencje sportowe. Występy artystyczne i zabawy z DJ-em. Wydarzenie jest organizowane w ramach projektu Serce Łamie Granice, współfinansowanego przez program Interreg Polska Czechy 2021-2027. Serdecznie państwa zapraszam na to wydarzenie. 5.07 na Prudnickim Rynku odbyły się Dni Naszego Miasta. Impreza cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem naszych mieszkańców oraz gości przybyłych z okolicznych gmin i nie tylko. Gwiazdą wieczoru, która zagrała dla kilkudziesięcnej rzeszy fanów był zespół Lady Punk. Przy nieco mniejszej liczbie odbył się 2.08 adresowany do fanów jazzu 18 Jazz Festival. 30.08.2025 roku w Sołectwie Niemysłowice odbędą się dożynki gminne. Uroczystości rozpoczną się o godzinie 13.30 uroczystą ruszą świętą dziękczynną w kościele pod wezwanie św. Anny w podziękowaniu za zebrane plony. Po zakończeniu uroczystości w kościele delegacja Sołectw mieszkańcy zaproszeni goście przejdą w uroczystym korowodzie dożynkowym na boisko sportowe w Niemysłowicach. W uroczystościach dożynkowych delegacje Sołectw z Gminy Prudnik będą prezentowały korony dożynkowe. Otwarcie dożynek gminnych umożliwi oprawa muzyczna. Wykonanie orkiestry dętej z Białej. Dzieci uczestniczące do świetlicy wiejskiej przygotowały program naturystyczny, który przybliży tradycje dożynkowe. Serdecznie państwa na to wydarzenie zapraszam. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojnak:

- Dziękuję bardzo panu Burmistrzowi za przedstawienie informacji o działaniach podejmowanych między sesjami. Czy ktoś z państwa Radnych ma jakieś pytania, wątpliwości co do przedstawionych informacji przez pana Burmistrza? Wobec tego, że nie widzę w takim razie przechodzimy do punktu 4.

Ad. 4 Sprawozdanie Przewodniczącego Rady o działaniach podejmowanych między sesjami. I tutaj jest sprawozdanie Przewodniczącego Rady Miejskiej w Prudniku z działaniami podejmowanymi w okresie od 27.06.2025 roku do 28.08.2025 roku. I z ważniejszych spraw należy wymienić. W dniu 30.06.2025 roku.

Zgodnie z postanowieniem i statutu z paragrafem 23 statutu Gminy Prudnik. Oraz ustawą o samorządzie gminnym przekazałem Burmistrzowi Prudnika uchwały Rady Miejskiej w Prudniku podjęte na XXI sesji Rady Miejskiej. z dnia 26.06.2025 roku.

Celem przekazania ich do Wojewody Opolskiego i Regionalnej Izby Obrachunkowej. zgodnie z postanowieniem artykułu 24, ustęp 6. W sprawie o samorządzie gminnym przekazałem burmistrzowi Prudnika interpelacje, zapytania Radnych Rady Miejskiej w Prudniku. Złożone na sesji Rady Miejskiej oraz interpelacje składane pomiędzy sesjami. W dniu 11.08.2025 roku do Rady Miejskiej wpłynął wniosek dotyczący zmiany stawki ekwiwalentu dla strażaków Ochotniczych Straży Pożarnych z Gminy Prudnik. Projekt uchwały znajduje się w dzisiejszym porządku obrad. I to wszystkie informacje. W skrócie z informacji, które wykonywałem pomiędzy sesjami. Czy ktoś z państwem ma jakieś pytania do tego sprawozdania? Wobec tego, że nie widzę, przechodzimy do punktu 5.

D. 5. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych. Są tutaj już podane odpowiedzi na państwa interpelacje.

Jeśli ktoś z państwa miałby jakieś pytanie lub chciałby uszczegółowić odpowiedź, otrzymaną odpowiedź, to jest teraz taka możliwość i prosiłbym o zadawanie pytań. Nie ma problemu.

Zgłosił się pan Radny **Paweł Licznar**. Proszę bardzo.

- Dzień dobry, ja specjalnie trochę odczekałem, bo tutaj nie ma odpowiedzi na moją zgłoszoną interpelację z kwietnia. Ale to była taka interpelacja, która poszła do powiatu. Właściwie jest to interpelacja połączona z interpelacją, którą składał wcześniej też Krzysztof Fejdych. I składaliśmy ją wspólnie dotyczącą progów zwalniających. Kolejni mieszkańcy proszą mnie o to, żeby te progi budować. Niedawno, jak 2 dni temu rozmawiałem z mieszkańcem z ulicy Reja, który z przerażeniem zauważył człowieka, który jedzie znaczną prędkością. Z ręką na sercu, bał się o życie swoich dzieci, na Reja. Tutaj idzie się szpital, prawda, więc na pewno będziemy chcieli z panem Krzysztofem tu uzupełnić tą listę, gdzie należy te progi budować. Jak widać zapotrzebowanie na te progi jest duże. I oczekiwanie na to, że coś w tym kierunku się zacznie dziać jest i jest potrzebne. Ja będę się na pewno przypominać w każdym możliwym przypadku. Bo mnie również interesuje to, aby takie progi się znalazły w Czyżowicach. Również sytuacja z życia kierowca pędzący 80-90, mimo, że zszedłem z 4,5 dzieci, kierowca nawet nie zwolnił, jadąc przez wioskę, nawet nie zwolnił, więc dla mnie to jest brak słów.

Będę prosić o pana Burmistrza, żeby zaplanować na pewno takie wydatki w przyszłym roku. A jak również zdopingować w pewien sposób może Starostwo, może jak będzie pan Burmistrz rozmawiać ze Starostą o tej interpelacji, ja już tutaj też poprosiłem Radnych z powiatu, żeby przypomnieli się co się stało z interpelacją. Dlaczego powiat nie ma zamiaru odpowiedzieć na interpelację wszystkich Radnych. Bo tutaj wielu Radnych się pod tą interpelacją na drogach powiatowych i progów zwalniających podpisało, żeby się przypomnieć i upomnieć po prostu w tym zakresie. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Dziękuję panu Radnemu, zanim pan Burmistrz odpowie to ja bym jednak chciał, chyba że pan Burmistrz taką informacją dysponuje. Ale chciałbym żeby pan Sekretarz Gminy pan Marek Radom sprawdził tą interpelację, kiedy pan radny ją złożył, kiedy została przesłana do powiatu i na BIP-ie jest? Czyli jest odpowiedź czy jej nie ma? No to właśnie chciałbym, żeby pan powiedział, czy ta odpowiedź wpłynęła do powiatu, jest niedopatrzenie, że się nie pokazała. Czy tej odpowiedzi od powiatu w ogóle nie ma. Proszę ad vocem pan Burmistrz.

Burmistrz Grzegorz Zawiałak:

- Szanowni panie Radny. Państwo Radni. Bo ja myślę, że temat dotyczy nas wszystkich, bezpieczeństwa i te tematy progów zwalniających jak najbardziej są słuszne. Są przypadki, drodzy państwo, gdzie tych progów zwalniających budować nie można. Szczególnie jeżeli tam jest sieć gazowa i warunki tutaj techniczne nie pozwalają budowania tego typu szykan. Więc tutaj też proszę mieć zrozumienie, że nie wszędzie jesteśmy w stanie jakby zareagować. Jest najczęściej to możliwe w momencie, kiedy przebudowujemy drogę. Jest gdzieś przebudowane skrzyżowanie, to co mam na przykład zrobione w okolicach szkoły podstawowej nr 4. Gdzie powiat przebudował to skrzyżowanie, wyniesienie tego skrzyżowania. I w tym kierunku staramy się iść, aby przy wszystkich przebudowach uwzględniać te szyskan. Więc to jest proces na pewno rozłożony na wiele lat, ale w tych najbardziej takich newralgicznych, mamy tutaj informacje choćby na ulicy Podgórznej też szkoły, gdzie też niektórzy sobie udzielają wyścigi. Więc jak najbardziej ważne, żebyśmy usiedli wszyscy zainteresowani.

I opracowali taki harmonogram tych najbardziej newralgicznych miejsc, wydziałów inwestycji, abyśmy mogli oszacować koszty mniej więcej i coś zaplanować na przyszły rok.

Nie mówię, że wszystkie zadania się uda.

zrealizować w przyszłym roku, ale na pewno niektóre miejsca warto już jak najszybciej zabezpieczyć.

Także jak najbardziej się z panem Radnym zgadzam. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Dziękuję panu Burmistrzowi za odpowiedź i ad vocem pan **Radny Paweł Licznar.**

- Akurat szybko sprawdziłem na geoportalu, obok budynku tego mieszkańca sieć gazowa się kończy. Faktycznie na całej ulicy Reja jest sieć gazowa. Ale przed budynkiem tego pana się kończy, więc warto też zwrócić na to uwagę, że akurat w tamtym miejscu, gdzie między szpitalem, a gdzieś taka dłuższa, prosta tak to ta sieć się kończy. I jest możliwe tam gdzieś zamontowanie przynajmniej jednego progów. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Dziękuję bardzo i następny w kolejności pan Radny **Leszek Czereba** również ma pytania do swojej interpelacji. Proszę bardzo.

- Dzień dobry. Panie Przewodniczący, panie Burmistrzu.

Mam taką sprawę w kwietniu składałem 2 interpelacje.

Na jedną dostałem odpowiedź po 2 miesiącach częściowo nie na temat i pan ostatnio obiecał, że dostanę sprostowanie. Na drugą natomiast nie dostałem do dzisiaj odpowiedzi. Sprawa nie jest skomplikowana także dziękuję.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Radny mógłby te interpelacje przypomnieć?

Być może pan Burmistrz nie kojarzy tych interpelacji, czego one dotyczyły.

Burmistrz Grzegorz Zawiślak:

- Wspólnoty, nie odpowiem państwu, ale jeżeli chodzi o ten parking, o to miejsce, pojawił się program, z którego możemy wykorzystać około 300 000 zł. Wczoraj pracownik przygotował mi wstępną koncepcję tego terenu i chcemy tam przebudować ten chodnik, ale ten skwerek też zagospodarować w ramach tych środków, które możemy pozyskać. Jest tutaj pani [niezrozumiałe]. Ale myślę, że to nie jest temat, żeby tutaj go szerzej omawiać. Ale te pieniądze spowodowały, że jakby to miejsce, które pan zgłosił właśnie zostało wytypowane do tego, aby je zrewitalizować. Także tutaj słuszna uwaga pana, że tam się coś dzieje, myśmy też to uwzględnili, wytypowując ten teren jako ten, który wymaga.

Radny Leszek Czereba:

- Chodziło mi głównie, żeby tam na chwilę obecną był jakiś słupek, żeby wjeżdżające auta, ktoś nie wpadł na rower czy rowerzystę na auto, na chwilę obecną. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Dziękuję bardzo panu radnemu i następny w kolejności pan Radny **Łukasz Karpowicz**. Proszę bardzo.

- Dzień dobry, witam szanowne państwa.

Panie Burmistrzu w tym samym temacie interpelacja złożona 30.06, 111/2025. Brak odpowiedzi do dnia dzisiejszego.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Ja też przypominam, że myśmy w tej kadencji chyba w tamtym roku też mieliśmy problem z terminową odpowiedzią na interpelacje Radnych.

Burmistrz Grzegorz Zawiślak:

- Drodzy państwo ta Rada jest rekordowa w historii Gminy Prudnik pod względem składanych interpelacji. Proszę pamiętać, że każdą interpelację przygotowuje człowiek. Ludzie, którzy są zaangażowani w prace inwestycyjne, w prace związane z odbudową. W pierwszej kolejności wydałem dyspozycję, że mają się zajmować tymi tematami.

Z całym szacunkiem dla państwa, w miarę możliwości odpowiadamy.

I myślę, że mnogo tych pytań i odpowiedzi państwo dostali.

Mogę tylko ubolewać nad tym, że nie udaje nam się odpowiedzieć w terminie na wszystkie interpelacje. Ale na pewno na wszystkie państwo dostaniecie odpowiedź bez zbędnej zwłoki. No niestety możliwości są takie jakie są, priorytety też są ustawione. Nie mogę pozwolić na to, żeby

kosztem odpowiedzi na interpelacje przegapić termin związany np. z tematami związanymi z odbudową. No i takie dyspozycje wydałem. Przyjmuje to na siebie, że nie jesteśmy w stanie. Pracownicy nie są w stanie na wszystkie interpelacje odpowiedzieć w ustawowym terminie. Mam nadzieję, że to się spotka z państwa z rozumieniem. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Dziękuję. Czy odpowiedź pana Radnego satysfakcjonuje?

Czy chciałby coś jeszcze dodać?

Nie. Dziękuję bardzo. Następna w kolejności pani **Radna Renata Heda**.

Proszę bardzo.

- Witam serdecznie. Ja nie wiem czy w tej chwili mogę coś zasugerować w sprawie tych terminu udzielenia odpowiedzi. Ale wystarczy pismo krótkie do Radnego o z uwagi na skomplikowany charakter zapytania proszę o przesunięcie terminu odpowiedzi na interpelacje. Króciutkie pismo i wtedy jesteśmy zgodni z literą prawa. Dziękuję.

Radny Grzegorz Jędrzej:

- Ja z taką małą uwagą panie Przewodniczący, bo mamy interpelację i odpowiedzi na tę interpelację. A rozmawiamy szeroko. Punkt 5.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Oczywiście, że rozumiemy. Czy jeszcze ktoś z państwa Radnych miałby pytania do własnej interpelacji? Wobec tego, że nie ma, w takim razie przechodzimy płynnie do punktu 6.

Ad. 6. Interpelacje i zapytania Radnych. I tutaj państwo Radni możecie już pytać, jakby zadawać nowe pytania, zapytania i nowe interpelacje. Proszę bardzo, zgłosił się pan **Radny Edward Mazur**.

- Dziękuję panie Przewodniczący. Panie Burmistrzu. Wysoka Rado. Szanowni goście. Ja chciałbym prosić pana Burmistrza, bo ja złożę taką interpelację. Mam tu już przygotowaną, ponieważ część mieszkańców z osiedla Zielonego Wzgórza, którzy mają swoje działki na drodze 41 to jest kończąca się ulica Wiejska za była tak zwaną rzeźnią. Im chodzi o to, żeby zwrócić się właśnie poprzez pana burmistrza, a także przeze mnie do Generalnej Dyrekcji. I rozważyć problem bezpiecznego przejścia, szczególnie dla osób starszych, którzy są działkowiczami od wielu lat. Na tej drodze właśnie 40 dni. Ja wiem, że będą trudności, ale po prostu trzeba coś w tym zakresie działać. Miała być petycja przekazana do pana Burmistrza. Ja to sprawdziłem. Na chwilę obecną tej petycji jeszcze nie ma tych podpisów. Jakby były, to bym bardzo prosił o podłączenie do mojego pisma. A jeżeli nie to po prostu te pisma bardzo bym prosił o przesłanie do Generalnej Dyrekcji Dróg i Autostrad w Opolu. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- I następny w kolejności jest **pani Alicja Isalska**. Proszę bardzo.

- Szanowni państwo, za moim pośrednictwem pytają się mieszkańcy Szybowic zaniepokojeni, czy są prowadzone, czy były prowadzone rozmowy w sprawie postawienia 7 nowych wiatraków tam za torami.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Dziękuję bardzo. I następny w kolejności jest pan Radny **Łukasz Karpowicz**. Proszę bardzo.

- Pytanie do pana Burmistrza. Pan Burmistrz tutaj szeroko w raporcie za ostatnie 2 miesiące mówił o czynnościach jakie zostały wykonane i

wykonywane z Wodami Polskimi. Natomiast chciałem spytać czy są prowadzone bieżące konsultacje. Bo tutaj przede wszystkim widzę w Moszczance ten stan zaawansowania pracy naprawczej przy korycie Żyrki jest według mnie niski. I czy to jest zrobione zgodnie z harmonogramem? Bo rozumiem, że zapewne taki harmonogram jest. I jakaś jest data końcowa wykonania tych prac. Dziękuję.

Burmistrz Grzegorz Zawiślak:

- W tym temacie 2 zdania powiem. Drodzy Państwo, akurat nie chcę być adwokatem Wód Polskich, to po pierwsze. 18 będą konsultacje społeczne. Będzie główny szef Wód Polskich w Prudniku.

Zapraszam, żeby w tym miejscu zadać mu bezpośrednio to pytanie, niech odpowie. Z tego co wiem, no prace idą zgodnie z harmonogramem. Środków jest tyle ile jest, ale mówię nie chcę być adwokatem Wód Polskich w tym temacie. Warto zadać je bezpośrednio osobom, które mogą coś więcej powiedzieć. I wziąć odpowiedzialność za te wypowiedziane słowa. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Dziękuję. To wszystko od pana Radnego?

I następny w kolejności jest **pan Radny Stanisław Mięczakowski**. Proszę bardzo.

- Panie Przewodniczący. Szanowni Radni. Panowie Burmistrzowie.

Zaproszeni goście. 3 pytania, które niemalże bezpośrednio dotyczą czy też bezpieczeństwa, czy też mienia własności Gminy.

Pierwsza interpelacja, przepraszam, zapytanie.

W pierwszym kwartale 2025 roku w budżecie Gminy Prudnik ujęto zadanie dotyczące odtworzenia rogu melioracyjnego w miejscowości Łąka Prudnicka, ulica Chocimska, Działkowa. środki finansowe przeznaczone na ten cel to około 30 000 zł. To dotyczy obrębu inwestycji ulicy Działkowej, tak ważnej dla gminy. Treść pytań.

Proszę o udzielenie informacji na jakim etapie jest realizacja tego zadania, kiedy przewidziane jest zakończenie zadania.

I czy w związku ze złożonym w ubiegłym roku przeze mnie wnioskiem o wykonanie [niezrozumiałe] obrębu ulicy Chocimskiej i Działkowej prowadzone są działania w tym zakresie. Jeśli tak, to jakie? To pierwsze zapytanie. Kolejna interpelacja. W maju bieżącego roku w Prudniku przy ulicy Morcinka oddano do użytku mieszkania, których gruntowny remont i modernizacja budynku w wartości ponad 6 000 000 zł został wykonany ze środków zewnętrznych wchodzących z rządowego funduszu Polski Ład Programu Inwestycji Strategicznych. Po 3 miesiącach użytkowania pojawiają się następujące utrudnienia dla mieszkańców. Brak pojemników, kontenerów na śmieci i wiacie śmietnikowej. Proszę o pilne dostarczenie pojemników. Bo mieszkańcy skarżą się, że nie mają gdzie wysypywać śmieci.

Pomieszczenie przeznaczone jako tzw. wózkownia jest w znacznym stopniu zawilgocone z powodu braku wentylacji. Klatka sodowa przy parterze posiada wykwity z powodu zawilgocenia. Brak systematycznego koszenia i pielęgnacji terenów zielonych przy budynku. Proszę o wykonanie rekultywacji i nasianie nowej trawy. Na chwilę obecną tam są pokrzywy, krzaki. Dzieci w okresie wakacyjnym chciały rozłożyć sobie namiot. Własnym sumtem musieli wykosić, bo było tak zahaszczone.

Szkoda tutaj mówić na ten temat. Dochodzi również do odchodzenia cokołu elewacji w nowym budynku. Więc proszę o w związku z powyższymi

uchybieniami proszę o pilne wykonanie prac w celu usunięcia wyżej wymienionych uchybień. Oraz dostarczanie protokołu odbioru inwestycji przez osoby uprawnione, czyli protokół odbioru inwestycji.

I trzecia interpelacja w związku, w lipcu bieżącego roku na ulicy Słonecznej w Łące Prudnickiej doszło do całkowitego uszkodzenia latarni, przy czym zdarzenie, sprawcy nie udało się ustalić. Zdarzenie to spowodowało znaczne utrudnienia dla mieszkańców, oraz zmniejszenie bezpieczeństwa poruszania się po drodze gminnej, która posiada liczne ubytki w nawierzchni. Proszę o montaż nowej latarni, co przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa mieszkańców, jak i osób poruszających się wyżej wymienioną drogą gminną. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojnak:

- Dziękuję. Ja również mam 3 zapytania, chyba że tak powiem nie będzie możliwości odpowiedzenia, więc wtedy zadam to jako interpelację.

Pierwsze zapytanie, interpelacja dotyczy drogi tak zwanej pieszo-jezdni na ulicy Podgórnej. Pomiędzy skrzyżowaniem z ulicą Wiejską a szkołą zawodową. Tam przez inwestora była wykonywana praca polegająca chyba na wymianie sieci gazowej. Została naruszona struktura jezdni i praktycznie od 1,5 miesiąca nie jest przywrócony stan pierwotny tej pieszo-jezdni. Tam po prostu jest wycięty asfalt, usypany tłuczeń. Są tam duże nierówności.

Bo wiadomo opady deszczu wypłukują ten tłuczeń i ten kamień i dochodzi tam, że są po prostu dziury takie, że przejście jest utrudnione.

No i moje pytanie, jeśli Gmina jest właścicielem tej pieszo-jezdni, to kiedy zostanie przywrócony stan pierwotny tej pieszo-jezdni?

I kolejne zapytanie lub interpelacja. Chodzi mi o teren, który Gmina użyczyła inwestorowi budującemu galerię. Jest to ten teren pomiędzy.

Nazwijmy to orlikiem, czy powiedzmy boiskami szkolnymi, które są w zarządzie ASIP-u, a galerią. Tam inwestor miał wybudować parking. Ja zgłaszałem to Burmistrzowi Kopterskiemu jakieś tydzień temu, że ten teren jest jakby rekultywowany, ale on moim zdaniem odbiega od rekultywacji. Jest tam dość dużo kamieni, nawet gruzu.

I wydaje mi się, że ten teren powinien być faktycznie, bo jest to teren Gminy zredukowany i te kamienie powinny być usunięte.

I ponadto moje pytanie jest takie, skoro galeria miała w planach wybudowanie tego parkingu, to czy on będzie wybudowany i kiedy?

I kolejne zapytanie, interpelacja. Chodzi mi o remontowane podwórka. To były 4 podwórka, które były remontowane na terenie Gminy Prudnik.

I chodzi mi o podwórko przy ulicy Kwiatowej. To jest w tyłu ulicy Piastowskiej za bankiem PKO. Tam trwały prace remontowe tego podwórka.

Zostały częściowo wykonane. Postawiona wiata i wiata nie ma drzwi, nie jest niedokończona. A droga łącząca tą nieruchomość przy ulicy Kwiatowej jakby nie została dokończona. 1,5 miesiąca tam praktycznie nic się nie dzieje, no i mieszkańcy chodzą po jakby po budowie, tak. Nie jest to dokończona. I jeszcze tutaj chciałem zapytać się, bo wszyscy zauważyliśmy, że galeria została uruchomiona.

I moje pytanie jest też takie, bo nie dopilnowano ściągnięcia oznakowania. Po prostu wyjeżdżając z ulicy Kombatantów czy Podgórnej są znaki, że wjeżdżamy na budowę. Lub wyjeżdżamy z budowy, albo, że z ulicy Kombatantów jest objazd. Jeśli to zostało oddane, to prosiłbym żeby, no

nie wiem, podejrzewam, że pewnie dział inwestycji, żeby przypilnował ściągnięcie tych znaków, bo niektórych one wprowadzają w błąd. To wszystko i dziękuję bardzo. Czy to będzie odpowiedź, czy mam to pisać w formie interpelacji? Panie Burmistrzu, bo powiem to tak, przed chwilą mówiliśmy, że jest nadmiar interpelacji, bo myślałem, że może być odpowiedź ustną. Ale jeśli państwo chcecie, nie ma problemu, napiszę to w formie interpelacji. Dziękuję bardzo.

I proszę pan **Radny Bartosz Trytek**.

- Dzień dobry, witam państwa serdecznie. Ja z takim zapytaniem, czy byłaby możliwość zwiększenia patroli straży miejskiej, policji w parku. Bo mieszkańcy Wyszyńskiego i Wojska Polskiego. Mieszkańcy Wojska Polskiego i Wyszyńskiego zgłaszają mi, że przechodząc przez park są wyzywani przez młodzież, opluwani. To są starsi ludzie. Nawet przed chwilą przyszła tutaj przed sesją pani się żalić ze robionymi zdjęciami młodzieży, którzy ją wyzywali. Prosiła, żebym tą informację tutaj państwu przekazał, żeby była taka możliwość coś takiego zrobić. Kolejna rzecz, to chciałem się spytać o Młyńską 33-39, komórki gospodarcze. Też pisałem na ten temat kiedyś interpelację. I wiem, że była tam komisja, gdzie stwierdzono, że trzeba te komórki po prostu zlikwidować. Bo są w stanie technicznym bardzo złym. Zagrożają ludziom. I czy po prostu pan Burmistrz coś na ten temat wie. Bo wiem, że takie spotkanie było zrobione na wakacjach, że była rozmowa na ten temat.

Burmistrz Grzegorz Zawisłak:

- Jeżeli chodzi o pierwszą część pytania, bardzo proszę napisać. Bo jeżeli chodzi o Straż Miejska, Straż Miejska w godzinach nocnych nie pracuje. Nigdy nie pracowała, nie pracuje, no to obsada musiała być bardzo duża, żeby pracowali. To jest temat jakby policji. Proszę napisać taką interpelację. Jak państwo wszyscy Radni gdzieś tam się pod tą interpelacją podpiszecie to będzie bardzo dobrze. Ja to przekażę policji, bo co chwilę zgłaszamy te problemy. A państwa głos jest dodatkowym takim wsparciem przy tym, co robię. I muszę państwa na chwilę przeprosić, będzie mój zastępca, ponieważ przyjechał przedstawiciel żołnierzy z Brzegu. Temat dotyczy tymczasowej kładki na ulicy Łucznicznej. Więc pozwólcie państwo, że się na chwilę oddalę.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Proszę bardzo. I następna Radna pani **Grażyna Hołda**.

Proszę bardzo. Prosimy do mikrofonu.

- Witam serdecznie pana Burmistrza. Pana Przewodniczącego. Kolegów Radnych i koleżanki Radne. Ja w sumie to napiszę interpelację. Ale chciałabym w imieniu własnym i w imieniu mieszkańców, władze, gospodarzy miasta o pochylenie się nad traktem głównym przejazdu przez Prudnik. Nasza droga od ulicy, od Armii Krajowej, przecież to wygląda katastrofalnie. Ludzie jak jada, okna się sypią, sypią się fundamenty. Było niedawno znajomi byli i mówią. Grażka, co się dzieje w tym Prudniku? Przecież to jest katastrofa. Ja wiem że są powódzie musimy wykorzystać i zadbać o usunięcie tamtych szkód. Ale proszę państwa, jeżeli jedziemy od strony Obuwnika, w stronę tutaj właśnie urzędu to proszę przejechać i zobaczyć jak wygląda nasz Prudnik. To jest nasza wizytówka.

Także bardzo proszę o pochylenie się i przynajmniej w jakiejś części zadbanie o to, żeby zadbać o elewację, renowację tych tych budynków. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Dziękuję pani Radnej.

Czy pan Burmistrz coś chciałby dodać?

- Nie.

- Dobrze i następny w kolejności jest pan **Radny Wiesław Zawiaślak**. Proszę bardzo.

- Dzień dobry państwu. Szanowna Rado. Panie Przewodniczący. Panie Burmistrzu. Szanowni goście. Około miesiąca temu zgłosiłem do Straży Miejskiej o usunięcie pojazdu z ulicy Kolejowej, który jest bez tablic rejestracyjnych, bez powietrza oklejony folią. Do dnia dzisiejszego nic w tej sprawie się nie wydarzyło. Czy mógłbym uzyskać odpowiedź jaki jest powód tej sytuacji?

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Komendant Straży Miejskiej pan **Mirosław Banaś**.

Myślę, że odpowie na to pytanie.

- Witam państwa serdecznie. Panie Przewodniczący. Szanowni państwo Radni. Myślę sobie, że chyba wcześniej ten temat był poruszony, niż pan Zawiaślak porusza. Nie wiem dlaczego, z jakiego powodu dzisiaj zadaje taką interpelację. Ponieważ dostał od nas informację, że ten pojazd może być usunięty tylko wtedy, jeżeli zarządca drogi zwróci się z takim wnioskiem do Straży Miejskiej. Rozmawiałem gdzieś koło 6 tygodni z przedstawicielem Starostwa, z naczelnikiem wydziału dróg, zobligował się do tego, że złoży taką prośbę o usunięcie tego pojazdu. I na tej podstawie wtedy będziemy mogli podjąć działanie, które umożliwi nam zabranie tego samochodu z drogi. Czekamy ciągle na wniosek zarządcy drogi, którym jest Starosta. Jeżeli takiego wniosku nie będzie, ten samochód po prostu tam dalej będzie stał.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Komendantowi Straży Miejskiej w Prudniku.

I Radna **ponownie Alicja Isalska**. Proszę bardzo.

- Ja mam jeszcze jedno pytanie do pana Burmistrza. Bo odbyło się spotkanie w sprawie starego basenu z panią architekt z Politechniki Śląskiej. Czy można parę słów się dowiedzieć, czy są jakieś uzgodnienia, jakieś plany? Dziękuję.

Wiceburmistrz Wiesław Kopterski:

- Tak. W tym tygodniu, w poniedziałek miałem spotkanie z panią dr inżyniera architekt Elżbietą Rdzawską-Augustin.

I rozmawialiśmy w sprawie nawiązania współpracy w ramach projektów naukowo-badawczych. Ona dzień wcześniej tutaj była ze swoją kierowniczką. Panią profesor magdaleną Żmudzińską-Nowak. I oglądały ten obieg oczywiście z zewnątrz i bardzo im się ten obieg spodobał. W ogóle otoczenie tej dawnej łaźni miejskiej. No i chcą po prostu podpisać z nami umowę na badania naukowo-badawcze związane z tym obiektem.

Wiązałoby się to z tym, że studenci studiów magisterskich zrobiliby tak zwaną burzę mózgów. I wykonaliby projekty autorskie, które, by ten obiekt jakby mogły brać pod uwagę. I zaproponować, co by ewentualnie w takim obiekcie można było zrobić. Dlatego to były wstępne

rozmowy. Będziemy z nimi, z tym państwem, z Politechniką Śląską jeszcze rozmawiać. Jak będę miał więcej szczegółów, to poinformuję państwa.

Radna Alicja Isalska:

- Jakies światelko w tunelu się pojawia. Dziękuję.

Wiceburmistrz Wiesław Kopterski:

- Ja myślę, że to jest kolejna próba jakby podejścia do tematu. Bo wiadomo ten obiekt budzi, że tak powiem zainteresowanie wszystkich mieszkańców, bo jest zabytkiem. I chcielibyśmy, żeby nie stał pusty. Natomiast pani doktor mówiła, no że ma, że tak powiem dojścia i do konserwatora opolskiego. I oczywiście do naukowców, którzy się na co dzień tym zajmują. I myślę, że tutaj moglibyśmy dobrą współpracę podjąć z Politechniką Śląską. Pani jest?

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Dobrze, dziękuję bardzo panu Burmistrzowi, był pan Radny Rygorowicz, ale on wycofał się, tak?

Dziękuję bardzo i ponownie pan **Bartosz Trytek**.

Proszę bardzo pana Radnego.

- Witam jeszcze raz, ale ja zadałem jeszcze drugie pytanie, na które nie została udzielona odpowiedź w sprawie Młyńskiej 33-39. Gdzie wiem spotkała się komisja w sprawie wyburzenia tego. Bo ludzie mieszkańcy tych numerów, przy których mieszkają już nawet nie parkują tam samochodów. Bo dachy zawalone i grozi to jakimś niebezpieczeństwem.

Także no prosba moja taka, żeby po prostu co pan Burmistrz ma mi do powiedzenia? Bo takie spotkanie było na wakacjach zorganizowane i ja też w ZBK z panem Brojem też na ten temat rozmawiałem.

No i no co na ten temat wiadomo, co mam przekazać ludziom?

Wiceburmistrz Wiesław Kopterski:

- Dziękuję panu Radnemu, jeśli pan Burmistrz się podejmie to nie ma problemu. Czyli tam chodzi o te komórki tak w dalszym ciągu?

Ja będę musiał porozmawiać z inwestycjami, zapytać się i z ZUK-iem, z panem Brojem.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- W tej chwili jest pan prezes ZUK-u. I pan naczelnik wydziału inwestycji, więc w zasadzie nic nie stoi na przeszkodzie, żeby tej odpowiedzi panu udzielili dzisiaj. Czy pan prezes Podróżny to jest w kompetencjach pana prezesa? Czy to jest raczej w inwestycjach? To proszę bardzo.

Prezes ZUK Władysław Podróżny:

- Radny, jeżeli chodzi o te komórki to one są na stanie Gminy.

Są w użytkowaniu albo osób, że tak powiem wynajmujących,

ale też są niektóre właścicielami są osoby prywatne.

Żeby ściągnąć i rozebrać, żeby te budynki rozebrać i ściągnąć, mówiąc krótko z ewidencji, po prostu trzeba uzyskać stosowne pozwolenia. Zgłoszenia również do Starostwa. I myślę, że tutaj Wydział Inwestycji i Wydział Mienia to zadanie przeprowadzi.

Jeżeli będą stosowne zgody, wtedy będzie można te budynek, komórki rozebrać. A teren przywrócić do stanu takiego.

Radny Bartosz Trytek:

- Dziękuję bardzo. Myślę, że to zostanie zrobione.

Komórek tym bardziej, że pokazywałem tutaj też i pracownikom urzędu, że po prostu tam już jest chyba, jakby ktoś tak naprawdę chciał, ciężka osoba, tak jakbym się powiesił, to by się to wszystko zawaliło. Także myślę, że warto by się było tym zająć. No i drugie mam takie pytanie do pana Burmistrza. Czy można by było zrobić porządek z samochodami, które tutaj stoją z kartkami na sprzedaż przy Urzędzie Miasta i Gminy. Przy sądzie, przy tutaj pocztynie, przy banku spółdzielczym, gdzie te samochody stoją po parę dni. No i tak naprawdę blokują klientom do urzędu, do sądu, czy do banku. Czy do gdzieś punktów jakichś usługowych miejsce parkingowe. Bo po prostu no tak wydaje mi się, że chyba nie powinno być.

- Ja poproszę pana komendanta, żeby się odniósł do tego.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- To proszę bardzo pan **Sekretarz Gminy** w takim razie.

- W sprawie to jak gdyby największy kłopot mamy w sytuacjach takich podbramkowych, typu na przykład wybory. Typu nawet osoba, która przyjeżdża załatwić jakąkolwiek sprawę w urzędzie i myśmy już raz występowali do Generalnej Dyrekcji Dróg w Opolu, no niestety mieliśmy odpowiedź negatywną, że nie wyrażają zgody na jakiekolwiek ograniczenia tutaj. Teraz jesteśmy na etapie pisania kolejnego wniosku, żeby na przykład postawić taki sam znak jak pod sądem. Że na jakiś okres krótki do godziny na przykład, a po 15 to niech już tu stoi nawet cały rząd. Bo to nie ma problemu, czy po 16. Także taki wniosek będzie złożony w przyszłym tygodniu.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Dziękuję i jeszcze pan.

Naczelnik Mirosław Banaś:

Szanowni Państwo od tego czasu było takie rozwiązanie.

A takim rozwiązaniem była tak zwana opłata targowa, która była pobierana przez Gminę od osób prowadzących działalność w miejscach na terenie, na terenie miasta i Gminy. Te pojazdy są wystawione do sprzedaży. Więc są orzeczenia sądu, gdyby Gmina pobierała opłaty targowe, wtedy należałoby pobierać opłatę od tych wszystkich właścicieli pojazdów, które są wystawione na sprzedaż. Ponieważ jest to działalność handlowa wystawiona na sprzedaż samochód. Na dzień dzisiejszy Gmina nie pobiera opłaty targowej w związku z tym to co pan Sekretarz przedstawił to jest jedyne rozwiązanie jeżeli się zgodzi GDDKiA na to żeby ograniczyć parkowanie.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Dziękuję panu komendantowi za udzieloną odpowiedź i następny w kolejności jest pan Radny **Edward Mazur**. Proszę bardzo.

- Panie Przewodniczący, szanowni państwo, Radni i goście.

Szkoda, że pan Sekretarz wyszedł, bo to jego też pośrednio by dotyczyło te moje pytanie. Ja chciałem zapytać pani Skarbnik, bo ja w każdej kadencji jak jestem to pytam się, bo to jest takie też trochę moje oczko w głowie z poprzednich lat, kiedy Gmina sprzedawała różne nieruchomości. Różnym osobom bardziej, czy mniej wiarygodnym. I chciałbym się zapytać, czy Gmina Prudnik otrzymuje jakiekolwiek finanse, które mają być płacone za grunty, na których znajdują się takie obiekty jak były hotel w rynku, który jest nota bene zabezpieczony. Ale

również za obiekt po byłym browarze. Tam kiedyś był zakład meblarski, tam się cały dach wali i tak dalej. Na zewnątrz nie jest zabezpieczone, tam się dach wali i tak dalej. Również tutaj po Froteksie.

Tam gdzie kiedyś było przedszkole, dawniej temu tam pan Pinkus świętej pamięci miał swoją wielką bibliotekę na arenie europejskiej to vis-a-vis Optimy. Czy inne obiekty, są jakiegokolwiek środki płacone, które są na nich nałożone? Bo takiej informacji my jako Radni nie mamy. I chcielibyśmy się dowiedzieć, bo to są osoby, które po prostu przepisują jeden na drugiego te swoje obiekty. I czy Gmina po prostu ponosi jakieś straty, czy jest jakaś ściągalność od tych osób, które są powiedzmy. I widnieją u nas w naszych dokumentach jako właściciele tychże firm. Dziękuję bardzo.

Skarbnik Wioleta Zator:

- Interpelacje i odpowiemy.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Dobrze, dziękuję pani Skarbnik.

Czy ktoś jest też z państwa w tym punkcie chciałby zadać pytanie lub interpelację.

Wobec tego, że nie widzę przechodzimy do punktu 7.

Ad. 7. Prezentacja informacji działalności klubów sportowych działających na terenie Gminy Prudnik przez przedstawicieli klubów.

Jak państwo tutaj widzicie prosiłem wszystkich prezesów i zarządy klubów sportowych i stowarzyszeń, które funkcjonują na terenie naszej Gminy, aby przedstawili taką informację, żebyśmy się mogli dowiedzieć jakie kluby funkcjonują. W jakim zakresie, jak wygląda ich stan finansowy, jakie uzyskują dotacje z Gminy i z innych źródeł.

Jest to bardzo fantastyczna informacja, z którą państwo się pewnie zapoznaliście. I tutaj jest pani dyrektor Małgorzata Halek, jeśli ktoś z państwa miał jakieś pytania co do ewentualnie funkcjonowania tych klubów na terenach obiektu, w którym właśnie jest Gmina, to jest taka możliwość. I proszę bardzo. Ktoś się będzie zgłaszał? Bo w takim razie jak nie widzę to przejdziemy do następnego punktu.

Pan Mateusz Kruk tak z TBS-u tak? Właśnie przepraszam bardzo znam pana Mateusza z zawodowego jakby, z zawodowego charakteru jego pracy. Rozumiem, że są to LZS-y tak? Proszę bardzo.

Mateusz Kruk - Prezes LZS:

- Witam serdecznie. W odniesieniu do pisma Rady Miejskiej w Prudniku Gminne Zrzeszenie LZS w Prudniku przedstawia sprawozdanie merytoryczne z bieżącej działalności. Gminne Zrzeszenia LZS w Prudniku istnieje od 2001 roku. Do podstawowych zadań zrzeszenia należy działanie w celu zaspokojenia potrzeb z zakresu rozwoju i propagowania sportu.

Ze szczególnym uwzględnieniem środowiska wiejskiego.

Realizujemy te zadania poprzez organizację treningów i imprez sportowych, takich jak turnieje piłki nożnej. Uczestniczymy również w rozgrywkach ligowych Opolskiego Związku Piłki Nożnej w różnych klasach i kategoriach wiekowych. Gminne Zrzeszenie Ludowe Zespoły Sportowe w Prudniku zrzeszało w 2024 roku 3 kluby sportowe. LZS Sudety Moszczanka od wielu lat uczestniczy z powodzeniem w piłkarskiej klasie A seniorów.

Klub ten dysponuje nowym boiskiem wraz z nowoczesnym zapleczem.

Cały obiekt sportowy bez problemu otrzymuje pozytywną weryfikację.

I dopuszczenie do rozgrywek ligowych przez Opolski Związek Piłki Nożnej.

Obecnie prezesem LZS Sudety Moszczanka jest pan Grzegorz Piekarczyk. LZS Łąka Prudnicka. W sezonie 2023-2024 klub ten występował w rozgrywkach klasy A. Niestety już w kolejnym sezonie, to jest 2024-2025, spadł do klasy rozgrywkowej B. Klub LZS Łąki Prudnickiej prowadzi swoje treningi i rozgrywa zawody sportowe na lokalnym boisku z dobrą infrastrukturą. Należy zaznaczyć, że dzięki aktywnym staraniom działaczom klubu, infrastruktura obiektu sportowego jest cały czas rozwijana. Obiekt sportowy również bez problemów uzyskuje pozytywne weryfikacje. I dopuszczenie do rozgrywek ligowych przez Opolski Związek Piłki Nożnej. Prezesem klubu LZS Łąka Prudnicka jest pan Wojciech Dancewicz. Wspierany przez licznych działaczy klubowych. LZS Rudziczka jest to klub posiadający na chwilę obecną dwie sekcje piłkarskie. To jest sekcja piłki nożnej juniorów w II Lidze Opolskiej. Oraz sekcja piłki nożnej seniorów biorąc udział w rozgrywkach klasy B. Klub przez odbudowę własnymi siłami płyty boiska oraz wykonanie prowizorycznej infrastruktury powrócił do rozgrywek w 2015 roku. Otrzymując warunkowe dopuszczenie boiska do rozgrywek na czas określony 2 lat. Niestety, pomimo starań, brak jakichkolwiek infrastruktury sanitarnej i szatniowej wpłynął na odebranie klubowi licencji dopuszczającej boisko w Rudziczce do dalszych rozgrywek. Pomimo trudności z tym związanych, klub kontynuuje swoją działalność. Jednak zmuszony jest rozgrywać swoje mecze domowe już na trzecim kolejnym obiekcie sportowym z rzędu, gościnnie. W chwili obecnej sekcje juniorów oraz seniorów rozgrywają swoje mecze domowe oraz prowadzą treningi na boisku sportowym w Szybowicach. Obiekt ten otrzymał pozytywną weryfikację przez Opolski Związek Piłki Nożnej z zastrzeżeniem konieczności wykonania w jak najszybszym czasie pomieszczenia szatniowego dla sędziów. Sytuacja jaka ma miejsce z brakiem swojego boiska w Rudziczce wpływa bardzo negatywnie na frekwencje swoich kibiców na zawodach. Oraz coraz większej utracie swojej tożsamości. Społeczność wsi Rudziczka utraciła również bardzo ważne miejsce spotkań. Oraz uprawniania aktywności fizycznej dzieci, młodzieży, jak i dorosłych. Prezesem klubu LZS Rudziczka jest Mateusz Kruk w mojej osobie. Reasumując kluby będące członkami gminnego zrzeszenia ludowych zespołów sportowych w Prudniku zrzeszają w swoich szeregach około 160 zawodników mogących realizować swoje pasje w różnych dziedzinach sportowych. Działalność klubów zrzeszonych w naszym stowarzyszeniu nie ogranicza się do treningów i rozgrywania zawodów. Jesteśmy organizatorami wielu turniejów propagujących zdrowy, aktywny styl życia o zasięgu gminnym. A także i tym lokalnym w danej miejscowości. Funkcjonowanie zarządów klubu Ludowe Zespoły Sportowe opiera się na wolontariacie, dlatego pragnę podziękować wszystkim prezesom, kierownikom drużyn, trenerom, instruktorom i wszystkim działaczom, którzy mimo trudności z jakimi borykają się na co dzień kultywują tradycję propagowania sportu na terenach wiejskich. Warto w tym miejscu zaznaczyć fakt problemu zmniejszania się w ostatnich latach liczby klubów sportowych na terenach wiejskich. W naszej Gminie w ostatnich latach przestały istnieć następujące kluby. LZS Czyżowice, LZS Grom Szybowice oraz LZS Niemysławice-Dębowiec. Znikanie tych małych klubów jest istotnym problemem.

I ma bezpośrednie negatywne odbicie w zmniejszaniu się aktywności fizycznej wśród dzieci, młodzieży oraz dorosłych na terenach wiejskich. Mając na uwadze ten fakt, można bliżej zrozumieć jak ważną misję pełnią lokalne małe kluby sportowe działające tylko i wyłącznie dzięki społecznej pracy ich zarządów. Oraz miejscowych działaczy. Mimo wszelkich możliwych działań o charakterze wolontariatu nie obyłoby się bez wsparcia finansowego, którego główny ciężar spoczywa na Gminie Prudnik. A także po części ze wsparcia nielicznych sponsorów i środków własnych pozyskiwanych ze składek członkowskich. Korzystając z tej okazji, pragnę w imieniu klubów zrzeszonych w Gminnym Zrzeszeniu Ludowe Zespoły Sportowe w Prudniku podziękować Radzie Miasta w Prudniku. Burmistrzowi Prudnika oraz sponsorom za wsparcie, dzięki któremu możemy realizować nasze cele statutowe. Nie wolno tutaj nam zapomnieć również o podziękowaniach skierowanych do Agencji Sportu i Promocji Gminy Prudnik. Za wszelką pomoc oraz podejmowanym trudzie utrzymywania obiektów sportowych w sołectwach naszej Gminy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Dziękuję panu prezesowi Ludowych Zespołów Sportowych.

Czy ktoś z państwa Radnych miałby jakieś pytania do pana prezesa LZS-ów? proszę bardzo Pani **Radna Aneta Samotus**.

- Może ja nie bezpośrednio, witam państwa, może ja nie bezpośrednio do prezesa, tylko bezpośrednio do włodarza, do Burmistrza w nawiązaniu do tego boiska sportowego w Rudziczce. Czy pojawiła się jakaś koncepcja odtworzenia tego boiska nawiązując do odbudowy i tych środków pozyskiwanych w trakcie tych działań podejmowanych po powodzi?

Wiceburmistrza Wiesław Kopterski:

- Tak, ja z panem prezesem rozmawialiśmy na temat boiska.

Ten obiekt jest wpisany do aplikacji i jest przyznana kwota chyba 1 000 000 zł jak się nie mylę. Mijmy nadzieję, że te pieniądze do nas trafiają i wtedy wtedy będziemy ewentualnie odbudowywać to boisko.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Dziękuję panu Burmistrzowi. Ja tylko państwu Radnym nadmienię, że prezesi klubów sportowych zostali zaproszeni tak na około godzinę 12.

Bo patrząc na porządek obrad mniej więcej starałem się oszacować, która by to była godzina po to, żeby ktoś nie siedział zbyt długo.

Natomiast dzisiejsza sesja jakby idzie troszeczkę szybciej. Stąd też pozwolę państwu, jeśli będzie taka możliwość, ci prezesi tych klubów, bo też nie wiem ilu ich przybędzie, bo zostali zaproszeni wszyscy, to byśmy do tego punktu jeszcze ewentualnie wrócili. I tutaj zgłosił się jeszcze rozumiem pan **Radny Stanisław Mięczakowski**. Proszę bardzo.

- Panie Burmistrzu krótkie pytanie dotyczące finansowania i wsparcia gminnego zrzeszenia ludowych zespołów sportowych. Dofinansowanie z Gminy jest w zasadzie umowy dotacji? Tak mam rozumieć, tak?

I ewentualnie w jakiej kwocie jest gminne zrzeszenie finansowane.

i czy utrzymanie obiektów sportowych jest tutaj w gestii ASIP-u?

Czy dotacji, które otrzymuje Gmina zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych jest utrzymanie tych obiektów. W jakiej formie jest dotowane, czy jest to umowa dotacji? Proszę o odpowiedź.

Wiceburmistrz Wiesław Kopterski:

- Oczywiście wszystkie kluby, które składają o dotację,

taką dotację otrzymują, natomiast jeżeli chodzi o konkretną kwotę, w sprawozdaniu było to ujęte, nie pamiętam teraz ile LZS-y. Natomiast. 50 000 zł. - Tak, na rok.

Radny Stanisław Mieczakowski:

- Przepraszam, jeszcze w tym w tym jest utrzymanie obiektu, czy to jest?

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Dziękuję panu Burmistrzowi i pan **Radny Ireneusz Licznar**. Proszę bardzo.

- Dzień dobry. Szanowni państwo, brakuje mi w tym zestawieniu sprawozdania z Koszykarskiej Pogoni, o ile się nie mylę. Bo tak przeglądam, przeglądałem je wczoraj wszystkie. I do tej pory ja go tutaj nie widzę, czyli sprawozdania z Koszykarskiej Pogoni.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Poczekamy, być może pan prezes przyjdzie i to sprawozdanie przedstawi w takiej formie ustnej lub odczyta.

Radny Ireneusz Licznar:

- Dobrze, dziękuję.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Dziękuję bardzo. W takim razie mając państwa zgodę, przechodzimy do punktu 8.

Jeśli będzie taka potrzeba powrócimy do tego punktu jak przyjdą prezesi klubów sportowych.

Ad. 8.a. W punkcie 8 mamy informacje o wynikach ekonomiczno-finansowych za rok

2024 miejskich spółek prawa handlowego,

z których Gmina Prudnik posiada udziały.

I w punkcie 8A mamy informacje Zakładu Energetyki Ciepłej, spółka z ograniczeniem odpowiedzialności jest z nami pan prezes zarządu pan Stanisław Polasz. Czy ktoś z państwa Radnych ma jakieś pytania, jeszcze wątpliwości do przedstawionej informacji prezesa zakładu elektrociepłowni. Pan **Radny Jacek Urbański**, proszę bardzo.

- Dzień dobry. Ja mam pytanie do pana prezesa. Ono będzie troszeczkę złożone może. Ale prosiłbym o odpowiedź. Będę po prostu przedstawiał sytuację. I chciałbym, żeby pan na bieżąco odpowiadał. W swoim sprawozdaniu przedstawił nam pan tutaj wyzwania, które stoją przed spółką. I interesuje mnie taka sytuacja. W 2020 roku podjęto przedsięwzięcia związane z modernizacją źródeł ciepła w ZEC-u.

I wybrano taki wariant modernizacji, który nazywa się kogeneracja rozproszona. Ostatecznie we wrześniu 2023 roku ten program został modernizacyjnie zgłoszony do programu ciepłownictwo powiatowe.

I dla mnie tutaj jest pewne zaskoczenie. Bo okazuje się, że ten program wymaga zakończenia zadania do 2026 roku. I podaje pan tutaj w swojej informacji, że wymagany okres realizacji tego zadania to jest 20-24 miesiące. Czyli jak gdyby z założenia wygląda na to,

że doszłiscie do wniosku, że nie będziecie w stanie wykonać tego programu, który żeście sobie założyli. Więc pisze tutaj dalej, że jest w trakcie opracowywania nowa koncepcja. Również polegająca na kogeneracji. I tutaj jest moje pytanie. Czy to będzie taka koncepcja, która jest do wykonania przed tym terminem, jaki jest wyznaczony na 2026 rok?

To jest pierwsze moje pytanie. Drugie pytanie. Co mnie w ogóle już zaskoczyło. Bo jeżeli od 2020 roku temat, że tak powiem,

został podjęty w związku z tym ogólnie programem OZE, który w całej Polsce mamy na tapecie, że tak powiem. Okazuje się, że aktualnie szukacie źródeł finansowania. Chodzi tu o, nie widzę, niebagatelną kwotę, czyli modernizacja ewentualna według państwa jest to około koszt 30 000 000 zł. Czyli nie jesteście w stanie, że tak powiem, z własnych środków dokonać takiej modernizacji. I kolejna rzecz.

Tutaj wiadomo, wchodzi jeszcze w grę ewentualnie wejście systemu ETS-u, który również podniesie koszty, jeżeli chodzi o taryfy na ciepło. I kolejnym zagrożeniem, o których tutaj pan wspomina w swoim sprawozdaniu, jest podniesienie standardów emisyjnych dla ciepłowni węglowych do 2030 roku. Terminem końcowym jest rok 2030.

Niedopasowanie się z tymi standardami będzie skutkowało między innymi, że nie będzie można korzystać ze środków unijnych. Kolejne zagrożenie, o którym pan mówi, jest, jak to tutaj pan mówił, obecnie jest wymóg instytucji finansowych. Czyli między innymi banków, odnośnie przedstawienia dekarbonizacji. I tutaj też jest chyba mowa o roku 2030. Czyli jeżeli już teraz chyba starają się o środki finansowe, musicie państwo przedstawiać plany dekarbonizacji, które definitywnie muszą być zakończone w 2030 roku. Bo później, po tym roku, jeżeli takie plany nie zostaną wdrożone i ta dekarbonizacja nie zostanie wykonana. Okazuje się, że nie będziecie mogli korzystać z żadnych środków.

Bo żaden bank nie da wam pieniędzy na bieżące potrzeby.

Nie mówiąc już o firmach ubezpieczeniowych, które również nie będą podobały się ubezpieczenia takich zakładów. Proszę mi powiedzieć. Oprócz tego pierwszego pytania, czy kwestia zmiany tego wariantu planu, o którym mówiłem w pierwszej części. Tu bym prosił o odpowiedź. I drugie pytanie. Czy państwo jako firma podjęliście odpowiednie działania? I co najważniejsze, w odpowiednim czasie, wiedząc, że takie terminy będą nas obligowały do modernizacji po prostu naszej ciepłowni. Czy w odpowiednim czasie podjęto te działania? I teraz proszę mi powiedzieć w takim czarnym scenariuszu.

Jeżeli nie spełnimy tych wymagań. Co dalej z naszą ciepłownią?

W jaki sposób odczują to mieszkańcy konkretnie? Bo wtedy pytanie, skąd wziąć pieniądze na tę modernizację? Czy i w jakim wysokości, tak by w ostateczności wynikało, koszty zostaną przerzucone na mieszkańców?

Czy pan jest w stanie powiedzieć, jaki to byłby koszt dla mieszkańców, jeżeli nie przejdziecie tych wszystkich etapów?

I nie zdobędziecie finansowania? Najważniejszym pytaniem jest, dlaczego tak późno? Proszę o odpowiedź.

Prezes ZEC Stanisław Polasz:

- W 2020 roku podjęto działania w kierunku opracowania analizy wielowariantowej, która miała określać kierunki rozwoju zakładu energetyki ciepłej. W związku z potrzebą transformacji energetycznej. Ta analiza miała cztery warianty, z których został wybrany jako najbardziej optymalny wariant polegający na tak zwanej kogeneracji rozproszonej. Gdzie były dwie lokalizacje układów kogeneracyjnych, jeden na terenie ciepłowni, drugi na terenie byłego Froteksu i taki wniosek został w 21 roku złożony do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Niestety w 2022 roku nastąpiła wojna w Ukrainie.

I konsekwencje tej wojny spowodowały galopujący wzrost cen nośników energii. I ten wariant został przeanalizowany. Ta analiza opierała się na założeniach, które pokazywały, że w Gminie Prudnik jest gaz. Natomiast w rzeczywistości tego gazu w takiej ilości jakiej my byśmy potrzebowali nie było. I to spowodowało, że trzeba było tą koncepcję przebudować w oparciu właśnie o te galopujące wzrost cen nośników energii. I brak gazu. Kolejna wersja była taka, że mieliśmy zasilać te kogeneracje w gaz skroplony LNG. Z uwagi na ceny energii oraz problemy z uzyskaniem warunków zabudowy, takich układów regazyfikacji. Została opracowana trzecia koncepcja. I w 2023 roku, we wrześniu to była koncepcja OZE. Z tym, że wniosek w Narodowym Funduszu cały czas był procedowany ten zgłoszony w koordynacji rozproszonej. I ten wariant OZE został we wrześniu 23 roku zgłoszony, został przyjęty. I tutaj nastąpiła sytuacja patowa, ponieważ Narodowy Fundusz tak długo procedował ten wniosek, że proceduje go w zasadzie do dzisiaj. W tej chwili, aby nie czekając na to co będzie dalej, opracowaliśmy nowe 3 warianty, z których został wybrany wariant również oparty na kogeneracji. Z tym, że teraz już kogeneratory będą na terenie ciepłowni. I przy terenie ciepłowni, ale na terenie Gminy. I ten wariant chcemy zgłosić do końca września do programu kogeneracji powiatowej. Czy zostało to złożone w dobrym momencie? Uważam, że tak. W 2021 roku mieliśmy sporo czasu na wykonanie przedłużające się procedury, zmiany, które były spowodowane chociażby galopującymi cenami energii. Spowodowały, że ten wniosek był w zamrażarce. I na dzień dzisiejszy sytuacja jest taka, że ramy programu ciepłownictwo powiatowe tego pierwszego wniosku są takie, że do końca 26 roku trzeba to zadanie wykonać. I ono jest fizycznie już niemożliwe do wykonania. Więc, ile potrwa procedowanie wniosku tego nowego? Nie potrafię powiedzieć, bo to jest niezależne od nas. Na pewno tutaj będzie sytuacja troszkę inna. Ponieważ do tego programu będzie kandydowało też więcej podmiotów. Ja tylko chcę powiedzieć, że w takiej sytuacji jak Prudnik jest około 80% systemów ciepłowniczych w Polsce. To nie jest tak, że my jesteśmy jedyni. Jeżeli chodzi o firmy ciepłownicze, te duże, te z górnej półki, one są w stanie dotrzeć do środków innych niż my i z tych środków korzystać. Z uwagi na wielkość inwestycji, my jako ZEC nie jesteśmy w stanie do pokonania tego progu kosztowego. Dlatego musimy szukać programów pomocowych. Na dzień dzisiejszy jedynym realnym programem jest program ta generacja powiatowa. Jeżeli by w tym programie, ponieważ ten program jest jeszcze prowadzony w trybie konkursowym. Złożenie wniosku nie gwarantuje otrzymania środków. Jeżeli byśmy nie znaleźli się w gronie firm, którym zostaną te środki przyznane, będziemy zmuszeni szukać albo kredytów komercyjnych. Albo szukać innych rozwiązań takich niekonwencjonalnych. Tu w międzyczasie jeszcze pojawiły się takie możliwości, że pojawiają się też firmy, żeby sfinansować taką inwestycję w ramach obowiązku zakupu ciepła na okres spłaty tego kredytu. Ale to jest jedno z rozwiązań, które są możliwe do wykonania. Teraz jeżeli chodzi o spełnienie warunków standardów emisyjnych. Te warunki one polegają na tym, że my dzisiaj też mamy standardy emisyjne. Z tym, że one są troszeczkę łagodniejsze, natomiast w 2030 roku te standardy będą podniesione. Natomiast patrząc optymistycznie, gdyby wariant kogeneracyjny wszedł,

daje nam tą możliwość stanie się firmą o wymaganej efektywności energetycznej. To powoduje, że mamy łatwiejszy dostęp do kredytów, chociażby inwestycyjnych na inne zadania. I to też spowoduje, że łagodniej będzie można przejść chociażby problemy związane z wprowadzeniem ETSU II. Natomiast jeśli chodzi o te standardy, to uruchomienie inwestycji spowoduje, że około 60% energii będzie produkowana w skojarzeniu. Czyli i w źródłach OZE. I te źródło węglowe będzie tylko w około 40, no 40 kilku może procentach wykorzystywane. Natomiast koszty do stosowania, instalacji, do standardów są o niebo mniejsze niż te koszty inwestycyjne związane z kogeneracją. I tak to na dzień dzisiejszy wygląda. Natomiast, jeżeli chodzi o sytuację z firmami ubezpieczonymi i bankami. No my mamy akurat rachunek w banku BGŻ kiedyś, a teraz BNP Paribas. Wiadomo, jest to bank zagraniczny, który ma swoje zasady. Nasze polskie banki, mam nadzieję, że nie mają aż takich restrykcyjnych wymagań. I to finansowanie, prawdopodobnie będziemy musieli zmienić ten rachunek bankowy. I to finansowanie w tym momencie będzie bardziej korzystne. Znaczący, obserwujemy od ostatniego roku już nawet złagodzenie tych sztyk. Nawet w samym BGŻ, gdzie już tak restrykcyjnie tego od nas nie wymagają. Ale są takie trendy, że po prostu te firmy, które gdzieś tam próbują wykazać wysokim poziomem zielonej energii, czy zielonym wpływem na środowisko, mają takie wymagania. Nawet spotkałem się z takim przypadkiem, że w jednej z firm ciepłowniczych firma powiedziała, że nie będzie ubezpieczała majątku, ponieważ on jest czarny. Tak w cudzysłowie.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojnak:

- Dziękuję panu prezesowi Zakładu Energetyki Ciepłej. Rozumiem, że pan Radny jeszcze chciałby coś dopytać? Proszę bardzo.

Radny Jacek Urbański:

- Panie prezesie nie odpowiedział mi pan na pytanie, czy nowy wariant obliguje również ten termin 2026 rok? Jeżeli chodzi o wykonanie. Słucham?
- Na dzień dzisiejszy.
- Ale pan to wie, czy pan to się domyśla?
Jest to gdzieś konkretnie, literalnie zapisane do kiedy ewentualnie ten drugi wariant będzie można wykonać?

Prezes ZEC Stanisław Polasz:

- Ten program pojawił się w półroczu tego roku. I zasady z tego co wiem nie określają. Ale na pewno okres trzyletni nam pozwoli na realizację. Nie da się szybciej tego zrobić.

Radny Jacek Urbański:

- Dobrze, pan tu nam przedstawił tą swoją taką wersję optymistyczną. Ja bym to tak nazwał. Czyli nie bierze panu pod uwagę sytuacji takiej, że no nie wyjdzie to, że jest tam czy 80, czy 70% tych podobnych sytuacji. Nie wiem czy to będzie miało znaczenie. Bo mnie interesuje tu i teraz nasza ciepłownia. Z której korzysta TBS, ZUK, mieszkańcy. I teraz kwestia tak, jeżeli, bo też mi pan na to pytanie nie odpowiedział. Jeżeli nie spełnimy tych wymagań, nie będziemy mieli możliwości i źródeł finansowania ewentualnych. Tutaj pan mówił o jakimś partnerstwie chyba publiczno-prawnym. Czy komercyjnych, jakichś ewentualnych pożyczkach, kredytach. W jaki sposób odczują to mieszkańcy?

W tym momencie, jeżeli byśmy nie spełnili tych wymagań, Gmina, czyli mówię nasza wspólnota mieszkaniowa będzie musiała podjąć trud sfinansowania tego, aby te wszystkie rzeczy, które będą wymagane przepisami spełnić? Czyli krótko rzecz biorąc, czy mieszkańców będą musieli to sfinansować czy nie? Jeżeli nie spełniły się te optymistyczne wersje, które pan zakłada.

Prezes ZEC Stanisław Polasz:

- Jeżeli chodzi o konstrukcję tego wariantu, który w tej chwili będzie procedowany. Jedną z podstawowych zasad było to, aby cena ciepła nie wzrosła powyżej określonego pułapu. Mieliśmy spotkanie z naszymi największymi odbiorcami ciepła, gdzie program był prezentowany. I odbiorcy ciepła mieli możliwość zaznajomienia się z zasadami. Problem jest taki, że nasi odbiorcy nie są w stanie pokryć tych kosztów, nie byłiby w stanie. Dlatego konieczne są programy pomocowe z udziałem części dotacyjnej. Bo tutaj trzeba też zaznaczyć, że programy proponowane przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska polegają na tym, że do 50% uzyskuje się dotacji. Czyli jak gdyby połowę środków dostajemy. Natomiast drugą połowę musimy tych środków spłacić w postaci pożyczki.

Radny Jacek Urbański:

- Panie prezesie. Jest? Jest. Nie do końca uważam, że odpowiedział mi pan na to pytanie. Ale myślę również, jest tutaj pan Burmistrz. I myślę, że zapaliła się czerwona lampka. Ona się świeci już od dłuższego czasu i powinniśmy do tego tematu powrócić. Nie pozostawić ją w formie tylko przyjęcia informacji, ale po prostu na bieżąco monitorować i pilnować tego.

Burmistrz Grzegorz Zawiślak:

- Już odpowiadam. Panie Radny, ta czerwona lampka zapaliła się w 2019 roku, kiedy po moich sugestiach spółka wyszła przede wszystkim z handlu emisjami, co poprawiło kondycję spółki. I przystąpiono do koncepcji właśnie kogeneracyjnej. Okazało się wówczas, że nie ma wystarczającej ilości gazu w Prudniku, aby tą kogenerację wykonać.

Myśmy mieli już tą koncepcję. Tu akurat siedzi na przykład pani Renata Heda, która doskonale zna ten temat, bo żeśmy razem tutaj to wszystko przygotowywali. Pani Renata jeszcze była członkiem Rady Nadzorczej Zakładu Energetyki Ciepłej. Temat jest od samego początku. Proszę? Od 2019 roku temat był już naświetlony. Wiedząc o tym, że zagrożenia istnieją. Niestety z przyczyn niezależnych od spółki nie szło tego wykonać szybciej. Jesteśmy w takiej sytuacji, w jakiej jesteśmy.

I zdajemy sobie sprawę, że ta czerwona lampka świeci nam już od wtedy. I robimy wszystko, żeby ten temat rozwiązać.

No mówię, są inne rozwiązania, pan prezes o tym wspominał, mniej korzystne. I jeżeli nie będzie możliwości skorzystania z tych dotacyjnych, to nie będzie innego wyjścia, kiedy trzeba będzie skorzystać z mniej korzystnych. A to niestety się będzie przekładało na wyższe koszty funkcjonowania spółki. I no kosztów, które będą z tym związane. Dziękuję.

Radny Jacek Urbański:

- Panie Przewodniczący krótko. Bo nie chcę już tego tematu tutaj ciągnąć. Bo ktoś powie, że jestem namolny. Ale jeżeli to się zaczęło od 2019 roku, to jeszcze, bo to jeszcze rok dochodzi, czyli 6 lat problem jest.

I jak gdyby nie widać efektów, żeby ten problem rozwiązać.

I po drugie dziwi mnie stwierdzenie, że nagle się okazało, że nie mamy odpowiedniej ilości gazu. Przecież wszyscy wiemy, jakie jest zasilanie Prudnika jeżeli chodzi o gaz. Bynajmniej myślę, że ktoś kto zajmuje się tymi sprawami, czyli ciepłownictwem no i wszelkimi innymi takimi rzeczami z tymi związanymi, to jest dla niego wiadomo rzeczą, że u nas jest bodajże chyba średniego ciśnienia. To to nie wybudowano wczoraj ani dziś, tylko przed dziesiątkami lat. Także jeżeli były założenia tworzone. I nagle się w założeniach okazuje, że nie mamy takiej rury gazu, jakiej powinna być, no to dla mnie w ogóle to zadziwiający taki sposób podejścia do tego problemu. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Dziękuję panu Radnemu. Ja polecam to, że jak pan zadaje pytania, ja je rozumiem i też wiem i chciałbym, żeby pan wyciągnął wnioski z ich odpowiedzi. Czasami odpowiedź niepełna kryje właściwą odpowiedź. Dziękuję bardzo i następna w kolejności jest **pani Renata Heda**. Proszę bardzo.

- Witam jeszcze raz ponownie serdecznie. Akurat ten temat, który pan Radny Urbański poruszał dosyć obszernie na komisjach, które się odbywały, dlatego, że bliski mi jest też ten temat. I znajomość tego tematu jest mi nie obca. Tak jak powiedziałam w 2021 zakończyłam tak jakby pracę w Radzie Nadzorczej ZEC-u. Jednak ta spółka jest mi bliska i bardzo mnie interesuje po prostu jej perspektywa. Natomiast, już żeby nie przedłużając, ja mam tylko do pana prezesa pytanie. Bo pan powiedział, że jest nowy ten projekt jakby współdziałanie OZE.

No wiadomo OZE czyta króciutko. Miał węglowy to jest powiedzmy 40%, OZE jest 60%. Co rozumiemy pod pojęciem OZE? Bo gaz już nie jest OZE. Więc co mieści się w tych 60% tych źródeł odnawialnych? Dziękuję.

Prezes ZEC Stanisław Polasz:

- Jeśli chodzi o ten wariant, który teraz jest procedowany, to będzie wariant kooperacyjny. Wariant OZE jest w tej chwili w Narodowym Funduszu i on będzie wygaszony, po prostu będzie podjęta uchwała zgromadzenia wspólników, która gdyby wygasi ten program i zgłosimy to do NFOŚ-u. Natomiast ten wariant, który będzie zgłaszany to jest wariant kogeneracyjny. To jest jak gdyby mówi nowy stary.

Bo pierwszy był kogeneracyjny, ten też jest kogeneracyjny.

I on opiera na tym, że będą trzy układy kogeneracyjne.

Dwa układy kogeneracyjne po jeden, dwa megawatta na terenie ciepłowni.

Jeden wariant, jeden kogenerator na terenie Gminy przy samej

ciepłowni o mocy poniżej megawatta, dokładnie 999 kilowat.

Do tego będzie farma fotowoltaiczna docelowo 0,4 megawatta, która zasili pompy ciepła. I ten cały układ, i do tego jeszcze będzie kocioł elektrodowy na potrzeby własne, plus mała instalacja fotowoltaiczna i to jest cały ten wariant kogeneracyjny, który teraz będzie procedowany.

Radna Renata Heda:

- To o to mi chodziło. A to, że do 2.27 nie zdążymy już z wprowadzeniem tego wariantu, to pan prezes już na komisji też mówił.

Także no dobrze, że pan Rady to też zasygnalizował i draży. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Dziękuję bardzo. I następny w kolejności jest pan **Radny Mięczakowski**. Proszę bardzo.

- Panie prezesie. Nie sposób odnieść się do wydarzenia ubiegłorocznego. Bo sprawozdanie dotyczy roku 2024. A mianowicie w szerokich, głośno w mediach odbyła się konferencja prasowa z pana udziałem. Również pana Burmistrza. Jak i zaproszonych Radnych, co mogło spowodować pewien kurs Pana spółki, jeśli chodzi o biogazownię. Mówimy o biogazowni, o szerokiej współpracy biogazowni z ZEC-em. Gdzie miało być wykorzystywana biomasa i być może to również powodowało to, że pewien kurs technologiczny państwo przyjęliście w spółce. Wiadomo, nie doszło do realizacji. Czy to już miało założeniu, po prostu tylko być tak medialnie, że chcemy coś utworzyć. Ale na dobrą sprawę nie przykuwaliśmy do tego uwagi, więc uwagi na pana profesjonalizm i doświadczenie zawodowe pozostawię jako to pytanie retoryczne. Dziękuję.

Prezes ZEC Stanisław Polasz:

- Jeżeli chodzi o wariant OZE, który tak jak mówię jeszcze jest dalej w Narodowym Funduszu zgłoszony. Jednym z elementów tego wariantu OZE był kocioł biomasowy. W którym można było wykorzystać jako nośnik energii odpady pofermentacyjne z biogazowni.

To był wariant, który był rozpatrywany na zasadzie takiej synergii w Gminie. Gdzie można było wykorzystać 2 czy 3 lokalne źródła energii. I jednym z tych źródeł była właśnie ten poferment, czy pozostałości po fermentacji w biogazowni.

Radny Paweł Licznar:

- Aha, bo nie ma, nie ma. Dobrze, więc tak, w związku z tym, że teraz przyszła moja kolej, to ja 2 dni temu na Komisji Rewizyjnej wrzuciłem państwu linki, które jakby obrazują sytuację Rudy Śląskiej, która zainwestowała w gaz, jeżeli chodzi o Zakład Energetyki Ciepłej. No i tam właśnie mają problem z tym, państwo nie za bardzo chce programy osłonowe wkładać pieniądze i obniżać rachunki tego ZEC-u ichniejszego za zakup gazu. I tam jest niebezpieczeństwo, że ceny rachunków mieszkańców wzrosną o 600 zł. Więc jakby to jest taki głos w dyskusji, żeby mocno rozważać i zastanawiać się, czy z tym gazem to jest takie dobre rozwiązanie. I dopytywać dalej o ten gaz i ogrzewanie gazem. Dziękuję.

Radny Stanisław Mięczakowski:

- Tutaj pan prezes nie będzie musiał odnosić się do tego informacji pana. Z racji tego, że nie widzę dalszych osób do dyskusji, przystępujemy szanowni Radni do przyjęcia informacji z Zakładu Energii Ciepłej. Proszę o głosowanie.

Kto jest za, kto przeciw i kto wstrzymuje się? W wyniki głosowania za przyjęciem sprawozdania Zakładu Energetyki Ciepłej było 12 głosów. Przeciw 1 osoba. Wstrzymujących się 5.

Brak głosu i 2 osoby nieobecne. Przystępujemy do kolejnego punktu uchwały **Ad. 8b** punkt 8, podpunkt B.

Informacja Zakładu Wyciągów i Kanalizacji w Prudniku. Obszerne wyjaśnienia pan prezes złożył na komisjach, których obradowaliśmy. Ewentualnie jeżeli są u państwa pytania to proszę o zgłaszanie się do dyskusji. Nie widzę.

Przepraszam, jest pan **Radny Karpowicz**, bardzo proszę.

- Tak jedno pytanie do pana prezesa chciałem zadać, czy zeszłoroczna pomoc gminie Głuchołazy, która korzystała z wody z ujęcia z Prudnika wpłynęła na wynik finansowy spółki?

Drugie pytanie, czy zatem pomoc Gmina Prudnik otrzymała jakieś wynagrodzenie, no tutaj przede wszystkim od państwa, nie od gminy Głucholazy, która była poszkodowana?

Wiceprzewodniczący Rady Stanisław Mięczakowski:

- Bardzo proszę pana prezesa o udzielenie odpowiedzi.

Prezes ZWIK Adam Szczepański:

- Dzień dobry państwu Radnym, odpowiadając na pana pytanie. Myśmy w czasie powodzi pomogli faktycznie gminie Głucholazy. Oddelegowaliśmy tam 19 500 metrów sześciennych wody wywiezionych cysternami Państwowej Straży Pożarnej i wojska. Za tą pomoc pozyskaliśmy środki z gminy Głucholazy przy wsparciu Wojewody Opolskiego.

Radny Łukasz Karpowicz:

- Dziękuję bardzo za odpowiedź.

Wiceprzewodniczący Rady Stanisław Mięczakowski:

- Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa ma jeszcze jakieś pytania do pana prezesa Zakładu Wodociągów i Kanalizacji?

Pani **Aneta Samotus**, proszę bardzo.

- Ja jeszcze mam jedno pytanie. Ja się tutaj na komisjach dopytywałam. Ale jeszcze w kwestii uszczegółowienia. Bo wieloletni plan rozwoju modernizacji urządzeń wodociągowych w tym roku był aktualizowany. Czy w aktualizacji objęto również zlecenie bądź analizę dokumentacji do pozostałych miejscowości? Czyli Mieszkowic, Piorunkowic i Czyżowic w tym planie? Tam się wszystkie pozostałe miejscowości. Bo to jest plan wieloletni.

Przesz ZWIK Adam Szczepański:

- Szanowna pani Radna. Plan dopiero będzie aktualizowany w tym roku, że tak powiem dopiero w czwartym kwartale przystąpimy gdzieś tam do jego aktualizacji. A obecny plan, że tak powiem, który jest, opiera się maksymalnie na miejscowości Rudziczka.

Radna Aneta Samotus:

- A czy w planie brana jest pod uwagę koncepcja? Czyli w czwartym kwartale, czy państwo już wstępnie analizują?

Prezes ZWIK Adam Szczepański:

- Planów siadać. Oczywiście my go państwu też przedstawimy, bo to państwo go zatwierdzacie i możecie też do niego uwagi później wprowadzić.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Bardzo pani Radnej i panu prezesowi. Więcej pytań nie widzę w takim razie przechodzimy do głosowania nad informacją z Zakładu Wodociągów i Kanalizacji. Kto z państwa jest za przyjęciem sprawozdania? Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał? Jeszcze chwilę proszę, cierpliwość, nim się pokaże. Już możemy głosować. Za przyjęciem sprawozdania głosowało 19 Radnych. Nikt nie był przeciwny, nikt się nie wstrzymał. 2 Radnych nieobecnych. Ja witam na sesji przybyłych prezesów Zarządu Stowarzyszeń Sportowych. Ja bym taką prośbę, my jeszcze dokończymy, mamy 3 spółki. Więc to powinno pójść w miarę szybko i potem by państwo mieli możliwość zaprezentowania swoich sprawozdań. I ewentualnych odpowiedzi i pytań.

Ad. 8c. I jesteśmy w punkcie 8C.

Informacja Zakładu Usług Komunalnych. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Druk numer 292. Czy ktoś z państwa Radnych ma pytania do tego sprawozdania?

Bardzo proszę pan **Radny Stanisław Mięczakowski**.

- Panie prezesie, na komisjach staraliśmy się dość rzetelnie zadać pytania, natomiast umknęło mi jedno pytanie.

W sprawozdanie jest ujęte, że jesteście państwo jako spółka zarządcą m.in. obiektu wieża Woka. W ubiegłym roku, znaczy ja już staram się od kilku lat ten temat

poruszyć, również Radny Karpowicz zajmował się tym tematem w tej kadencji. Ale chodzi o to, że jako zarządca w ubiegłym roku padła informacja, że zostanie przeprowadzona inwentaryzacja lub opinia rzeczoznawcy. Czy została wykonana taka?

Jeśli nie, to dlaczego? Dziękuję.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Dziękuję bardzo i prosiłbym pana prezesa o odpowiedź.

Prezes ZUK Władysław Podróżny:

- Panie Przewodniczący, jeżeli chodzi o wieżę Woka, ona na dzień dzisiejszy jest po prostu nieczynna ze względu na stan techniczny. Ja myślę, że ten temat już był poruszany wiele razy. Przyjęta wcześniej jakby metoda remontu kapitalnego tej wieży spowodowała to, na dzień dzisiejszy ona wymaga remontu kapitalnego i pozyskiwania nowych środków.

W związku z powyższym, dopóki nie będą środki zabezpieczone w budżecie.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Drodzy państwo, ja bym tutaj przerwał panu prezesowi.

Z prostej przyczyny, w budżecie były zabezpieczone środki na wykonanie dokumentacji nowej ekspertyzy. Będziemy składali ten wniosek w programie polsko-czeskim z naszymi partnerami. Wykonanie nowej klatki schodowej. I to się dzieje, ta dokumentacja się tworzy. Więc tutaj mając ekspertyzy wcześniejsze odnośnie, że zagraża bezpieczeństwu, państwo przeznaczili, były przeznaczone środki na wykonanie dokumentacji, ta dokumentacja się tworzy. Także ja tylko uzupełniam, że to jest jakby poza zarządzającym, czyli ZUK-iem. Tylko jest to dokumentacja wykonywana w ramach Gminy. Tak jak wielu Radnych, tylko myślałem, że zarządca też jest o tym poinformowany.

To mógł spokojnie odpowiedzieć. Dziękuję bardzo i pan Radny **Stanisław Mięczakowski** ad vocem.

- Panie Burmistrzu. Rozumiem, że dokumentacja tworzona, na pewno ja też poproszę o przedstawienie dokumentacji dotyczy wykonania ekspertyzy ogólnej całego obiektu. Bo o tym, że klatka schodowa jest uszkodzona. I jest również opinia Opolskiego Konserwatora Zabytków na wykonanie tej klatki schodowej w innej technologii, mamy na to zgodę. Natomiast na chwilę obecną rozumiem, że będzie, jest dokumentacja przygotowana, ekspertyza całościowa. Jeśli będzie ekspertyza pozytywna, mam nadzieję, że uda się ten obiekt otworzyć w przeciągu roku, 2. Bo z całym szacunkiem 3 lata, jak mamy jedną z głównych atrakcji turystycznych Prudnika zamkniętą. I nie wiem, czy naprawdę te nasze działania są skupione na tym, aby ta taką perełkę najstarszą w województwie otworzyć? Czy po prostu zapominamy o tym i drażymy temat.

Bardzo bym prosił też o daty skrajne. Bo jeżeli coś tworzymy, to róbmy to naprawdę z zapałem, żeby zamknąć sprawę i zapomnieć. Więc bardzo będę prosił o przygotowanie dokumentacji, na jakim jesteśmy etapie. Dziękuję.

Burmistrz Grzegorz Zawiślak:

- Z przykrością muszę stwierdzić, że po 12 latach funkcjonowania, to co zostało wykonane zagraża bezpieczeństwu. I to jest już kolejny w tym czasie wykonany obiekt, bo wieża na Koziej Górze została już zburzona. Za chwilę będziemy burzyli wieżę w Wieszczyńcu. Ta sama sprawa. I wieża Woka. Więc drodzy państwo, tu nie chodzi o jakieś opieszałość. Tu nie chodzi o to, że ktoś czegoś nie wykonał. Tylko jak ktoś coś wykonał i 12 lat tylko stało, no to powstaje pytanie, czemu to tylko 12 lat powstało. Na pewno powinno służyć kilkadziesiąt lat. Teraz już ani nie pociągniemy do odpowiedzialności nikogo, kto wtedy zrobił. Bo te terminy gwarancyjne zostały dawno zakończone. Tylko pojawia się wniosek, że czasami tanio to nie znaczy dobrze. I trzeba szukać takich rozwiązań, które będą służyły nam przez kolejne kilkadziesiąt lat przy każdej inwestycji. I myślę, że przede wszystkim trzeba znaleźć to źródło finansowania. W ramach Interregu będziemy chcieli z naszymi partnerami czeskimi składać taki wniosek, który pozwoli nam znaleźć źródło finansowania. I tą wieżę odtworzyć. Z przykrością stwierdzam, że obiekt, który 12 lat służył, zagraża bezpieczeństwu naszych mieszkańców. Nie pozwolę, nie dopuszczam tego, mając ekspertyzę na stole, że tak jest, aby ktokolwiek mógł ucierpieć. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Dziękuję bardzo.

I pan **Radny Łukasz Karpowicz**, proszę bardzo.

- Witam państwa. 2 pytania tutaj chciałbym zadać panu prezesowi.

To takie jakby dodatkowe informacje chciałbym zebrać.

Mianowicie wiemy, że kamienica na ulicy Chrobrego 34 zostanie wysiedlona. Ze względu na szkody popowodziowe.

Ta kamienica graniczy bezpośrednio z nieruchomością ZUK-u.

Tam m.in. są jakieś garaże, budynki gospodarcze. Chciałem spytać w jakim stopniu ucierpiały te budynki, czy one były objęte ubezpieczeniem?

Czy również one zostaną jakby opuszczone? Bo wiadomo, że po powodzi zapewne trzeba w jakimś stopniu je wyremontować. A to są dodatkowe koszty przy obecnej kondycji spółki niewskazane. Zresztą w tamtym roku dyskutowaliśmy, że pan prezes nawet miał koncepcję, żeby tą nieruchomość opuścić. To jest pierwsze pytanie i drugie chodzi o kamienicę, która uległa spaleniowi na ulicy Batorego. W centrum miasta, tutaj też mamy taki pustostan, który już drugi rok stoi. Wiemy, że ubezpieczenie, które było w sumie na nic nie starczyło bodajże na zabezpieczenie kamienicy. I czy coś z tą kamienicą się dzieje lub zadzieje w najbliższym czasie?

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Dziękuję bardzo. Proszę o odpowiedź.

Prezes ZUK Władysław Podróżny:

- Panie Radny, jeżeli chodzi o kamienice na ulicy Chrobrego, to jest Chrobrego 34, która jest w bezpośrednim sąsiedztwie Zakładu Usług Komunalnych, to faktycznie z informacji, które uzyskaliśmy od powiatowego inspektora nadzoru budowlanego, ta kamienica nie dodaje się do dalszego użytkowania.

W związku z powyższym przystąpiliśmy niezwłocznie do tego, żeby przeprowadzić mieszkańców. I w zasadzie na dzień dzisiejszy jesteśmy na finalizowaniu tego zadania. Jeżeli chodzi o bazę naszą, którą posiadamy na ulicy Chrobrego, jest to głównie baza wykorzystywana dla działu zieleni miejskiej. Ona jest tam co prawda dobrze zlokalizowana. Ponieważ wiele osób, które tam do nas przychodzi, odrabia na przykład czynsze. No pochodzi właśnie z tamtego rejonu.

Jednak ze względu na te zniszczenia, o których tutaj również pan mówił i potrzeby remontowe. A również to, że jest sąsiedztwo blisko tej rzeki, jako spółka planujemy po prostu przenieść stamtąd tą bazę na te pozostałe nasze siedziby. Jeżeli zaś chodzi o sprawy związane z lokalem przy ulicy Batorego, proszę państwa jakby sprawa jeszcze można powiedzieć jest w toku. Bo my częściowo uzyskaliśmy faktycznie finansowanie, czy tutaj też Gmina, jeżeli chodzi o ten lokal.

Natomiast trzeba powiedzieć, że przywrócenie i odtworzenie lokalu do pełnej sprawności wymaga znacznie większych środków finansowych, niż uzyskaliśmy od ubezpieczyciela.

Na dzień dzisiejszy budynek jest zabezpieczony przed wtargnięciem osób z zewnątrz. Jest wykona również strop.

I te prace podstawowe, do których była zobowiązana Gmina i my jako zarządca przez powiatowego inspektoratu nadzoru budowlanego.

Natomiast do wykonania zadania polegającego na uzyskaniu użytkowania wymagane są środki finansowe. I po uzyskaniu albo od ubezpieczyciela albo zabezpieczeniu środków w budżecie Gminy, wtedy to zadanie będzie można zakończyć.

Radny Łukasz Karpowicz:

- To jeszcze tutaj wrócę do tej bazy.

Bo jednak ZUK poniósł jako spółka straty finansowe.

Czy te mienie były ubezpieczone? Jakiej wysokości są szacowane poniesione straty przez spółkę w wyniku powodzi, która miała miejsce w zeszłym roku?

Prezes ZUK Władysław Podróżny:

- Panie Radny, jeżeli chodzi o mienie, które my jakby zarządzamy, administrujemy, nasze szacunki, oczywiście to są pewne szacunki, ponieważ realne kwoty będą dopiero znane po odtworzeniu tych zadań. Natomiast ten koszt, który potrzebny jest np. do substancji mieszkaniowej to jest w granicach ponad 15 000 000 zł.

To jest tak, my również tam jest informacja odnośnie kosztów, które spółka poniosła. I kosztów, które są potrzebne na odtworzenie.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:

- Panu Radnemu i panu prezesowi. Ja mam również dwa pytania i w sprawozdaniu swoim pan na piątej stronie w punkcie 3.1.1 zawarł taką informację. Ja ją przytoczę, żeby przypomnieć ten zapis.

Czyli mówię strona 5, punkt 3.1.1. Zasadnym jest także utworzenie spółki córki, która mogłaby obsługiwać zadania, w których ZUK nie może brać udziału. W kontekście zamówień in-house.

Co pan prezes miał na myśli pisząc to w sprawozdaniu?

I też pytanie do pana Burmistrza, jako zebranie wspólników.

Bo rozumiem, że to sprawozdanie zostało przez pana Burmistrza zatwierdzone na zawodzie wspólników. Czy państwo mieliście koncepcję i zasady funkcjonowania tej spółki, o której pan pisze w tym swoim sprawozdaniu? To jest pierwsze pytanie.

I drugie pytanie, chodzi mi o to, żeby pan w sprawozdaniu zawarł, jakie należności, czy powiedzmy, ilu ma pan dłużników?

I jakie kwoty to są. Natomiast jakby nie zauważyłem w tym, jakie kwoty pan jest winien swoim wierzycielom.

I czy takie w ogóle należności są? Ile z nich są przeterminowane i na jaką kwotę i wobec kogo?

Prezes ZUK Władysław Podróżny:

- Panie Przewodniczący, jeżeli chodzi o to pierwsze pytanie, to ta informacja jest umieszczona w kontekście możliwości dalszego działania. I możliwości pewnego rodzaju uzupełnienia potrzeb, które występują na naszym tutaj rynku prudnickim. Państwo wiecie, że są problemy z wykonawcami, że te usługi są świadczone przez prywatnych przedsiębiorców różnie, te spółki one występują. Albo ich jest tutaj mała ilość i jest jakiś brak. Natomiast o co chodzi o zamówieniu in-house. Wykonując świadczenie dla Gminy w ramach odbioru odpadów komunalnych, jesteśmy jako spółka zobowiązani do tego, żeby zamówienia zewnętrzne, czyli nie z Gminy, nie przekraczały 10%. I myślę, że tutaj pan Przewodniczący również wie, że swego czasu świadczyliśmy usługi dla spółdzielni mieszkaniowej. Ale właśnie ze względu na to, żeby nie przekroczyć tego wskaźnika, musieliśmy to zadanie, które wykonywaliśmy dla spółdzielni mieszkaniowej, po prostu od tego zadania odstąpić. Żeby takie, tego rodzaju usługi wykonywać, my na dzień dzisiejszy takiej formalnej możliwości praktyki prawnej nie mamy. Ale gdyby taka spółka powstała, na przykład spółka córka, to w tym momencie mogłaby ona wykonywać zadania na przykład związane z higieną. Na przykład z usługami szeroko rozumianymi budowlanymi. I to tutaj taki jest aspekt, jeżeli chodzi o tą informację.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Do tej odpowiedzi zadać pytanie, bo ja nie o to pytałem. Myśmy dyskutowali na temat funkcjonowania ZUK-u. I zawsze pan informował, że problem jest z tak zwaną mieszkaniówką. Albo to, że odbiór i zagotowanie odpadów komunalnych odbywa się na zasadach in-house'u. I że mieszkaniówka przynosi panu straty, więc pytam po co, czy w jakim celu chce pan tworzyć spółkę, córkę, która miałaby się, tak jak powiedział, zająć się czymś, co mogliby się świadczyć na zewnątrz. Moją intencją jest to, czy pytaniem było to, że tworzy pan spółkę po to, żeby tą córkę, po to, żeby rozwiązać państwa problem związany zarówno z mieszkaniówką, jak i z gospodarką odpadami komunalnymi. Myślałem, że to o ten cel chodzi, bo to było dla państwa problemem, że w momencie, kiedy pan tego nie świadczy, bo również zarządzanie zasadami komunalnymi można było oddać spółce w przetargu dowolnej. Tak samo gospodarka odpadami. Też można było ogłosić w przetargu, a państwo chcieliście robić to w zasadzie in-house'u. Więc pytam jaki cel jest tworzenie spółki córki? I jak ona wpłynie na państwa spółkę?

Prezes ZUK Władysław Podróżny:

- Panie Przewodniczący, jeżeli chodzi o pytanie związane z przekazywaniem zadań, które ma ZUK, to tutaj takiego zamiaru w ogóle nie ma. To znaczy my nie chcemy powierzać zadań,

które na dzień dzisiejszy wykonujemy. Ja tylko mówię, że jest pewien obszar rynku, który jest niezagospodarowany. Albo te usługi są świadczone w małym zakresie. To nie jest specyfika Gminy Prudnik, ale problem na przykład z wykonawcami, z terminami, jest dość długi okres oczekiwania. I wskazuje, że jest możliwość tutaj rozwoju w tym zakresie. My dzisiaj takich usług nie możemy z przyczyn formalnych pełnić. I to jest jak gdyby jedna sprawa. Natomiast stoję na stanowisku, ja go tutaj podtrzymuję, że świadczenie usług na rzecz gminy np. w zakresie odbioru odpadów komunalnych, jak pokazuje wszystkie dane w kraju, to taka forma przyjęta przez gminy jest najlepszą. I najbardziej optymalną metodą świadczenia tych usług. I wszystkie gminy, które prowadzą w ten sposób swoje zadanie własne gminy są z reguły tańsze, niż firmy prywatne. Każda gmina na dzień dzisiejszy stara się utrzymywać taki rodzaj zamówienia. I chociażby gmina sąsiednia, gmina Nysa, również żeby spełnić te warunki między innymi doprowadziła do podziału zakresu. Tam chodziło jeszcze o inne sprawy związane z tak zwanym wysypiskiem, swoim składowiskiem, po to żeby tylko uzyskać taką, utrzymać taką formę realizacji zadania własnego gminy.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Tylko jeszcze dopytam jaki jest termin początku funkcjonowania tej spółki córki?

Prezes ZUK Władysław Podróżny:

- Proszę państwa, jest to wskazana jedna z możliwości, jedna z metod. Oczywiście po uzgodnieniu takiej możliwości formy zarówno z naszymi organami naczelnymi, czyli z radą nadzorczą oraz z walnym zgromadzeniem, wtedy możemy mówić o konkretach.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Dobrze, dziękuję bardzo. I jeszcze drugie pytanie, chodzi o te należności, których pan jest dłużnikiem wobec innych podmiotów gospodarczych.

Jaka jest wysokość tych zobowiązań pańskich? Jeśli można, to według kogo?

Prezes ZUK Władysław Podróżny:

- Proszę państwa, jeżeli chodzi o tą informację, którą tutaj państwo macie zawartą, ona dotyczy, że tak powiem w sensu stricte roku 2024. Ona jest naprawdę bardzo obszerna. I muszę powiedzieć, że my jako Zakład Usług Komunalnych do innych podmiotów nie mamy zobowiązań długoterminowych. Natomiast jest jedna spółka, do której jakby tutaj te zaległości u nas występują. I to jest nasza spółka siostrzana. Czyli Prudnickie Towarzystwo Budownictwa Społecznego. W tym zakresie faktycznie występują zaległości. Natomiast państwo też wiecie, że tu w momencie uzyskania rozliczenia z gminą, również myślę, że to będzie przedmiotem w przyszłości też możliwości na sesji dofinansowania, wtedy te zaległości zostaną po prostu zniwelowane.

- Panie prezesie, jaka to jest kwota i ile dni jest przeterminowanych, jeśli chodzi o te zależności?

- No ta kwota na dzień dzisiejszy to jest w granicach około 1 000 000 zł. Na koniec grudnia 2024 to to przeterminowanie nie przekraczało 3 miesięcy. Natomiast no po prostu ono tutaj zaczyna wzrastać.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Dziękuję bardzo za odpowiedź i zgłosiła się pani **Radna Alicja Isalska**. Proszę bardzo.

- Szanowni państwo.

Panie prezesie, ja króciutko. Mieszkańcy prosili mnie w sprawie cmentarza. Pamiętacie państwo w poprzedniej kadencji pani Zofia Zepszałka-Krzemiń bardzo zabiegała. Tutaj poruszono mnie o wyczyszczenie studni tej takiej dużej. Wiem, że we własnym zakresie pan Jan Kubatek tam czyścił, żeby to wykonać. I druga taka prośba, żeby były wywiezione śmieci w Wigilię. Bo pamiętamy 2 lata temu przyjeżdżają goście z zewnątrz i hałdy tych śmieci było i to jest też taka wizytówka dla naszego miasta, żeby w dzień Wigilii rano było tam posprzątane. Dziękuję.

Prezes ZUK:

- Pani Radna, jeżeli chodzi o tą studnię, o której tutaj mówimy. No ona jest tak zlokalizowana, że jest po prostu między drzewami. Niestety, gdy, a jeszcze zwłaszcza przede wszystkim, jeżeli chodzi o stan drzew, to tam dotyczy to tam są lipy głównie. I jeżeli na przykład te spadają, czy one, gdy napyli albo te produkty z tego spływają do tej studni, to faktycznie czasami pojawiają się tam zatory. My na dzień dzisiejszy świadczymy tutaj usługi w tym zakresie, staramy się to na bieżąco utrzymywać. Natomiast jeżeli chodzi o rozmowę z panem Kabatkiem, jestem z nim na bieżąco jeżeli chodzi o ustalenia. On tam jeszcze jakby chciał też dodatkowe inne rzeczy ale to wymaga innego podejścia. Jeżeli chodzi o porządki, to faktycznie przyjmujemy to do siebie. Myślę że te sytuacje które gdzieś były w latach poprzednich nie będą się powtarzać.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Dziękuję bardzo i ostatni pan **Radny Witold Rygorowicz** w tej turze. Proszę bardzo.

- Dziękuję panie Przewodniczący. Witam wszystkich obecnych i słuchających nas. Panie prezesie, wypowiedział pan o spółce, córce.

Dzisiaj w punkcie 10, podpunkt Y albo Y, jak kto woli, mamy rozpatrywać sprawę powołania rozdzielania tych dwóch instytucji ZBK i ZUK. I właśnie w formie spółki córki, czyli co miałyby być córka do córki później, bo tego nie zrozumiałem. Bo pan mówił o usługach, które w ogóle wychodzą, ja rozumiem czym jest in house, ja rozumiem 10%.

To tutaj myślę, że wszyscy rozumiemy. Natomiast chyba nie możemy mnożyć tych bytów prawnych, bo będą nas kosztować.

Gdyby, oczywiście zakładając, że nie wiem co pan miał na myśli.

Czy ZBK na przykład by przejął w przyszłości tą rolę wykonawcy?

No bo ZUK, mówiąc czysto o ZUK-u. Nie ma idei tutaj, żeby tworzyć kolejną 2 spółki córki.

Prezes ZUK:

- Już odpowiadam panie Radny.

Proszę zauważyć, że to zdanie, o której się tutaj skupiamy, to jest tylko zdanie związane z możliwością rozwoju albo pozyskiwania dodatkowych środków. Jeżeli by takie zadanie przeszło po akceptacji mówię wszystkich tutaj państwa, to w tym momencie ja zakładam, że ta spółka by się samofinansowała w 100%. Natomiast oczywiście jeżeli nie będzie żadnych uzgodnień, to na pewno takie zadanie nie będzie realizowane. Dlatego też to, zwracam uwagę, że to tylko było w punkcie

i w koncepcji możliwości rozwoju i pozyskiwania dodatkowych środków. Nie mówimy tutaj o tworzeniu dodatkowych bytów, mówimy tutaj o całkiem innej kwestii. I na pewno tego bym nie łączył z możliwością oddzielenia substancji mieszkaniowej od Zakładu Usług Komunalnych.

Radny Witold Rygorowicz:

- Ja rozumiem ideę i to mi się podoba, że pan myśli w ten sposób po gospodarsku. Jednak nie możemy rozpatrywać tych dwóch pana propozycji tutaj wskazanej, możliwości przepraszam, wskazanej i tego dokumentu druku numer 319. No trudno je rozdzielać, bo przynajmniej może świadczyć o braku spójności w koncepcji dalszego funkcjonowania firmy.

To jest moje odczucie i pan prawo ma mnie tu storpedować. Pan przyjął już założenie, być może, że, co nie byłoby takie głupie, że jest pan już w nowej spółce pod nazwą na przykład ZUK, która będzie główną, lub spółką córką ZBK-u. I jakby pan już rozpatruje dalsze, jednak możliwość mnożenia bytów. To nie chodzi o to, czy one będą opłacalne czy nie, bo ja nie wątpię, że usługi Sam się tutaj zresztą wściekałem, denerwowałem, 6,8 lat temu skorzystałem z państwa kontenera do wywożenia gruzu przy remoncie. W tej chwili tego nie mogę zrobić. Rozumiem dlaczego. Natomiast jednak warto by było przemyśleć, zanim dojdziemy do punktu Y, czy ta koncepcja jest rzeczywiście spójna. Tutaj panowie Burmistrzowie też.

Prezes ZUK:

- Ja odpowiem na to pytanie.

Proszę nie łączyć w ogóle tych 2 spraw, ponieważ ja tylko mówiłem to co pan słusznie zauważył, że jest możliwość takiego rozwoju.

Natomiast proszę państwa, my jako Zakład Usług Komunalnych na dzień dzisiejszy nie mamy możliwości świadczenia usług na zewnątrz dla instytucji czy dla osób prywatnych.

I na przykład zrobienie jakiegokolwiek elewacji.

Zrobienie wywóz odpadów. Ja też to widzę, że są u nas firmy zewnętrzne, które świadczą usługi w zakresie wywozu odpadów.

My niestety na dzień dzisiejszy tego nie możemy zrobić. Taka spółka, która by była, to mogłaby to, mogłaby to robić.

Natomiast mówię państwu i zapewniam, że jeżeli ten temat będzie już na tyle realistyczny, że będzie możliwy do wprowadzenia, również myślę państwo zostaniecie tutaj poinformowani odnośni możliwości i wypowiedzenia się w tym zakresie. Także proszę jak gdyby tutaj tą, te decyzje, które macie podjąć nie łączyć z tamtymi. A na pewno one nie będą, że tak powiem ze sobą konkurować w żaden sposób.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojnik:

- I zgłosiła się jeszcze pani **Radna Aneta Samotus**.

Proszę bardzo.

- To ja jeszcze ostatnie pytanie.

Dziękuję za informację, którą dzisiaj od pana otrzymałam w przypadku analizy rachunku zysku i strat, ale nasuwa mi się teraz jeszcze jedno pytanie. W tej sytuacji finansowej zasadne jest przekazywanie darowizny?

Bo tutaj w szczegółowej informacji taką otrzymałam, że były przekazywane i jaki był i kim był odbiorca tej czy tychże darowizn?

Prezes ZUK:

- Pani Radna, jeżeli chodzi o wnioski o darowizny, to jak mogę powiedzieć, że naprawdę tych wniosków do nas bywa bardzo dużo. Myślę również, że do spółek komunalnych i innych taka sytuacja jest bardzo podobna. Jak pani zauważyła ta kwota tam jest naprawdę bardzo mała. I to są głównie organizacje pożytku publicznego. Tylko związanych z Gminą, albo na przykład straże pożarne, jeżeli mają jakieś potrzeby. To naprawdę kwoty, jak pani widziała, one są śladowe, żeby nie powiedzieć promilowe.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Nie widzę pytań, w takim razie przechodzimy do głosowania nad sprawozdaniem prezesa Zakładu Usług Komunalnych druk numer 292. Kto z państwa jest za przyjęciem informacji? Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał? Za przyjęciem informacji głosował 12 Radnych, 3 było przeciw, 4 się wstrzymało, 2 Radnych nieobecnych.

Ad. 8d. Przechodzimy do punktu 8. D.

Informacja Prudnickiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Druk numer 293. Czy ktoś z państwa ma pytania do tego projektu uchwały i przyjęcia tej informacji? Wobec tego, że nie widzę, w takim razie przechodzimy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem informacji Prudnickiego Towarzystwa Społecznego. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Druk numer 293. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Za uchwałą głosowało 19 Radnych i to są wszyscy.

Nikt nie był przeciwny, nikt się nie wstrzymał. 2 Radnych nieobecnych.

Ad. 8e. Przechodzimy do punktu 8E.

Informacja Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej Opolskie Południe jest z nami pani prezes. Czy ktoś z Państwa ma jeszcze jakieś pytania.

Zgłosi się pan Radny Rygorowicz i pan Radny Urbański.

Proszę bardzo pan Witold Rygorowicz. Ja tylko uprzedzę państwa prezesów klubów sportowych, że po tym przejściu tej informacji będzie państwo mieli do dyspozycji czas i przedstawić swoje informacje. I ewentualne, jeśli będą pytania do państwa, to będzie taka możliwość. Proszę bardzo. Pan **radny Witold Rygorowicz.**

- Dziękuję. Pytanie do pani prezes.

Mieliśmy okazję w czasie komisji, przynajmniej w tych, w których uczestniczyłem. Wysłuchać wyczerpujących odpowiedzi na pewno na wiele tematów. Ja nie wiem, może wybiegnę przed szereg, ale to dobra okazja może być, jeżeli pani to uzna za taką, żeby teraz publicznie, tu ludzie również nas widzą.

Wiedząc, że ma pani aż i tylko 50% budynku wykorzystane, jeżeli nie zarezerwowane dla przyszłych najemców.

Może to jest okazja, żeby w 5,6 zdaniach powiedzieć, kto może jeszcze się ubiegać o taką,

o takie właśnie mieszkanie. Może to przyciągnie chociaż zainteresowanie 1,2 osób. Sam zresztą nie znam tych zasad do końca.

Prezes SIM Paulina Frydlewska - Kurzeja:

- Dzień dobry, witam państwa ponownie.

Witam też wszystkich mieszkańców, którzy nas teraz oglądają i dziękuję panu Radnemu za taką możliwość.

Bo faktycznie dużo informacji, które się wydarzyły w ciągu ostatnich kilku miesięcy, dobrze by było, żeby trafiły do informacji publicznej. To co zostało powiedziane na komisjach to jest jedna kwestia czyli wyjaśnienie wątpliwości państwa Radnych.

To co chciałabym żeby usłyszeli mieszkańcy naszej Gminy to informacje o tym, że od 1.07 bieżącego roku zmienił nam się zarząd spółki i mam zaszczyt pełnić tę funkcję prezesa zarządu.

I kroki, które planujemy do podjęcia zarówno w spółce a głównie w Gminie Prudnik.

To jest rozpoczęcie realizacji budynku mieszkalnego wielorodzinnego. Z istotnych informacji to to,

że w tym roku też za pośrednictwem państwa radnych i dzięki Gminie Prudnik otrzymaliśmy duże dofinansowanie, na które czekaliśmy. Które w dużej mierze uzupełnia naszą lukę finansową tego naszego przedsięwzięcia. Rozpoczęliśmy już działania w innych gminach, czyli spółka buduje. Spółka zaczęła w końcu budowę, budowy rozpoczęły się i to możecie Państwo śledzić na naszych mediach społecznościowych na stronie SIM-owskiej. Zaczęliśmy budowę w Branicach, zaczęliśmy budowę w Strzelcach Opolskich zaczęliśmy budowę, za chwilę zaczniemy budowę w Kietrzu. Kolejną budową będzie budowa w Prudniku.

Tutaj czekamy jedynie na finansowanie kredytu SBC.

I przy ścisłej współpracy z Gminą mamy zamiar takie finansowanie uzyskać. To co mamy to mamy wstępną decyzję z banku.

Wniosek nie jest odrzucony, jest zakwalifikowany, środki są zabezpieczone. Czekamy na taką ostateczną decyzję i możliwość podpisania umowy. To co pan Radny słusznie wspomniał, mamy prawie połowę budynku już zarezerwowaną. Zostało trochę, bo mamy budynek 32 lokality, troszkę większy niż ten budynek TBS-u. Więc zachęcam państwa do złożenia wniosku oczywiście. Ale jak mieszkańcy mają jakieś pytania, chcą dowiedzieć się, co zostało, jakie mieszkania zostały, w jakim standardzie budujemy. Mamy dużo materiałów, zawsze jest ktoś w biurze, kto udzieli informacji. Spotykamy się też popołudniami po godzinach pracy, bo wiemy, że państwo pracujecie i takich informacji udzielamy. Jesteśmy dla państwa otwarci. A kto może starać się o mieszkania osoby, które nie posiadają prawa własności do nieruchomości na terenie Prudnika. I które spełniają kryterium dochodowe.

Tutaj też indywidualnie udzielamy takich odpowiedzi, ponieważ to zależy od tego ile tych osób w gospodarstwie domowym mamy. Kto będzie mieszkanie wynajmował. i to są w zasadzie dwa kryteria, które trzeba spełnić, żeby móc starać się o mieszkania w SIM-ie. To co ważne i to co też powtarzamy to to,

że prawie połowa mieszkań jest finansowana, kwoty za mieszkanie jest finansowana z budżetu Skarbu Państwa.

My też dbamy o to, żeby budynki były energooszczędne, żeby były tanie w eksploatacji. Żeby czynsz też nie był drogi, bo to jest dedykowane osobom, które faktycznie mają tą średnią zdolność finansową. I to chyba od nas tyle, więc jeżeli macie państwo jeszcze jakieś pytania pomimo tych na komisji, to bardzo proszę.

A mieszkańców zachęcam do spotkania i do rozmów z nami już tak personalnie.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Proszę pana Radnego Jacka Urbańskiego o pytanie.
- Ja mam 2 krótkie pytania do do pani prezes.

Po pierwsze prosba abyśmy się wzajemnie szanowali.

Czyli w momencie kiedy będziecie państwo kolejny raz przygotowywać informację dla nas to prosiłbym, żeby się ona odnosiła do stanu faktycznego a nie tak jak teraz jest tam.

Ja rozumiem że ta informacja była sporządzona bodajże w marcu czy tam w maju. Ale dzisiaj mamy sierpień i tutaj jest wiele kwestii takich, które odnosi się do ewentualnych podjętych decyzji lub zawartych umów, które miały być skonsumowane w czerwcu.

I czytając tą informację jesteście nieświadomi tego jaka jest sytuacja obecna. I druga rzecz, bo tutaj pani mówiła o zapewnieniu, jeżeli chodzi o BGK środków na pierwszy etap realizacji tego programu w Prudniku. Na czym polega to zapewnienie?

I na ile ono jest jak gdyby pewne i wiarygodne ze względu. Słucham? Może pani prezes niech odpowie.

Prezes SIM Paulina Frydlewski - Kurzeja:

- Dobrze, to najpierw pierwsza informacja.

Oczywiście, my co roku przedstawialiśmy państwu oficjalne sprawozdanie z działalności zarządu.

Jednak tak jak słusznie pan wspomniał i to gdzie nam wyszedł niemały konflikt w informacjach, które były zawarte w sprawozdaniu,

My zgodnie z wymogiem Kodeksu Spółek Handlowych opracowujemy sprawozdanie jeszcze w roku poprzednim.

Zanim dojdziemy do dnia dzisiejszego, faktycznie część z tych informacji może być albo nieaktualna, albo mogą być nowe informacje, które są dla państwa istotne. Nauczony doświadczeniem deklaruję, że w przyszłym roku, poza sprawozdaniem zarządu, które musimy składać, dla państwa będzie w miarę na bieżąco wysyłana informacja przed posiedzeniami, czy komisji, czy sesji. Tak, żebyście państwo mieli aktualne informacje. Odnośnie kredytu SBC. To jest zapewnienie, które otrzymaliśmy, my otrzymaliśmy je też w formalnej, w formalnym obiegu dokumentów, ponieważ te wnioski, o których rozmawialiśmy, czyli te 5 naszych wniosków, w tym Gmina Prudnik, które zakwalifikowały się jeszcze na środki, które były w Banku Gospodarstwa Krajowego zabezpieczone w roku 2022. Tam te środki są dla nas zabezpieczone.

Natomiast to czego nie mamy, to nie mamy tej ostatecznej decyzji i tutaj w tej materii nic się nie zmieniło. A z tego co dobrze pamiętam, bo jeszcze rozmawialiśmy tutaj o kwocie, to jest ponad 4 000 000 zł na ten nasz pierwszy etap w Prudniku. Na ten moment, otóż tak wchodząc w detal tej naszej korespondencji z Bankiem Gospodarstwa Krajowego, środki na ten cel są zabezpieczone. I to wynika też z oficjalnej strony BGK. Trzeba byłoby cofnąć się do list ogłaszanych przez BGK z tej tury jesiennej z 2022 roku. To, co do nas, ta informacja, która do nas dopłynęła, to jest to, że mamy potwierdzoną zdolność kredytową. Analiza naszych dokumentów formalnych jest potwierdzona.

No i teraz oczekujemy. To, co państwu udało mi się przekazać na komisjach, to to, że w ciągu najbliższych kilku tygodni mamy dostać oficjalną informację z BGK o przyznaniu dofinansowania.

Ale też tak jak wspomniałam na komisjach nie chciałam deklarować za podmiot trzeci, że ten kredyt faktycznie w ciągu kilku tygodni zostanie udzielony. Ale dokonujemy wszelkich starań my i teraz będziemy też bardzo wspierani przez Gminę, żeby w tym momencie w którym jesteśmy już na tak zaawansowanym etapie sfinalizować to.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- I jeszcze pan **Radny Stanisław Mięczakowski** proszę bardzo.

- Pani prezes wspomniała pani o rozpoczęciu pierwszego etapu i oczekiwaniu na dofinansowanie.

Więc moje pytanie, jaki jest całkowity koszt rozpoczęcia pierwszego etapu? Bo wiemy, że Gmina Prudnik ma już zabezpieczone ponad 5 000 000 zł, które włożyła aportem też do spółki.

Łącznie z działką, więc czy to będzie 4 000 000 zł,

czy 9 000 000 zł na inwestycje związaną z pierwszym etapem?

I proszę o odpowiedź, jaki jest łączny koszt zamknięcia i oddania powiedzmy pod klucz w stanie deweloperskim przygotowany przez państwa inwestycji?

Prezes SIM Paulina Frydlewski - Kurzeja:

- Pani Radny, nie chciałam pomylić się z dokładnymi kwotami, jeżeli będzie taka chęć i wola to oczywiście wyślemy.

Ale na okrągło jest to około 13-14 000 000 brutto za całość budowy pod klucz. Więc na ten moment Gmina Prudnik wniosła do nas 10% z tej kwoty w postaci dofinansowania z Rządowego Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa. I w tym roku została uzupełniona ta pula o prawie 25% dofinansowania bezzwrotnego z funduszu dopłat. Plus grunt, do tego dochodzą partycypacje i brakujący kredyt SBC.

Radny Stanisław Mięczakowski:

- Pani prezes, tak szybko, skoro 13 000 000 zł cała inwestycja.

Na chwilę obecną mamy wkład własnego 5 000 000 zł. Dołożymy 4 000 000 zł. Mamy 9, więc 10% partycypacji. To nie jest rzędu 10%.

Tylko moim zdaniem to już jest praktycznie 9 000 000 zł to mamy 70-80% partycypacji. Więc na chwilę obecną pierwszy etap inwestycja warta 9 000 000 zł. A wykończenia raptem 4 000 000 zł.

Ale to nic, może pani rozwieje moje wątpliwości.

Prezes Paulina Frydlewski - Kurzeja:

- Może umówmy się tak, że ja dokładny montaż finansowy dla inwestycji w Prudniku przyśle panu Radnemu już bezpośrednio.

Tak, żeby nie było wątpliwości, bo teraz rzucamy kwotami na okrągło.

I faktycznie gdzieś może być brak. Natomiast montaż, tak jak wcześniej wspominałam, składa się praktycznie przy każdej naszej inwestycji.

10% bezzwrotnego grantu z Rządowego Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa, które Gmina Prudnik nam już przekazała. Około 25% z funduszu dopłat również bezzwrotnego grantu. Około 40% pochodzi z dofinansowania zwrotnego z kredytu SBC. Pozostała część to są partycypacje, ewentualnie nasze jakieś dofinansowania w przypadku jakichś robót dodatkowych.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Że wyczerpaliśmy, a nie wyczerpaliśmy.

Jeszcze zgłosił się pan **Jacek Urbański** ad vocem.

I ja mam taką prośbę, jeśli pani prezes, tak jak obiecałam, wyśle ten montaż finansowy tej budowy w Prudniku, to prosiłbym panią Asię [niezrozumiałe], aby rozesłała ten montaż do wszystkich Radnych, w momencie kiedy to uzyska. I proszę, ad vocem pan Radny.

- Jedno krótkie pytanie.

Jednym z warunków otrzymania dofinansowania z BGK jest podpisanie 50% umów partycypacyjnych. Przepraszam. Czy ten warunek jest spełniony tutaj przez Gminę?

Prezes Paulina Frydlewski - Kurzeja:

- My dzięki temu, że spółka ma siedzibę w Gminie Prudnik, już w początkowej fazie naboru przyjęliśmy ten nabór od Gminy.

I realizujemy go w pełni przy współpracy i poparciu urzędu.

Natomiast na ten moment mamy na pewno złożonych wniosków na połowę i większość z nich jest podpisana. Nie wszystkie, ale to tylko z tego względu, że my jesteśmy w trakcie tego podpisywania, więc mamy 50% chętnych, tutaj od razu dementuję, Natomiast pani Ania, która zajmuje się podpisywaniem umów, wiem, że finalizuje.

W Prudniku jest o tyle łatwiej, że państwo jesteście na miejscu. Ale mamy okres wakacyjny i mamy kilka deklaracji, które wiemy, że państwo jak wróćcie z urlopu, przyjdziecie, podpiszecie.

To też pomijając dane wrażliwe jest do wglądu i do deklaracji, to też mogę państwu przekazać.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Dobrze, dziękuję bardzo, widzę że nie masz więcej pytań.

Dziękuję pani prezes Paulinie Frydlewskiej-Kurzej za przybycie, za informację i za odpowiedzi dla Radnych.

Dziękuję bardzo. W takim razie przechodzimy do głosowania.

Kto jest za przejęciem informacji SIM Opolskie Południe? Druk numer 294.

Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał?

Za przyjęciem głosowało 10 Radnych, 5 było przeciw,

4 się wstrzymało, 2 Radnych nieobecnych.

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa przechodziliśmy do punktu 9.

Wobec tego, że są nasi goście, to są prezesi naszych klubów sportowych funkcjonujących w naszej gminie.

Ad. 7. Wrócimy do punkt 7.

Pan Prezes LZS już miał możliwość zaprezentowania się.

Jest tutaj z nami też pan prezes Kazimierz Kocik, tak widzę najbliższej.

Jeśli by pan chciał przedstawić swoje sprawozdanie,

to jest taka możliwość. Jeśli by pan chciał, pokrótce nie trzeba czytać, bo myśmy się z tymi sprawozdaniami zapoznali, więc można je tylko ewentualnie omówić. Lub też wolna, swobodna wypowiedź. Do wyboru.

Prezes Obuwnika Kazimierz Kocik:

- Podeprę się tutaj dokumentami, aby nie przeoczyć czegoś.

Tak jak w sprawozdaniu, żeście państwo otrzymali,

klub się zajmuje propagowaniem i organizowaniem sportu wyczynowego.

Wychowaniem fizycznym. Oraz pracą wychowawczą.

Zajmujemy się również szkoleniem dzieci i młodzieży.

Mamy funkcje prozdrowotne. A więc działamy też na rzecz zdrowia i profilaktyki. Prowadzimy walkę z niedozwolonym dopingiem.

Podejmujemy działania z zakresu profilaktyki i uzależnień. Sekcja w 2025 roku, jesteście w trakcie sezonu. Więc tutaj jeszcze nie mamy zakończonego sezonu. Prowadzimy szkolenie w 7 grupach wiekowych, a więc od najmłodszych do seniorów i to już do seniorów takich, w tym roku to nazywani są weterani, w tamtym to byli mastersi. W nich też mamy sukcesy, dwa medale w tamtym roku w kategorii powyżej 50 lat na Mistrzostwach Polski. I to ludzie, którzy zaczynają od niedawna strzelać z łuku. Także też zapraszamy i mamy otwarte tory łucznicze dla wszystkich kategorii wiekowych. Robimy permanentny nabór. Działamy tutaj poprzez to, że nasi zawodnicy startują w wielu turniejach, biorą udział w obozach sportowych, zimowym i letnim, jeżdżą praktycznie co tydzień na zawody. Jutro też wyjeżdżamy właśnie na Mistrzostwa Polskich Seniorów. Głównie bazujemy na naszych zawodnikach, nie mamy zawodników spoza Gminy Prudnik. Co prawda są jeszcze dojeżdżające osoby, ale to są w wieku starszym, którzy tak jak mówiłem wcześniej startują w mastersach. Głównie dzieci, młodzież i juniorki startują w ekstraklasie kobiet, w której zajmujemy 4,5 miejsce.

Jeszcze mamy 2 rundy drużynowych mistrzostw polskiej ekstraklasy kobiet. Cały czas prowadzimy grupę naborową. W tym roku mieliśmy dużo trudniej niż w tamtym, gdyż praktycznie dopiero po targach mogliśmy jakby, gdzie mieliśmy przygotowane obiekty, gdzie doprowadziliśmy do jakiegoś normalnego stanu nasze domki, budynki, po powodzi do tego i tory łucznicze, że mogliśmy tworzyć nabór. I tutaj prowadzimy też akcje zawsze z ASIP-em, to są warsztaty łucznicze. Też prowadziliśmy trzykrotnie szkolenia dla Prudnickiego Ośrodka Kultury dla dzieci z półkolonii. A więc bardzo dużo dzieci, no myślę, że około 100 dzieci strzelało już w tym roku nowych. Część została, część wróci. Prowadzimy także zajęcia nieodpłatne dla dzieci w ramach Ligi Robin Hooda.

To tyle może o, znaczy też mamy młodzież uzdolnioną, to są medalistki piłki halowej. Mistrzostw Polski z tego roku, Julia Malinowska, Paulina, przepraszam, nie Paulina, tylko Monika Pawlicka i Daria Jaworska. Mamy też w kadrze narodowej 2 zawodników, w kadrze narodowej juniorów, to jest Kajetan Charków i Miłosz Rektor. To tyle odnośnie sportowych. Finansowo staramy się realizować zgodnie z preliminarzem, zgodnie z programem zagospodarować środki z Gminy Prudnik. Bierzymy też udział w każdej akcji praktycznie Prudnika.

W sportowej akcji. A więc udzielamy się również dla Gminy Prudnik. Poza tymi środkami pozyskujemy środki z wojewódzkich kadr łuczniczych. Praktycznie wszystkie kadry to są oparte na naszych zawodnikach. Także tam nasi zawodnicy stamtąd pozyskują środki na wyjazdy, na obozy sportowe. Natomiast ze środków Gminy Prudnik przeznaczone są tylko na dopłaty, to jest 15 zł do osobodnia. Ale dzięki tym środkom to są bardzo ważne, że otrzymujemy to. I mamy zapewnione finansowanie. Poza tym staramy się uzyskać dofinansowania popowodziowe. W tamtym roku utrzymaliśmy 20 000 z Narodowego Instytutu Wolności, gdzie dokupiliśmy sprzęt łuczniczy zatopiony w powodzi. Mamy zatwierdzone obecnie 200 000 zł z Funduszu Rozwoju Śląska. Jesteśmy na etapie podpisania umowy, a więc za chwilę ruszymy z większym remontem na torach łuczniczych.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Ktoś z państwa Radnych ma jakieś pytania do pana prezesa?

Proszę bardzo. Pan **Radny Łukasz Karpowicz**.

- Takie pytanie, czy środki, którym pan dysponuje wystarczają na funkcjonowanie klubu?

Prezes KS Obuwnik Kazimierz Kocik:

- Można powiedzieć, że na przetrwanie bardziej niż na, no jesteśmy sportem niszowym. Zdajemy sobie z tego sprawę, że tutaj u nas od sponsorów jest bardzo ciężko. Dlatego nas cieszy każda dotacja i staramy się realizować środki Ministerstwa Sportu i Turystyki. Jesteśmy na 10 miejscu, w 4-leciu ostatnim pomimo pożaru i pomimo powodzi wśród klubów opolskich.

Radny Łukasz Karpowicz:

- Jeszcze mam takie pytanie.

Mam pytanie, bo tutaj pan napomniął o Ministrze Sportu.

Jak wiemy podczas obecności w Prudniku.

I tutaj też informacja od pana Burmistrza,

że na obiekcie, który mamy nadzieję zostanie wyremontowany,

czyli hala Obuwnik ma powstać w Prudniku Centrum Olimpijskim,

Centrum Przygotowania olimpijskiego łuczników czy łucznictwa tak?

Generalnie chciałem spytać czy to pomoże w rozwoju czy renesansie tego sportu w Prudniku? Jak wiemy to jest sport z tradycjami no już od lat tak w Gminie Prudniku.

Prezes Kazimierz Kocik:

- 61 lat i te obiekty, które, które teraz Ministerstwo chce dotować i przekształcić, przepraszam Gmina chce, z tego zrobić ośrodek przygotowań olimpijskich, to się tak OPO nazywa, a my opolski jesteśmy, więc to prawidłowa nazwa. Bardzo nam pomoże.

I myślę, że tutaj my też mamy zapewnienie już, no takie powiedzmy małe gwarancje, że dostaniemy jeszcze dofinansowanie na remont torów łuczniczych. Mamy kosztorys na 2 000 000 zł. I jesteśmy powiedzmy w połowie drogi do otrzymania tych pieniędzy.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Dziękuję bardzo za informację.

Pan **Radny Bartosz Trytek**, proszę bardzo.

- Główny remont to jest remont torów łuczniczych. Czyli płyty torów łuczniczych. A więc naprawa drenażu, widzieliście jak to wygląda, wyrównanie, to jest prawie hektar powierzchni. Także to podnosi, wiadomo, że naprawa ogrodzenia, wybudowanie jakiejś niedużej wiatry, która będzie służyć dla zawodników kadry narodowej.

Bo wiadomo, że czy w czasie deszczu, czy w czasie upałów należałoby coś takiego stworzyć, żeby oni mogli strzelać jednak z ścienia.

Także zakres jeszcze nie mamy opracowany. Ale na pewno duże kwoty są właśnie na tory łucznicze, na samą płytę tory łucznicze.

A jeżeli to będzie zrobione, myślę, że te starania już doszły tak daleko, że możemy w to wierzyć, że będzie wspaniały ośrodek.

Bo jeżeli będzie nowoczesna hala i tory łucznicze z wszystkimi, powiedzmy, udogodnieniami, z wałem już konkretnym.

Bo mamy w tej chwili przesunięcie tego wału. Też nam potrzebne będzie. To będziemy ośrodkiem naprawdę, powiedzmy, że europejskim, jeżeli nie światowym.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Dziękuję, czy ktoś jeszcze z Radnych miałby jakieś pytania do pana prezesa? Nie widzę, ja w swoim imieniu myślę, że też radnych przekazę panu prezesowi podziękowanie za to, że dzisiaj przybył. Miał możliwość zaprezentowania swojego klubu. Swoich możliwości, osiągnąć. Także dziękujemy działaczom, panu prezesowi i całemu, i organizatorom tego klubu. Zawodnikom gratulujemy osiągniętych wyników i mamy nadzieję, że jeśli powstanie Centralny Ośrodek Sportu, czy przygotowujący do zawodów sportowych, no to wyniki będą jeszcze lepsze. I myślę, że pana zawodnicy sięgną po tytuł i europejskie i światowe.

Prezes Kazimierz Kocik:

- Dziękuję państwu.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Dziękuję bardzo.

Proszę pana **Tadeusza Brudniaka**.

Czyli tak zwanych karateków o przedstawienie swojego klubu.

- Dzień dobry, witam państwa serdecznie. Jestem pierwszy raz w takiej roli, występuję i jeżeli coś nie wyjdzie, to przepraszam z góry.

Jestem prezesem, tak jak tutaj pan Przewodniczący wspomniał, Ludowego Klubu Sportowego Zarzewie w Prudniku, klubu 3-sekcyjnego, czyli mamy sekcję karate, sekcję szachową i sekcję lekkiej atletyki.

W sekcji karate pracuje 2 trenerów, 2 instruktorów, w sekcji szachowej 3 instruktorów, a najuboższej jest w sekcji lekki atletyki, to co już rozmawiałem z panem Burmistrzem. Nie mamy trenerów lekkoatletyki w Prudniku i tym zajmuje się jeden trener, pasjonata, pan Stefan Osiewacz. Ale jest to kontynuowane, jest to robione i myślę, że z tego też będą profity takie sportowe dla naszego regionu.

Nasz klub w roku 2020, zajęcia, karate dzięki uprzejmości dyrekcji Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego odbywają się na hali sportowej przy ulicy Prężyńskiej. I za to dziękuję serdecznie dyrekcji. Natomiast sekcja szachowa ćwiczy w ośrodku prudnickim, w Prudnickim Ośrodku Domu Kultury. A lekkoatletyczna na hali sportowej Sójka na Nowym Osiedlu. Troszkę mnie trema zjada.

Zawodnicy tych 3 sekcji w ubiegłym roku uczestniczyli w 48 imprezach, są to zawody, seminaria. Z tego zawodnicy karate w 22.

Zawodnicy sekcji szachowej w 16 imprezach, a lekkoatletyka w 9 imprezach. Także to wszystko się fajnie kręci. Jesteśmy zauważani i promujemy ten nasz region. W sumie w tych 3 sekcjach ćwiczy około 150 dzieci i młodzieży. Zajęcia odbywają systematycznie 2-3 razy w tygodniu.

Promujemy, to co mój poprzednik powiedział zdrowy tryb życia przez sport. Promujemy region i pokazujemy jak młodzież może wypoczywać.

W ubiegłym roku odnieśliśmy Bardzo ładne wyniki, złote i srebrne medale na mistrzostwach Polski. Zdobyliśmy punkty we współzawodnictwie dzieci i młodzieży w wysokości około 50 punktów. Jeżeli chodzi o pozyskane środki finansowe, Gmina Prudnik dofinansowała ten trzysekcyjny klub kwotą 75 000. I tutaj składam podziękowanie panu Burmistrzowi za opiekę sportową, za wsparcie, bo dzięki temu możemy istnieć. To byłoby za mało, więc my jako zarząd staramy się pozyskiwać środki ze wszystkich możliwych akcji i składanych wniosków i tak z Ministerstwa Sportu i Turystyki dostaliśmy 50 000. Narodowy Instytut Wolności to jest dla sekcji popowodziowych 20 000 I później jeszcze dostaliśmy Starostwo powiatowe,

nas wspierało 11, samorząd województwa opolskiego 15. Także Prudnik Gmina 75 000. To jest około 40%, pozostała kwota 93 000.

To jest 50%. No nie są to środki wystarczające na prowadzenie działalności. To co też powiedział mój kolega, my też co tydzień praktycznie wyjeżdżamy na zawody, a wyjazd to są już opłaty startowe, hotele, diety i tak dalej. Robimy co możemy i istniejemy.

Rok 2025 Gmina nam podniosła dofinansowanie i to jeszcze raz składam podziękowanie i ponadto znaleźliśmy się Klub Zarzewie, znalazł się w gronie 600 klubów. objętych programem Klub Pro, który dofinansował nasz klub w wysokości 60 000. I jesteśmy jedynym klubem w powiecie prudnickim objętym takim patronatem Ministerstwa Sportu. Klub także pozyskał sponsora, grupę Orlen i w roku 2025 uczestniczymy w programie Sportowy Orlen. To są wszystko, co chciałbym państwu powiedzieć. Także robimy, żeby ten klub istniał, żeby młodzież miała zajęcia. I teraz, jeżeli macie państwo do mnie pytania, to będę chciał odpowiedzieć.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojnik:

- [niezrozumiałe] proszę, pan Radny [niezrozumiałe].

Radny Witold Rygorowicz:

- Dziękuję bardzo. Właściwie to miało być pytanie również i do pana Kocika. Ale pan tu zwrócił uwagę mi jednym hasłem, spowodziowe, związane z powodzią. No i tutaj też do pana Kazimierza się bym zwrócił i do pana Tadeusza. Jeszcze chyba jest nabór u Starosty tam na jakąś kwotę 101 000 zł. Czy państwo żeście to jako podpowiedź proszę potraktować. Czy państwo żeście ubiegaliście się o to?

Tadeusz Brudnik:

- Nie umiem teraz panu na to odpowiedzieć.

Radny Witold Rygorowicz:

- Bo to jest kwota właśnie dla klubów, które w trakcie, a niewiele tu jest takich.

Tadeusz Brudnik:

- No to jeżeli będzie, ja postaram się panu Radnemu odpowiedzieć.

Radny Witold Rygorowicz:

- To jest ostatni moment gdzieś, o ile już nie minął termin. Ale lokalnie też takie pieniądze się pojawiają.

Tadeusz Brudnik:

- Szukamy środków wszędzie, gdzie tylko się da to, co już państwu przeczytałem i województwo. I Starostwo i Gmina Prudnik. I Ministerstwo Sportu, także wszędzie szukamy i pozyskujemy te środki. To jest ciekawe, że piszemy te ciekawe projekty, że nam te środki jakoś przyznają.

Radny Witold Rygorowicz:

- No i gratulacje, powodzenia.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojnik:

- **Edward Mazur**, proszę bardzo.

- **Panie Przewodniczący.**

Szanowni państwo, radni, proszę mnie nie zrozumieć to co powiem w tej chwili, ale chciałbym w imieniu swojej rodziny podziękować i panu Kolcikowi, kiedyś mój syn startował w łucznictwie z dobrym, takimi nawet w juniorach z dobrymi osiągnięciami.

A teraz moich 2 wnuków w karate z dużymi osiągnięciami, szczególnie Pawełek. Także dziękuję bardzo, dziękujemy bardzo. Powiem tyle, że sobie bardzo dzieci, wnukowie chwalą wasze podejście pedagogiczne. Przede wszystkim sportowe, ale też pedagogiczne i wychowawcze. I to jest cenne, że macie ochotę, macie dobrą wolę po to, żeby opiekować się dziećmi Prudnika. Wychowywać ich w duchu sportowym, w duchu nawet rodzinnym, przyjaźni i to jest po prostu piękne i cenne. Dziękujemy.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- **Wiesław Zawiaślak**, proszę bardzo.

- Ja mam takie pytanie. Panie kolego Tadeku, bo tak sobie pozwolę powiedzieć. Proszę powiedzieć pierwszą datę powstania sekcji karate w Prudniku, jeżeli pan to pamięta, kiedy to powstało?

Tadeusz Brudniak:

- Nie, to rok był 77, kiedy pierwsze tutaj treningi żeśmy robili z kolegą świętej pamięci Markiem Gwoździem. W altance było pierwsze spotkanie, potem ćwiczyliśmy na zburzonym klasztorze na polanie, a potem wszystkie szkoły żeśmy już zaliczyli w Prudniku. I nawet niektóre przedszkola. Także dużo czasu minęło, ale jesteśmy i walczymy dalej. Kończąc, chciałbym państwu życzyć owocnych zawsze obrad. Trafnych decyzji, żeby to nasze miasto się rozwijało. A jak się miasto będzie rozwijało, to również będą środki na sport. Także wszystkiego najlepszego państwu życzę, wszystkim łącznie z włodarzami miasta. I Przewodniczącym, żeby prowadził państwa w dobrym kierunku. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Dziękuję bardzo panu prezesowi Tadeuszowi. Dziękuję panu Prezesowi Tadeuszowi Brudniakowi za osobiste przybycie, osobistą możliwość zaprezentowania swojego klubu. Można powiedzieć zarekomendował, czy zareklamował pan swój klub. Jest taka możliwość myślę, że wielu mieszkańców, tak jak te wnuki pana Radnego, zechce skorzystać z możliwości, które daje państwa klub. Także dziękuję za przybycie, za organizację i życzę dalszych owocnych wyników zawodników. Dziękuję bardzo. I jest pan z nami Dariusz Lis. Prezes Pogoni. Proszę bardzo.

Dariusz Lis – Prezes LKS Pogoń Prudnik

- Dzień dobry. Dariusz Lis prezes zarządu LKS Pogoń Prudnik. Proszę państwa, taka krótka informacja, jeśli chodzi o merytoryczną kwestię, jeśli państwo będą mieli pytania do kwestii finansowych, to też do tego się odniosę. Chciałem powiedzieć, że na wstępie podziękować Radzie Miejskiej, panu Burmistrzowi za pomoc, za wsparcie. Ja jestem już tutaj 15 lat prawie prezesem. Także przez te 15 lat miasto, Gmina, Rada Miejska wspiera nasz klub, wspiera koszykówkę. Wspiera szkolenie koszykarskie i na wstępie chciałem podziękować. Chciałem poinformować państwa, że cele i zadania promujące Gminę Prudnik, które zawieramy co roku w swojej ofercie zostały zrealizowane. W zeszłym roku, bo będę się odnosił do roku 2024, mieliśmy troszeczkę problemów. No, ale to tak jak wszyscy. Powódź, ta klęska żywiołowa, która nas dotknęła. w okresie przygotowawczym uniemożliwiła nam dokończenie tego cyklu przygotowawczego. I tu chciałbym w tym miejscu podziękować prezesowi

Klubu Uczelnianego UJZS Politechnika Opolska panu Dariuszowi Nawareckiemu, który zadeklarował swoją pomoc. Gdzie mogliśmy przez 14 dni korzystać z obiektów Politechniki w formie nieodpłatnej.

I przygotować się do sezonu. Pomocną dłoń wyciągnął też Polski Związek Koszykówki, który na naszą prośbę przełożył nam pierwsze 10 kolejek.

I rozegraliśmy te kolejki na wyjazdach i zadebiutowaliśmy na hali, na hali ASIP-u. Na Podgórnej 7, 7.12. Zwycięski mecz, także, także udało się pokonać te, te trudności. W omawianym okresie, czyli w sezonie 2024-25, dzisiaj rozegraliśmy 36 meczy i mogę tak powiedzieć nieskromnie, mieliśmy taki dość ciekawy bilans, bo 28 zwycięstw, 2 porażki.

I w fazie play off niestety nie udało nam się gdzieś przeskoczyć tej 3 rundy, co jest naszą teraz taką zmurą,

bo to od 3 lat nasze nasze osiągnięcia sportowe kończą się na tej rundzie. Tak jak tutaj już koledzy wspominali. To aha.

To jeszcze tylko powiem, bo zacząłem mówić o tych sukcesach naszych seniorów. Ale nie wiem czy wszyscy państwo wiedzą,

że od trzech lat prowadzimy też szkolenie dzieci i młodzieży w naszym klubie. Utworzyliśmy Akademię Koszykówki, która no co roku tam się rozrasta. W obecnej chwili jest to ponad 100 osób, są to chłopcy, są to dziewczęta. Miło nam jest, że też dziewczyny garną się do tego.

Bo mamy grupy w poszczególnych kategoriach wiekowych, gdzie, gdzie dziewczynki to też jak tam pamięcią,

nie wiem czy Wiesiek będzie pamiętał [niezrozumiałe] koszykowiec w Prudniku, ale też taka miała miejsce. Grały tam panie w latach 60-tych, w latach 70-tych. Nie tylko Tadek Brudniak biegał.

To też jest miłe, dlatego, że to jest ja mówię kolejna oferta.

Kolejna dyscyplina, gdzie możemy się realizować.

I mogą się realizować i chłopcy i mogą się realizować dziewczęta.

Wszystko jest do wyboru, jest to nieobowiązkowe, dobrowolne. Także miło, że koszykówka to nie tylko chłopcy, mężczyźni. Ale też dziewczęta i kobiety.

I wracając do tej naszej Akademii, to chciałem powiedzieć, że no sukcesy były. Były niewątpliwe duże sukcesy tych dzieci.

Bo te grupy, o których mówię, to są dzieci od 5 do 15 roku życia.

Czyli już wchodzimy do przedszkoli, są to na zasadzie gier i zabaw ruchowych. Taka wstępna selekcja do sportu. I tylko szybciotko chciałem państwu powiedzieć, że wszystkie nasze dziecięce drużyny zgłoszone do rozgrywek Ligi Śląsko-Opolskiej znalazły się w finałach A.

To znaczy w pierwszej 8 w swoich kategoriach wiekowych. Rywalizujemy w Lidze Śląsko-Opolskiej z tego względu, że u nas w województwie nie ma aż tylu klubów, które by tę dyscyplinę uprawiały.

I szukamy rywalizacji sportowej w ościennym województwie.

Wiąże się to też z kosztami, bo tutaj też jak prosiłem księgową to mi wyliczyła, że transport, sam transport Akademii w sezonie 2024-2025 to było 35 000 netto. Ale to z tej uwagi, że grała drużyna dzieci U9.

Grała drużyna U11 chłopców, którzy zajęli drugie miejsce, zostali wicemistrzami Ligi Śląsko-Opolskiej. Trenerem był Jarek Bandurowski. Drużyna U13 chłopców, rocznik 2012-2013 zajęła 8 miejsce w Lidze Śląsko-Opolskiej. I 6 miejsce w ogólnopolskiej Lidze U14.

Drużyna U14 dziewcząt z trenerem Grześkiem Jankowskim zajęła miejsce 6 w finale A. I chciałem powiedzieć, że wszystkim tym grupom,

trenerom, rodzicom, sponsorom, działaczom chciałbym w tym miejscu podziękować za trud, który wykonują. I życzę sobie, żeby ta współpraca dalej odbywała się owocnie. I chciałbym, bo jeszcze chciałbym do tego dokończyć, że to taka może będzie teraz mała uwaga, mała jakaś dygresja, że do dnia 30.06 z Gminy Prudnik nie otrzymaliśmy żadnych środków finansowych na prowadzenie Akademii Koszykówki. A tak jak sam przejazd w roku 2024-25 to było 35 000. Środki te pozyskujemy od wpłat od rodziców, od darowizn. Ze składek członkowskich, z wpłat od sponsorów. Ale nie ukrywam, że coraz jest nam trudniej. I już zaczyna to przekraczać nasze możliwości organizacyjne. W tym roku znowu ogłosiliśmy nabór i nie wiem, będziemy sobie radzili. Rozmawiamy tutaj z władzami miasta o jakimś takim wsparciu, o sprawiedliwym wsparciu. Bo się okazuje, że 2 kluby które szkółą młodzież są traktowane na, ja uważam, że nie na równych zasadach. No to ja mam tyle, jeśli państwo jakieś tam mają pytania, to chętnie się podzielę swoją wiedzą.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Proszę bardzo zgłosił się pan **Radny Łukasz Karpowicz**.

Proszę bardzo.

- Dzień dobry, witam. Panie prezesie, na ile się nie spina budżet klubu na przyszły sezon? Bo ten jest wiadomo zabezpieczony jeszcze z środków, które tutaj między innymi Gmina przekazała. Natomiast jak to wygląda w przyszłym roku? Wiadomo, że Pogoń jest to historia tego miasta. Jest to drużyna z tradycjami, która reprezentowała miasto na różnych poziomach rozgrywek. W chwili obecnej pewnie poprzez to, że takie a nie inne warunki treningowe mamy dla jednego i drugiego zespołu, który mamy w Prudniku, ten poziom nie będzie wyższy. Natomiast patrząc, że w perspektywie czasu będziemy mieć też nową halę, a jednak Pogoń jest to marka rozpoznawalna na arenach koszykarskich. Chciałem spytać jakie są też plany. No nie tylko najbliższe, przyszłoroczne. Ale też w kolejnych latach i o ten budżet tak, na ile on się nie spina. I o co tutaj jeszcze zapytam, dlaczego pan prezes powiedział, że zespoły są nierówno traktowane.

Prezes KS Pogoń Dariusz Lis:

- Jeśli chodzi o budżet, to dam taki przykład, budżet 2024 to było 900, tam powiedzmy 20 000. 430 000 otrzymaliśmy z miasta, była to dotacja, to stanowiło 47%, no prawie 48. W tym roku otrzymaliśmy podobną kwotę, także tak jak powiedziałem na wstępie jesteśmy za to wdzięczni, to była ta kwota 430 000 na cały rok. No wiadomo prowadzimy taką politykę finansową, że środki miejskie, które mamy zagwarantowane realizujemy. Czyli wykorzystujemy je powiedzmy do końca czerwca. Czyli dopiero w pierwszym półroczu, a pozostałe środki, którymi dysponujemy to są spłaty od sponsorów, od innych instytucji. Bo to są dotacje ze Starostwa Powiatowego, to są dotacje z Urzędu Marszałkowskiego, z Ministerstwa Sportu. Też jak w każdym konkursie staramy się startować. To był 2024 rok. Ten przyszły rok 2026 będzie ciężkim rokiem. Ciężką sytuacją. W związku z tymi ograniczeniami finansowymi, które zostały zaproponowane przez pana Burmistrza. Czyli do podziału środków, które są przeznaczone na koszykówkę,

które mają być podzielone po połowie. Co do brakującej kwoty do zamknięcia budżetu. Powiem tak, w lipcu, 8.07 odbyło się spotkanie Rady Sportu, gdzie pan Burmistrz przedstawił swoją propozycję podziału środków na działalność koszykówki w mieście, czyli na Pogoń Prudnik i Smyk Prudnik. No i wiedząc o takiej sytuacji zaczęliśmy już rozmawiać tak z zawodnikami, że no mamy mniejsze środki finansowe. Część zawodników zrozumiała tą sytuację, a przyjęła te niższe warunki.

Niższe jak gdyby te swoje wynagrodzenia, które otrzymują.

No z niektórymi nie udało się dojść do porozumienia.

A no cały czas pracujemy, ale jeśli chodzi, porównując budżet 24, gdzie to było te ponad 900 000 zł. No to myślę jak te, to jakieś pewnie te 30, 40% będzie mniejsze, porównując wkład miasta, który będzie o 50% mniejszy. To co wypowiedziałem, takie słowo o nierównym traktowaniu, chodziło mi szczególnie o szkolenie dzieci i młodzieży, o akademię. Bo został ogłoszony konkurs w tym roku. Został tak konkurs skonstruowany, jego treść, że tylko w tym konkursie mógł wystartować jeden klub. Klub Smyk Prudnik, który w tym konkursie było przeznaczonych 40 000 zł. My szkoląc seniorów i młodzież nie mogliśmy w tym konkursie wystartować i o tej niesprawiedliwości mówię.

Wiceburmistrz Wiesław Kopterski:

- O, halo. Proszę państwa, ja powiem krótko. Budżet na wszystkie kluby jest 700 000, powiedzmy. A Pogoń, klub sportowy Pogoń dostaje 430. Myślę, że to wszystko za siebie mówi. Biorąc pod uwagę fakt, że państwo wcześniej nie mieliście w statucie napisane odpowiednich zapisów, które mogłyby upoważnić klub do korzystania z tak zwanej alkoholówki.

To zostało zmienione i w tym roku chyba tam 5 000 się pojawiło, tak?

Czyli to nie jest prawdą, że w ogóle nie dostali.

Natomiast 435 000 w tym momencie, w porównaniu do Smyka, który też jest w drugiej lidze, a z alkoholówką tam było, nie wiem, kilkadziesiąt, 80 000, to każdy widzi jaka jest różnica. Także dziękuję bardzo. Tyle samo było w 2024. Co roku jest ta sama kwota. Ale tego jeszcze nie wiemy, bo to nie zostało jeszcze przydzielone. Z kontekstu.

Proszę państwa, jak mamy 700 000. Proszę państwa.

Burmistrz Grzegorz Zawiślak:

- Drodzy państwo, od samego początku 2019 roku do jednego klubu i do drugiego apeluję, aby poszły po rozum do głowy, bo Prudnika nie stać na dwa kluby w tej samej randze. Jest wielkie zacierzewienie widzę. I po jednej, i po drugiej stronie na spotkaniu na Radzie Sportu poprosiłem, żeby państwo się spotkali, zarządy i porozmawiali. Nie wiem, czy do tego spotkania doszło, zakładam, że nie. Więc nie ma woli, aby rozwiązać problem. Prudnika nie stać na to, żeby wyłożyć drugą taką kwotę. Więc zasugerowałem, że prawdopodobnie kwota, którą mamy przeznaczoną na sport, zostanie podzielona na połowę. I kluby niech rywalizują. Niech będzie to walka sportowa. Ja wiem, że za tym idą pieniądze. Ale nas po prostu nie stać. Jeżeli ktoś nie widzi, że mamy problemy związane z powodzią, to przykro mi bardzo, że ktoś tego nie widzi. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojnak:

- Proszę, pan prezes odpowie.

Prezes Pogoni Dariusz Lis:

- To ja tylko, tylko chciałem odpowiedzieć Burmistrzowi Kopterskiemu. Nie jest prawdą, że nie mamy zapisów. W 2023 roku zmieniliśmy statut. Ja mówię o sytuacji z 2025 roku. Ja też nie, tak jak powiedziałem na wstępie, podziękowałem za to, bo doceniam to od 2010 roku Gmina Prudnik gra z Pogonią Prudnik. Każdemu Burmistrzowi, po kolei każdej Radzie Miejskiej dziękuję. Chodzi o to, że zapis w konkursie nas dyskwalifikował. Wystarczyło napisać na szkolenie dzieci i młodzieży i wtedy by się okazało, czy oferta Smyka Prudnik, czy oferta Akademii Koszykówki Pogoń Prudnik jest lepsza. To by zadecydowało, to o to chodzi. Nie mówimy, że ja się zgadzam z tym, że mamy te 430 000 zł. Nikt tego nie kwestionuje. Chodzi o zasadę, chodzi o podejście, chodzi o równe traktowanie. Nikt nie ma monopolu na trenowanie dzieci i młodzieży. My mamy odpowiednią kadrę wykształconą z przygotowaniem pedagogicznym. Są wychowawcami. I ubolewam nad tym, że nie traktuje się dwóch podmiotów tak samo, tą samą miarą. Pamiętam jak Burmistrz Zawisłak zaczynając swoją działalność w Gminie mówił o transparentności. I tutaj mi tego brakuje. Dlaczego się dzieli w zapisie, w konkursie ze środków alkoholowym, że może wystartować klub, który szkoli tylko i wyłącznie młodzież? Ja nie chcę tego rozstrzygać na tym forum, bo to nie jest miejsce. Tak jak mówię, chcę podziękować, chcę być taką osobą, która jednoczy, a nie dzieli. Odnosnie łączenia to też wiemy, pan Burmistrz powiedział o Radzie Sportu 8.07, faktycznie powiedział o tej, żeby, porozmawiać, no nie wiem. Ze strony Smyka padła od razu odpowiedź, że oni nie będą rozmawiali, no to jak ktoś nam drzwi zamyka, no to gdzie my będziemy wchodzić? Dziękuję.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojnak:

- Może teraz jest bardziej słyszalne, myślę że Rada Miejska jest dobrą platformą do tego, żeby podyskutować o problemach klubów sportowych. Bo my w swoim budżecie, czyli Gminy Prudnik na ten cel przeznaczamy odpowiednie środki. Tak jak pan Burmistrz powiedział jest kwota 700 000 zł. Być może jest ta kwota niewystarczająca, być może trzeba do tej kwoty dołożyć. I w tym momencie, że tak powiem problemu by nie było. Ale dobrze, że o tym dyskutujemy, bo trzeba mieć taką. Chciałbym, żeby Radni mieli taką świadomość jakie są to problemy. I przy okazji dlatego też poprosiłem prezesów klubów sportowych, żeby przedstawili swoje kluby, swoją działalność. Mogli być obecni na sesji, mogli to przedstawić sami publicznie i nam i wszystkim mieszkańcom, którzy nas oglądają. I z mojej strony tyle. I tutaj jeszcze chodzi o pana, że zgłosił się również do pytań pan **Stanisław Mięczkowski**. Proszę bardzo.

- Panie Prezesie, może to nie będzie pytanie, co takie spostrzeżenia osoby, która bardzo kibicuje prudnickim klubom. Też często jestem na meczach koszykówki i jest to jedna z takich większych rozrywek, jeśli chodzi o spotkania i weekendy, w których odbywają się rozgrywki sportowe. Co wyróżnia klub Smyk, a co wyróżnia Pogoń Prudnik? Pogoń Prudnik wiadomo, marka od wielu, wielu lat. Natomiast trzeba mieć na uwadze również fakt, że Smyk funkcjonuje, jest klubem również z tradycjami. Ale bazuje na młodzieży wychowanej od dziecka praktycznie tutaj ten klub funkcjonuje i to nie są, to nie jest armia zaciężna. To są uczniowie, dzieci nasze tutaj pochodzące z tego terenu i moim

zdaniem, Podział środków taki jaki nastąpił lub jest propozycja podziału środków trzeba dać szansę jednemu i drugiemu klubowi, o ile państwo macie tą markę i tak jak pan sam wspomniał. Fatum. 3 lata nie możecie przebić się przez fazę play offów, świadczy o tym, że jesteście bardzo mocni na drugą ligę. Ale nie ma potencjału na awans. Natomiast w tym przypadku jeżeli ciężką pracą klub, który funkcjonuje w sferze koszykówki dostał się do drugiej ligi. I tylko na bazie praktycznie finansowania, samofinansowania. Bo dużego finansowania rzędu prawie 500 000 zł nie można było mówić o tym finansowaniu ze strony Gminy. Pojawił się efekt końcowy w postaci awansu do drugiej ligi. Więc jako Rada i jako też mieszkańcy chcielibyśmy dać szansę drugiemu klubowi. Być może, nie życzę tego i państwu. Ale być może ten zespół na bazie naszego tutaj narybku, naszych zawodników, tego zaangażowania lokalnego zrobi po prostu awans też i do pierwszej ligi. Nie jest powiedziane. Więc aby dać równe szanse obu klubom, które będą rywalizowały ze sobą, tak jak pan Burmistrz też powiedział. Rywalizacja fair play. Na boisku się okaże kto jest lepszy, kto będzie miał lepsze efekty. Ja też byłem świadkiem, powiedzmy mówiąc tak kolokwialnie, praliście wszystkich, Kłocko i tak dalej. Przyjechał Pleszew. No troszeczkę zabrakło tej jakości, nie wiem, może nie oceniać tutaj walorów sportowych i też taktyki czy sposobu prowadzenia, nie wiem. Natomiast tak jak pan sam powiedział, 3 lata już borykacie się z problemem, że nie możecie się przebić. No i też kwestia zasadnicza. Nie wychodźcie z kopią naprzeciwko siebie, bo to nic dobrego nie będzie służyć w naszej Gminie. I będzie też rodziło takie konflikty, że ci pójda na ten mecz, ci będą gdzieś tam rozpowszechniali jakieś takie informacje niemiłe w stosunku do drugiego klubu. Ewentualnie, dwa kluby na skalę drugiej ligi. Łączcie się ewentualnie z tym doświadczeniem, rywalizacja sportowa wyłoni tę lepszą ekipę. I być może w przyszłym roku w przypadku podziału środków wsiadziemy i powiemy tak, wy mieliście lepsze efekty. Bo mamy odzwierciedlenie, bo państwo mieliście monopol na koszykówkę, na terenie powiatu, województwa jeśli chodzi o Pogoń. Mieliście monopol, więc siłą rzeczy jeżeli robiliście dobre efekty, dostawaliście pełną pulę, ale pojawiła się druga drużyna, I w tym przypadku zdecyduje, kto lepszy. Być może ustalimy hierarchię, kto lepszy dostanie więcej. Bo robi wtedy lepsze efekty. Trudno mi jest też wnioskować, ale tak mi się wydaje, że też na zasadzie logicznego myślenia tak mogłoby być określone. Skoro mamy 2 kluby równorzędne, Pokażcie efekt sportowy, wykażcie się i wtedy, kto lepiej zafunkcjonuje w danej lidze, będzie miał lepsze efekty, może proporcjonalnie. Nie sposób teraz właśnie dzielić i kruszyć kopii o podział środków, bo mamy sytuację, która nie pojawiła się na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat, czy też kilkadziesiątu 2 kluby. Mamy Benjaminka, który może faktycznie wejść i zrobić wow. Albo po prostu zbierać doświadczenie, ale też trzeba im dać szansę, bo to są nasze dzieci, nasi wychowankowie. No i nie wiem, jak proporcjonalnie wygląda skład klubu, jeśli chodzi o Pogoń. Ile mamy osób z zewnątrz na kontraktach zawodników. Czy też osób, które są spoza naszej Gminy, czy też powiatu, a ile jest osób naszych tutaj lokalnych.

No wiem, że tam są zawodnicy, już wiekowi nasi też, którzy funkcjonują od wielu, wielu lat. Ale są też osoby z zewnątrz. I przypuszczam śmiem twierdzić, że problem, o którym powiedział niepodpisanie kontraktu, czy niedogadanie się, chyba jest między innymi z tymi zawodnikami, którzy są przyjezdni, że tak powiem. Ale mogę się mylić, to już taka moja luźna wypowiedź. Więc proszę też zrozumieć, że staram się pogodzić i osiągnąć konsensus. Ale musimy też dać szansę. I tutaj ja też zrozumieć podział tych środków. Czas pokaże, co z tego wyniknie. Ale sprawa taka bez precedensu. 2 kluby, które ciężko pracują. I oba kluby, trzeba przyznać, zapracowały na to, żeby być w drugiej lidze. I żeby awansować do drugiej ligi. Bo to rzadko się zdarza, żeby przy tak niskim nakładzie finansowym, po prostu z własnym zaangażowaniem, zaangażowaniem zarządu, działaczy, trenerów, żeby ta młodzież tak się przebiła i osiągnęła takie wyniki. Więc też należy im dać szansę.

Burmistrz Grzegorz Zawiślak:

- Tak drodzy państwo chciałem uzupełnić.

Bo to jest bardzo dobra wypowiedź pana Radnego i drodzy państwo poziom finansowania Pogoni Prudnik został utrzymany ten pierwszoligowy. Myśmy go po spadku Pogoni nie obcięli. I też o tym trzeba pamiętać, więc Pogoń w drugiej lidze miała naprawdę komfortowe warunki. Śledzę miasta, ile łożą środków na koszykówkę drugoligową. I to jest dużo, dużo mniej. I to jest nawet mniej, niż teraz będzie po tym podziale.

Więc nie jesteśmy miastem, które tą koszykówkę traktowało po macoszemu. Zawsze staraliśmy się w miarę możliwości traktować bardzo dobrze. Oczywiście możemy tutaj porównywać miasta w Wrocław, Tychy, które dawały na tą koszykówkę więcej. Ale z innymi miastami naprawdę możemy śmiało rywalizować, że byliśmy tym miastem, które dawało na koszykówkę bardzo dużo. Dzisiaj doszło do kuriozum.

Ja jeszcze raz mówię, od 2019 roku sugerujemy, żeby się kluby połączyły. Bo na pewno udałoby się stworzyć bardzo mocny klub i ta faktycznie koszykówka w Prudniku byłaby w jednych rękach. I te środki można byłoby scementować w jedną całość. I jakby mieć lepsze efekty.

Ale pamiętam historyczne mecze, kiedy się chodziło na koszykówkę, kiedy trzon drużyny stanowili zawodnicy z Prudnika.

Dzisiaj to rzadkość, kiedy zawodnik z Prudnika wychodzi na parkiet.

To trochę jest smutny obraz tego co się dzisiaj dzieje, ale czasy się zmieniają. Pojawił się Smyk, gdzie faktycznie ten trzon jest w większości zawodników prudnickich. Ja nie kibicuję żadnemu klubowi bardziej lub mniej. Dla mnie wszystkie te kluby są na tym samym poziomie. To jest nasza tradycja, nasi zawodnicy wszyscy noszą na koszulkach nazwę miasta Prudnik. I wszystkim równo będę kibicował, ale jeżeli obydwie kluby grają na tym samym poziomie. No nie wyobrażam sobie, żeby miały być finansowane w sposób zróżnicowany. To jest chyba logiczne.

To tyle, więc nie ma tu jakiejś ideologii, to jest czysty pragmatyzm.

I uczciwość w traktowaniu podmiotów sportowych. Dziękuję.

Prezes Dariusz Lis:

- Pana Radnego Mieczakowskiego, co prawda go nie ma.

Ale pewnie będzie mógł go usłyszeć. Zgadza się, że Smyk gra wychowankami. Nikt tego nie kwestionuje, ale my od trzech lat prowadzimy szkolenie dzieci i młodzieży. I proszę dać nam szansę 5,6 lat, czyli będzie w sumie 8 lat. I za 8 lat my też będziemy się mogli poszczycić,

że gramy wychowankami. I właśnie i dajmy nam szansę, bo to co pan Radny mówi, że to faktycznie ja użyłem tego określenia, że to było fatum. No nie przeszliśmy trzeciej rundy play offów. Ale proszę państwa mając 900 000 zł budżetu to tak się kończy działalność sportowa na trzeciej rundzie. Bo tak mogę państwu powiedzieć, że o awans biją się kluby, które mają minimum 1 500 000. Minimum 1 500 000 stricte na drużynę seniorów. To jest tylko taka informacja. Ja nie domagam się więcej, bo ja wiem jaka jest sytuacja miasta, jaka jest sytuacja budżetu gminnego. Tylko mówię, to też weźcie to pod uwagę. Mówicie państwo o tych naszych wiekowych zawodnikach, okej. Ja sobie wiedziałem, że ktoś tak pewnie powie, taki Tomek Nowakowski 11 sezonów w Prudniku występuje, to nie traktujemy go jak swojego wychowanka? Taki Grzesiek Mordzak 10 lat, Kacper Stalicki 10 lat, Garwul Patryk 8 sezonów.

I z tych młodszych zawodników Nowicki Paweł, 4.

Krupiński Miłosz. Nasz Prudniczanin. Garwol Maciek. Wychowanek też tam Smyka 3 sezony w pogoni. Także są, odpowiadałem pewnie pan tam usłyszysz. Ja mówię to, co mówicie, my się jednajmy, dochodzimy do porozumienia. A nie szukajmy gdzieś u kogoś, u kogoś, no jakichś tych złych sytuacji, złych intencji. Bo ja mówię, ja już za długo pracuję w zawodzie, żeby, żeby o takich rzeczach mówić. Trzeba zawsze jednoczyć, szukać pozytywów u dzieci, u nie wiem, u młodzieży, u zawodników, u działaczy, u władz miejskich. Szukajmy pozytywów. I na zakończenie chciałem to powiedzieć i trzymajmy się tych zasad. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Dziękuję bardzo i jeszcze 2 Radnych ma pytania.

Pan Witold Rygorowicz i pan Bartosz Trytek. Proszę bardzo. Pan Witold Rygorowicz.

- Dziękuję panie Przewodniczący.

No Darku, nawet się na początku zdenerwowałem trochę na to twoje wystąpienie. Ale teraz muszę powiedzieć brawo za odwagę i bez złośliwości i szczerze. Bo wreszcie się wywiązała tutaj jakaś dyskusja. Wszystko w zasadzie zostało powiedziane, ale właśnie o tą dyskusję chodziło mi. Gdyby dodać do tej listy tych, którzy kiedyś grali w Pogonii, tych długości lat grania w Pogonii. To jeszcze by trzeba było doliczyć, wskazać tu chociażby Bartosza Trytkę, który akurat teraz jest po drugiej stronie obozu. O co mi chodzi? Chciałbym żebyś, jak widzisz my cierpliwie, mało nawet się angażujemy z emocjami w tą dyskusję. Ktoś powie już patrząc na zegarek, która to godzina? Nie, właśnie to jest bardzo ważne dla nas. Chciałbym żebyście państwo taką samą energią, jak dzisiaj tutaj padła, wyszła z ciebie. Dla mnie to jest pozytywna energia, obronisz swojego. Żebyście poświęcili to, co wspomniałem na Radzie Sportu. Na znalezienie chociaż, jednego wspólnego punktu, gdzie możecie współpracować. Ja wiem, zdaję sobie sprawę z tego, jak jest przegięte między wami. I wiem, że będzie trudno. My też nie będziemy tutaj pełnić ani żaden inny następny burmistrz czy rada roli, nie wiem, ojca, dziadka z batem, bo to nie w tym rzecz. Znajdźcie jeden wspólny punkt sportowy, gdzie to jest ciągle dla mnie możliwe. A rzeczywiście reszta będzie domysle w tej chwili bardziej jasno, przejrzyście, jeżeli będziemy rozliczać się za wyniki sportowe.

- Dziękuję bardzo i pan **Radny Bartosz Trytek**.

- Pewnych informacji, bo Akademia nie istnieje od 3 lat, tylko od 6. To tak, bo też wiem jak to wyglądało i powiem państwu, no jestem taki trochę nie w fortunnej sytuacji, bo czasem zarzucano, że jestem Radnym Smyka, a nie. Radnym Gminy. Ale chciałbym powiedzieć tak. My jako klub i tutaj wcześniej przedmówcy też przede mną mówili, mieliśmy budżet bardzo skromny. Tak naprawdę gramy w tych samych ligach, jak nie w poprzednich sezonach więcej lig rozgrywkowych. Gdzie jak było powiedziane koszty takich wyjazdów nie mieliśmy 30 000 czy tam 30 parę netto ale mieliśmy 50 z tego co pamiętam tutaj ze sprawozdania. Czyli to było 60% czy 70% budżetu naszego klubu. Nasz klub może nie jest tak potężną marką faktycznie jak Pogoń Prudnik, która istnieje od wielu, wielu lat. Ale na arenie koszykarskiej w naszym kraju zyskaliśmy szacunek tą młodzieżą. Bo byliśmy najmłodsza drużyną w Polsce, która weszła do drugiej ligi. Jesteśmy pierwszą drużyną, która zrobiła od 43 lat awans w naszym mieście do rozgrywek centralnych. Jesteśmy pierwszą drużyną w Polsce, która z programu KOSM, bo może tutaj też państwo o tym nie wiedzą, ale są takie programy ministerialne jak KOSM i SMOK, które mamy w swojej dyspozycji. Wcześniej tymi programami zajmował się kto inny. Ale już też tu nie będę wchodził w jakieś tam inne, no niepotrzebne właśnie złe emocje. Gdzie zajmujemy w poprzednim roku 7 miejsce w Polsce. To są rozgrywki 3 na 3. O nas jako o klubie młodzieżowym mówi się wiele. Nie jesteśmy klubem, który trenuje dziewczynki, dodatkowo. Chociaż tych dziewczynek się zgłasza coraz więcej. Ale mówiąc tak, moce przerobowe nie pozwalają na rozwinięcie to o koszykówkę dziewczyn. Jesteśmy, co może nie jest to minusem, jak to jest przedstawiane, najmłodsza miejscowością w Polsce. I to jest fenomen i jak żeśmy weszli do tej drugiej ligi z całej Polski otrzymywaliśmy gratulacje. I myślę, że tutaj prezes, który Smyka, pan Tomek Pyra może o tym powiedzieć i my jako trenerzy, że zrobiliśmy niesamowitą rzecz w naszym tutaj świadku koszykarskim. Że to jest niespotykana że już do tej pory mało jest miejscowości, gdzie są 2 drużyny w rozgrywkach centralnych, takich małych. No bo pomijam tu Warszawę, które tam mają Legię, Dziki i tak dalej w Ekstraklasach. Ale to są inne gabaryty, jeżeli chodzi o rozgrywki. Co mogę powiedzieć? Ja tu nie chcę wchodzić w takie, że będę tu zadawał pytania, żeby ktoś mi nie zarzucił. A wiele mogłem mieć takich pytań. Bo tych spotkań, które miało doprowadzić do tego, że nasze kluby mogły się porozumieć, było parę z tego co wiem. Tylko też wiem, kto był tak naprawdę takim oponentem. I w jednym spotkaniu ja uczestniczyłem we wrześniu po powodzi w Oazie. Gdzie myśmy jako klub wyrazili chęć grania naszych zawodników w Pogoni. Ale już w drugą stronę to nie poszło. W poprzednim sezonie byliśmy w ćwierćfinałach młodzieżówki. Wcześniej jako jedenasta drużyna w Polsce, w jednej kategorii i w drugiej. Tych sukcesów mamy wiele. Panie Radny.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Ja tylko zapytam tak formalnie, bo jest pan prezes klubu Smyk, pan Tomasz Pyra. Przepraszam, nie wiem czy mu zostanie cokolwiek do prezentacji klubu, bo Pan w zasadzie wszystko powinien przedstawić.

Radny Bartosz Trytek:

- Ja może bym powiedział tak, bo na Radzie Sportu było to przedstawione, bo pan Burmistrz powiedział, żebyśmy się nie dogadali. Ta Rada Sportu była, raz, że trochę za późno, bo trochę wcześniej trzeba było zgłosić do rozgrywek centralnych, I tutaj już ten był konflikt taki, że się tego nie dało zrobić. Ale myślę, że tutaj więcej informacji faktycznie przekaże pan prezes.

Prezes Dariusz Lis:

- Mówić spokojnie, tak jak kolega Rygorowicz mówi, a Bartek Trytek kolejny raz się mija z prawdą. Nie 6 lat Akademia funkcjonuje, tylko jak ja powiedziałem, to w tym miejscu jest to pewnie nagrane, 3 lata. Na dowód tego zdjęcia na Facebooku naszej Akademii pogoni pan burmistrz, kroi tortu. Wszystko można sprawdzić. Także Bartku. Sprawdź dokładnie, później mów. Nie wiem, formalnie ty nam zarzucałeś na Radzie Sportu, że nasz zarząd Pogoni Prudnik działa nieetycznie, bo są trenerzy w tym. Także powstrzymaj to, tak jak mówiłem, dajmy sobie spokój i nie mówmy takich nieprawdziwych, niestworzonych rzeczy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Dziękuję proszę państwa.

Myślę, że też są jeszcze prezesi innych klubów, więc chciałbym, żebyśmy tutaj, mamy już praktycznie godzinę 14. A jest dość dużo. Myślę, że jeśli państwo już nie mają więcej pytań, są te sprawozdania, można się później zapoznać. myślę, że do dyskusji na pewno będziemy wracać. Może już nie teraz.

Radny Edward Mazur:

- Ale powiem tylko, powiem tylko. I już kończę. Ważną rzecz chciałem powiedzieć, że obowiązkiem Gminy, Radnych, wszystkich kadencji, jak tutaj jestem już od 98 roku, było i jest w całej Polsce dbanie o sport dzieci i młodzieży. I jeżeli nam tutaj dobrze, pan Mięczakowski wiele rzeczy powiedział dobrych. że jeżeli starczy nam pieniędzy na to, jak pan Burmistrz mówił, to wtedy wspierajmy sport zawodowy, który notabene przyniósł nam wielką sławę, wielki rozwój w Polsce. Ale przede wszystkim obowiązkiem jest nasze zapewnienie szkolenia dzieci i młodzieży. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Dziękuję bardzo. Myślę, że więcej pytań nie mamy.

Dziękuję panu prezesowi Pogoni za przybycie, za możliwość zaprezentowania, osiągnięć klubu. Pokazania się, zareklamowania swojej sekcji. Dziękuję bardzo. W swojej sekcji, które są w klubie.

I prosiłbym pana prezesa Smyka, Pana Tomasza Pyrę.

Myślę, że tu już dużo dodania nie ma, raczej już chyba jeśli ktoś miałby z państwa jakieś pytania dodatkowe do pana prezesa, to prosiłbym bardzo, bo pan Radny Trytek powiedział już chyba wszystko, co można było powiedzieć o klubie. Prosimy jeszcze o spokój. Proszę Państwa, jeszcze został nam pan prezes Pogoni Prudnik. Piłkarski. Proszę o chwilę poczekać. Dajmy szansę i zrobimy przerwę i trochę się, prawda, uspokojmy i wycieszymy. Także proszę jeszcze tylko o 15 minut takiego spokoju.

Wiceburmistrz Wiesław Kopterski:

- Panie Przewodniczący, jedno zdanie, dosłownie jedno zdanie.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Panie Burmistrzu. Wszystko po kolei.

Ja każdemu udzielę głosu. Jak państwo zauważyliście, każdy ma możliwość zabrania głosu. Tylko bądźmy cierpliwi i poczekajmy na swoją kolej.

Dziękuję bardzo. Proszę, pan **Burmistrz Kopterski**.

- Dziękuję panie Przewodniczący, to naprawdę było zaskoczenie. Ja chciałem, ja chciałem powiedzieć panu prezesowi, że pan prezes dziękuję w tak specyficzny sposób Gminie, że ten, że to podziękowanie to, to jest odbierane jak zarzut. Także gratuluję sposobu w jakim pan dziękuję nam jako tym, którzy na ten sport naprawdę tutaj dużo pieniędzy dają. Dziękuję.

Prezes SMYK Tomasz Pyra:

- Czy ja mogę coś od siebie? Szanowny Panie Przewodniczący.

Dziękuję za zaproszenie. Witam wszystkich państwa.

Panów Burmistrzów. Państwa Radnych. Oraz osoby, które kierują komórkami organizacyjnymi w urzędzie. A także podmioty, podmiotami podległymi urzędowi. Panu Burmistrzowi. No cóż, to prawda, że pan Radny Trytek za mnie odpowiedział myślę w 70%. Nie będę tego powtarzał. Odniosę się do zaproszenia, a konkretnie do jego treści pan przewodniczący prosił o podsumowanie 24 roku. A także krótką informację na temat naszych planów. Myśmy też kilka tygodni temu spotykali się, za co jesteśmy wdzięczni, że pan Burmistrz i Rada Miejska znalazła chwilę na to, ażeby ten spektakularny sukces postaci naszego awansu do drugiej ligi został doceniony. I byliśmy u państwa, też mogliśmy Państwu na ten temat troszkę poopowiadać. Dlatego w takim telegraficznym skrócie, jeżeli państwo pozwolicie, nasz budżet za 2024 rok opiewał, kształtował się na poziomie około 147 000 zł. Państwo dostaliście te informacje za zamknęliśmy się bilansem na minus 303 zł i sytuacja wygląda tutaj taka, że generalnie te 147 000 składa się około 46 000 składki członkowskie. darowizny 19 800. Dotacje i wsparcie ze strony Gminy 72 500 zł. I 9 000 zł ze Starostwa. To są wszystkie pieniądze, które żeśmy otrzymali. Ja myślę, że o tym awansie, znaczy ja będę mówił w kategoriach planów i tego co chcemy zrobić. Natomiast pewnie za rok się spotkamy i zobaczymy, podsumujemy ten 25 rok. 24 rok, tak żeśmy zamknęli państwu jak mówię. Oczywiście lwią część tego wszystkiego to są koszty transportu, to tutaj kolega przedstawiał. Prezes Smyka, przepraszam prezes Pogoni. Natomiast chciałem powiedzieć, że jeżeli chodzi o 2024 rok, tutaj jeżeli chodzi o najmłodsze grupy, takich siedmiu, dziesięciolatków, uczestniczyliśmy w Lidze Opolskiej w formie turniejowej.

Był to zasięg wojewódzki, tylko odnosiliśmy w zasadzie zwycięstwa w większości tych turniejów. Grupa U13. Pod wodzą pana Radnego trenera Bartosza Trytka wzięła udział w rozgrywkach Ligi Opolskiej.

I zdobyła tytuł tej Ligi zajmując pierwsze miejsce. Grupa 15-latków zajęła piąte miejsce w rundzie zasadniczej Ligi Śląskiej. A w finale B została zwycięzcą. 17-latkowie zajęli również piąte miejsce w rundzie zasadniczej w śląskiej lidze. Bardzo mocnej lidze, podkreślam tutaj już prezes wspominał, że jakby poziom tych lig młodzieżowych na Opolszczyźnie. A na Śląsku jest diametralnie różny i dlatego my prezentując wysoki poziom uczestniczymy w tych ligach śląskich. I grupa 19-latków zajęła trzecie miejsce. I w rundzie zasadniczej, przegrywając małymi punktami, nie dostaliśmy się do młodzieżowych mistrzostw Polski, ale w finale B również okazaliśmy się zwycięzcami.

Również w 2024 roku ci nasi najstarsi chłopcy grali w lidze trzeciej seniorów, zajmując w niej drugie miejsce. I graliśmy w rozgrywkach branżowych już połączonej Ligi Śląsko-Polskiej. Byliśmy w czwórce. Przegraliśmy taki trójmecz z Zagłębiem-Sosnowiec oraz GKS-em Tychy. Niemniej jednak znając swój potencjał staraliśmy się uzyskać od Polskiego Związku Koszykówki możliwość dostania się do drugiej ligi na zasadzie dzikiej karty.

Niestety komisja działająca przy Polskim Związku uznała, że jeszcze nie czas na to. I żeśmy tej aplikacji nie otrzymali. I pokornie trenowaliśmy dalej jak widać w tym roku. To już jakby płynnie przejdę do planów. No awansowaliśmy do tej drugiej ligi i również też w uzupełnieniu tego co powiedział pan Radny Trytek. Chcę powiedzieć właśnie, że we współpracy z Ministerstwem Sportu oraz Polskim Związkiem Koszykówki prowadzimy te 2 projekty w ramach szkolnych młodzieżowych ośrodków koszykówki. Oraz koszykarskiego ośrodka szkolenia sportowego młodzieży. i sposób realizacji prowadzenia tych projektów jest oceniany wysoko, tak jak wspomniał pan Bartosz, gdyż ja nawet nie wiedziałem, że to jest 7 miejsce. Zaznaczyłem sobie, że jest to pierwsza dziesiątka w kraju. Myśmy to przejęli 3 lata chyba temu, może kilka. Może tak to nazwę, bo nie pamiętam. Powiem w ten sposób, że po przejęciu realizacji tego przedsięwzięcia, nie dość, że odsunęliśmy widmo likwidacji. Bo Prudnik miał mieć zabrane szkolenie młodzieży w ramach tych ośrodków. To żeśmy tak wywindowali ten poziom, że znaleźliśmy się w pierwszej dziesiątce w kraju w ramach szkolenia tych 2 ośrodków. Oczywiście był obóz letni, który organizowaliśmy dla naszych dzieciaków, młodzieży w Bornym Sulinowie. I teraz proszę państwa plany. Plan w tym roku startujemy w Lidze Opolskiej 14-latków, w Lidze Śląskiej 17-latków, 19-latków. No i ten nasz nietuzinkowy sukces awansu do drugiej ligi. Oczywiście przygotowujemy się do tego i jesteśmy w trakcie. Może w zasadzie w przededniu jesteśmy jakichś tam sparingów. I ogłaszania składu drużyny. Rzeczywiście z 16 zgłoszonych zawodników, 15 osób jest z województwa opolskiego. W zasadzie 80% absolwentami naszych szkół, mieszkańcami Prudnika.

I no zobaczymy. Na pewno jakby odnosząc się do spotkania z 8.07, no bo jakby ad vocem tego co usłyszałem. Nie powiedziałem, że Smyk jest przeciwny, tylko powiedziałem, że biorąc pod uwagę nasze konfrontacje sprzed kilku lat. Mnie brakło policzków do nadstawiania. Pomimo wiary chrześcijańskiej. Nadstaw drugi policzek, nikt nie mówił o kolejnych. Ja nadstawiałem jako ja, jako członek zarządu już to kilkakrotnie. Pan Burmistrz był organizatorem spotkań, do jednego spotkania nie doszło, na którym tak naprawdę mieliśmy to wszystko zawrzeć. Jestem zwolennikiem rozmów, na normalnych zasadach, zawsze i wszędzie. Powiedziałem, że na chwilę obecną, 8.07, ja jako Tomasz Pyra jestem przeciwny łączeniu. Z prostej przyczyny, że brakło mi policzków. Ale zgłosiliśmy już swoje drużyny w drugich ligach, myśmy złożyli opłatę. Także to już jakby było za późno. Jakby to był maj, moglibyśmy się dogadywać. Także jestem. I też stwierdziłem, że jest to kwestia poddania pod głosowanie. Bo przecież zarząd to organ kolegialny, który podejmuje decyzje większością głosów. I tutaj chyba wątpliwości nie ma. Ja tylko powiedziałem jakie ja jestem na obecną chwilę zdania.

Spotkaliśmy się z panem prezesem Lisem po tym, po tej Radzie Sportu. I ustaliliśmy, że wspólnie, że rzeczywiście jest to na to za późno, ale w przyszłym roku, dlaczego nie.

Pan Burmistrz trzyma kciuki. Ja generalnie mając na sercu dobro prudnickiego sportu, też myślę sobie, że tutaj można będzie się w tej kwestii dogadać. Podkreślam na zdrowych zasadach.

Chciałem ważną rzecz powiedzieć.

Na pewno jestem wdzięczny za deklarację pana Burmistrza. Budżet będzie planowany w grudniu. Zobaczymy jak to wszystko będzie wyglądało. My, proszę państwa, naszym ciśnieniem, mediów i tak dalej, to są derby. To jest zwycięstwo którychś z drużyn. Nikt z nas w Smyku nie ma ambicji takich, ażeby zwyciężyć z Pogonią Prudnik, która była przez kilka lat mistrzem tej II Ligi. Nie, bo można, się sprężyć i wygrać z teoretycznie silniejszym przeciwnikiem, a spaść z ligi, a nie o to nam chodzi.

Nam chodzi o to, żeby się w tej lidze utrzymać, żeby chłopcy nabrali doświadczenia, bo tak naprawdę z szesnastki to 15 osób mieści się w 24 latach życia. Także możemy tak mówić o nich chłopcy póki co.

Także jeszcze raz pięknie dziękuję za zaproszenie. Jeżeli państwo macie pytania, takie są nasze plany, żeby działać dalej w młodzieżowej koszykówce. Nie, to jest techniczny, a czas to tak, z jednym palcem panie Burmistrzu, a tak to, jeżeli pan mi chce dać przewinienie techniczne, przyjmę je z pokorą oczywiście jak zwykle. Dziękuję państwu.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Ja również dziękuję, widzę, że nie ma Radnych, którzy się zgłosili do, z chęci zadawać na pytanie, żeby podczas tej dyskusji umówić mi wszystko. Tak jak wspominałem, jest to miejsce, gdzie można podyskutować.

My za miesiąc czasu będziemy dyskutować nad budżetem w Gminy Prudnik.

Może Radni staną na wysokości zadania, zechcą przeznaczyć większe środki, być może tak powiem ten problem uda się w jakiś sposób też rozwiązać.

Dziękuję panu prezesowi za przybycie, za przedstawienie swojego klubu.

Za rekomendacje, za reklamę, że tak powiem. Dziękuję bardzo.

I prosiłbym pana prezesa Klubu **Pogoni Prudnik**.

Pana Waldemara Bedryja o przedstawienie swojego klubu i swoich osiągnięć, podzielenia się swoimi problemami. Proszę bardzo.

- Witam wszystkich. Dziękuję tutaj za zaproszenie. Poczułem się fajnie, bo pierwszy raz jestem tutaj, ale poczułem takie emocje, jakbym brał udział w meczu. Jak byłem czynnym sportowcem i piłkarzem, także fajnie, fajne emocje tutaj przeżywam. Chciałbym może powrócić już do meritum sprawy, czyli funkcjonowania Miejskiego Klubu Sportowego, sekcja piłki nożnej. w roku 2024. Tak jak może większość zainteresowanych piłką nożną, sportem, wie w jakiej sytuacji znajdował się nasz klub z końcem roku 2023. Z początkiem roku 2024. Jak wiadomo, zarząd poprzedni nie, może nie zrezygnował. Ale postanowił nie kontynuować swojej działalności w klubie. Klub się znalazł, miejski klub sportowy Pogoni Prudnik znalazł się naprawdę w trudnej sytuacji.

Nie było chętnych osób, które się podjęły działalności i prowadzenia dalej tego klubu. No jakoś ostatnimi, może takimi myślami i które by były mi blisko zawsze, gdzie był mi blisko, jest mi blisko klub miejski, klub sportowy, piłka nożna. Bo wiadomo jestem jego wychowankiem.

Spróbowałem zebrać jakieś osoby, które mają doświadczenie, miały doświadczenie. Nabierały doświadczenie w innym klubie piłkarskim. I wspólnie spróbowaliśmy podjąć starania, żeby ten klub dalej funkcjonował. I żeby się rozwijał. Do osiągnięć tutaj każdej, każdym sekcjom, które tutaj właśnie dzisiaj przedstawiały swoje kluby chciałbym przede wszystkim zarządom, prezesom, trenerom pogratulować swoich osiągnięć. Znaczących osiągnięć ich drużyn. Czy w sportach indywidualnych zawodników. Jest to naprawdę duża praca trenerów i wszystkich, że jako małe miasto, ale posiadające dużo sekcji sportowych, naprawdę możemy to miasto promować. Przede wszystkim dawać dzieci i młodzieży odskocznnię od tych codziennych jakichś pokus. Zabicia czasu wolnego. Każdy może gdzieś tam odnaleźć swoją pasję życiową. Sportową w każdym kierunku. Jest to chyba fajne i jak na miasto Prudnik dużo z tych sekcji. I mi się wydaje, że tak powinno być, bo sport jest dla każdego. Osiągnięcia w zeszłym roku jak wiadomo jako sportowych nie mieliśmy. I do tego przyjmując klub nie przywiązywaliśmy wagi do osiągnięć sportowych. Przede wszystkim naszym celem było skupić się na szkoleniu młodzieży i dzieci. Pierwszym celem, pierwszym etapem jak przyjmowaliśmy klub było także wycofanie drużyny seniorów z rozgrywek. Chcieliśmy postawić stricte szkolenie, skupić się na szkoleniu dzieci i młodzieży. Pomalutku celować przyszłościowo w drużynę już seniorów. Opuścić sobie granie czwartej lidze, gdzie wiadomo było, że już spadek będzie po pierwszej rundzie, że nie ma szans uratowania drużyny. I myślę, że też ta czwarta liga to jest przerost ambicji nawet na dzień dzisiejszy. dla klubu, dla miasta. Uważam, że to są duże koszty finansowe, a można poczekać rok, 2. Przygotować się do tego i wtedy, wtedy jakieś cele takie stricte sportowe można osiągać w drużynie seniorskich. Tutaj dużo, dużo skupiliśmy się właśnie na działaniu, aby w klubie było jak najwięcej drużyn młodzieżowych. Żeby te grupy były stabilne. Co nam się udało właśnie zrobić. Każda grupa szkoleniowa składa się praktycznie z 20-25 zawodników. Praktycznie, to są roczniki łączone. Ale mamy na dzień dzisiejszy 5 grup młodzieżowych. No drużynę seniorów. I ostatnim rzutem na taśmę udało nam się też drugą drużynę seniorów zorganizować. Ale to jest inny temat. Też w trakcie poprzedniego roku opracowany został system szkolenia, który został wdrożony w klubie. Jest to system troszkę we wprowadzeniu był ciężki w starszych grupach wiekowych, może za mocno żeśmy za szybko może chcieliśmy wprowadzić niektóre sprawy. Zrażało to zawodników troszkę mieliśmy. Ale dało nam to też taki czas nabrać doświadczenia między zawodnikami trenerami. Jak coś nowe dało nam też do doświadczenia, jak coś nowe wprowadzać to pomału i stopniowo. Nie szybko. Co jeszcze? Też dużą, dużą uwagę zwracamy na poprawę wartości społecznych i zachowań u młodych zawodników, dzieci, także różnych seniorów. Tutaj chciałbym za zeszły rok podziękować chłopakom, bo pomimo niełatwej sytuacji finansowej w klubie, wiadomo tak jak każdy klub. Mamy również problemy z finansami, o każdą złotówkę musimy się bić, przepychać. Pozyskiwać z różnych źródeł, ale tutaj też właśnie drużyna seniorów zorganizowała zbiórkę. Udało im się zebrać 2 000 zł na cele charytatywne, które zostały przekazane dla Stasia Flak. Młodsze grupy organizowały zbiórkę, zbiórki dla schroniska dla zwierząt.

Organizujemy obozy sportowe dla dzieci. Są to może nie obozy sportowe, takie mocno z naciskiem na te szkolenie. Ale na tych obozach dajemy tym dzieciom troszkę swobody. Odpoczynku takiego, tego sportu. Zachęcić w nich może inne formy. Wprowadzamy inne formy zabawy, myślenia, nie tylko o tym sporcie. Oczywiście wszystkie obozy są bez telefonów komórkowych. To fajnie też wpływa na komunikację między dziećmi. Na sukcesy sportowe w piłce nożnej musimy poczekać. Żeby osiągnąć sukcesy to najpierw musimy się do tych przygotować. Tak jak właśnie mówię, wszystko stopniowo, pomału i do celu. Mam nadzieję, że w przyszłości niedługo, rok, 2,3 będzie nasz klub również liczył się w rozgrywkach czwartej ligi. Gdzieś może mamy, będziemy mieć już w niedługim czasie nowy stadion, na którym fajnie gdyby gdzieś niedalekiej też w przyszłości była ta 3 liga. I to nasze miasto Prudnik, gmina Prudnik była dosyć bardziej obszernie promowana dzięki piłki nożnej. Chociaż tutaj też jako drużyny młodzieżowe bierzemy udział w dużej ilości turniejów międzynarodowych. W Polsce, za granicą, także jeździmy do Czech na turnieje. Na zasadzie współpracy, tu dzięki właśnie panu Staroście Prudnickiemu, Radosławowi Roszkowskiemu, który nas w tym wspiera. Po Polsce, w Polsce także również bierzemy. I jest to miasto w jakiś sposób także promowane. Dzięki, dzięki właśnie uczestnictwie w takich turniejach i wydarzeniach. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Dziękuję panu prezesowi.

Zgłosiło się 2 Radnych, pan **Ireneusz Licznar**.

I pan Łukasz Karpowicz.

Proszę bardzo pan Ireneusz Licznar.

- Dzień dobry panie prezesie. Witam. Ja mam takie pytanie, bo nie doczytałem sprawozdania. Kto jeszcze jest w zarządzie Pogoni Prudnik? Bo widzę, że w Orliku jest sprawozdanie i tam jest zarząd faktycznie. Tam są 3 osoby, a tutaj też nie moje pytanie, ale też pytanie mieszkańców, bo tam się chyba trochę pozmieniało bodajże. Jaki jest skład obecnie zarządu Pogoni? No już jest dobrze.

Prezes Waldemar Bedryj:

- Obecny skład zarządu jest, jestem prezesem. Wiceprezesem jest Przemysław Rudolf. Skarbnikiem jest pani Elżbieta Zub. Oraz sekretarzem Pan Piotr Olinkiewicz. Z funkcji wiceprezesa zrezygnował 2 wiceprezesów. Z funkcji wiceprezesa w zeszłym roku w lipcu zrezygnował pan Mariusz Puchłopek.

Radny Ireneusz Licznar:

- Czyli skład podobny prawie jak w Orliku, tak? Bo to jest Orlik, chyba też tam jest prezesem Waldek Bedryj. Chyba Przemek Rudolf jest wice. I pani Zub. A teraz takie drugie pytanko również, czy funkcjonuje jeszcze taki twór, jak ja to nazwę w cudzysłowie, Akademia Młoda Pogoń Orlik Prudnik? Bo coś takiego wiem, że tam chyba rok temu powstało i czy to dalej jeszcze ma miejsce bytu?

Prezes Waldemar Bedryj:

- Jakiś twór, nie wiem czy organizacja sportowa można nazwać tworem. Jest to powstanie jakiejś organizacji, która czyni jakieś kroki w rozwoju. Akademia jest, była to nazwa taka nieoficjalna,

żeby zmienić może nazwę Orlika, UKS-u Orlik Prudnik w tą Akademię. Nazwa może jest ważna dla niektórych osób. Ale ja uważam, że my myślimy instytucjonalnie. Dajemy świadomość dzieciom, rodzicom, czemu służy Orlik jako uczniowski klub sportowy. A czym jest Miejski Klub Sportowy. Nie staramy się tu rywalizować. Nigdy nie rywalizowaliśmy z Pogonią. Wręcz przeciwnie. Od kiedy UKS Orlik Próbnik funkcjonuje, od roku 2014 oficjalnie, kiedy został zarejestrowany. Rok w rok do miejskiego klubu sportowego przekazywani byli zawsze zawodnicy, którzy kończyli wiek młodzika. Czyli dzieci w wieku 12 lat zostawali przekazywani do miejskiego klubu sportowego. Raczej nie było ta forma realizacji nigdy. I w tych czasach, teraz pełnimy funkcję właśnie tutaj, jak pan Radny wspomniał, te same zarządy w 2 stowarzyszeniach. Mamy tyle dobrze, że nie musimy się dogadywać między sobą. Nie musimy rywalizować między sobą. Nie musimy zmuszać tutaj Radnych, panów Burmistrzów, inne osoby zainteresowane sportem do myślenia jak te problemy rozwiązać. Bo nie muszą się skupiać nad tym, bo my nie rywalizujemy ze sobą tylko współpracujemy. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Zmuszanie do niczego nie będzie prowadziło.

Dziękuję bardzo i pan **Radny Łukasz Karpowicz.**

- Panie prezesie można jasno tutaj zauważyć, że od zmianę zarządu w Pogoni zaczęło się działać znacznie lepiej po oczekiwanym spadku i nieoczekiwanym awansie na szczebel ligi okręgowej. I są sukcesy w wynikach w tym sezonie. Tutaj trochę niepokojące było to stwierdzenie, że ta drużyna seniorska nie do końca miała być. Natomiast mam nadzieję, że kończąca się budowa stadionu miejskiego przyciągnie kibiców, którzy może poprawią też budżet klubu. No i jak jej da tutaj miejscowym mieszkańcom radość tak z tych meczów, które będą rozgrywane.

A mam nadzieję, że też jakaś zespół tutaj uda się panu Burmistrzowi zaprosić na otwarcie stadionu. Właśnie z rywalizacją z Pogonią Prudnik tak. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Bardzo to była raczej swobodna wypowiedź, niż pytanie.

Ja również chciałem podziękować panu prezesowi Pogoni Prudnik, Orlikowi, Prudnickiemu Klubowi Sportowemu za przybycie. Za zaprezentowanie, za reklamowanie swojego klubu. Mam nadzieję, że tak jak tutaj pan Radny wspomniał, że kumulacja i złożenie tego wszystkiego, czyli nowy stadion, prężnie działający zarząd nowy, że determinacja i aspiracje zawodników jak się sumuje to będą awanse do kilku lig wzwyż. Dziękuję bardzo i życzę i gratuluję i życzę powodzenia.

Ad. 9 Proszę państwa przechodzimy do punktu 9.

To jest gospodarka finansowa. Myślę, że 15 minut przerwy to jest do godziny 14.15, nie zaszkodzi. Jeszcze prosiłbym tylko o przedstawienie wyników z głosowania. Za uchwałą głosowało 14 Radnych, 1 był przeciw, nikt się nie wstrzymał od głosu. 4 Radnych nieobecnych.

Proszę państwa tutaj też pani radczynie prosiła, żeby przekazać taką informację, że uległa zmiana publikatora do ustawy o samorządzie gminnym. To jest Dziennik Ustaw z 2025 roku. Pozycja 1153. Ona będzie już ujęta w tych uchwałach,

które dzisiaj głosujemy. To tylko tak informacyjnie.

Ad. 9b. Przechodzimy do punktu 9B to jest podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy Prudnik na rok 2025. Druk numer 296.

Czy ktoś z państwa ma jakieś pytania do tego projektu uchwały.

Nie widzę w takim razie zgłoszę się pierwszy.

Pani Skarbnik mam tutaj takie pytanie. Pytanie na komisję, ale mimo to jednak to mi nie daje spokoju, więc dopytam jeszcze.

Chodzi mi o punkt 9 tam, gdzie w dziale 600 zwiększamy kwotę.

Inwestycji na realizowanej przy ulicy w ciągu ulicy Ogrodowej Chrobrego i Kochanowskiego w Prudniku.

O kwotę 295 469 zł. To jest prawie blisko 300 000 zł.

I mam takie pytanie, jaki tytuł prawny posiada Gmina do tej nieruchomości, na której będzie wykonywane to odwodnienie i ta kanalizacja? Bo jest tutaj, to jest konieczność dodatkowych robót, która dotyczy utwardzenia nawierzchni,

dojść do istniejących garaży. Robót kanalizacji deszczowej przy budynku komórek. Więc chodzi mi o to, czy ten teren jest we własności Gminy?

I mamy do niego jakikolwiek tytuł prawny, czy nie mamy. Jeśli mamy to jaki? Własność. Okej. Rozumiem, że był protokół konieczności zrobiony na tą okoliczność, tak? I wiemy o tym, że to trzeba wykonać.

Okej, dobrze. I jeszcze mam pytanie kolejne, to jest do punktu 14.

Przeliczyłem sobie tą wielkość. I tutaj chodzi o to, że dokonuje się zwiększenie wydatków w dziale 757 o kwotę 540 000 zł.

I to jest związane z odsetkami od kredytów i pożyczek w zaciągniętych latach poprzednich. My przygotowując budżet w grudniu tamtego roku, na pewno zakładaliśmy poziom odsetek od kredytu na poziomie, które obowiązywało w tamtym roku. Teraz moje pytanie jest takie, bo my płacimy ratę kapitału z odsetkami około 3 000 000 zł w skali roku.

Więc teraz jeśli analizowaliśmy, projektowaliśmy środki związane z tym, żeby taką ratę z kapitału i odsetek spłacić,

no to niedoszacowanie o 540 000 zł, czyli 16% jest dość sporą.

Bo chciałem zauważyć, że samo procentowanie w ciągu tego roku spada.

A nam mimo to brakuje środków na spłatę kapitału z odsetkami.

I jeśli już tak powiem ta kwota jest dobrze wyliczona,

to pytanie, jakie źródła finansowania tej kwoty?

Skarbnik Wioleta Zator:

- Źródłem finansowania tej kwoty są poszczególne zmiany,

jakie znajdują się w uzasadnieniu. I w projekcie zmian na ten rok.

I tutaj państwo mają w załączniku numer 1, w dochodach, które kwoty wprowadzamy dodatkowo. Po analizie wykonania dochodów.

Także wprowadzamy dodatkowe kwoty, tak jak pan zauważył, między innymi na odsetkach. Zabezpieczyliśmy niższą kwotę. W kwocie 3 010 000 zł na rok 2025. Spowodowane to jest analizą, prognozą, jaka była wcześniej podawana, że te stopy analityków, że te stopy procentowe będą spadać.

Stawka WIBOR jednomiesięczny 5,75 była na początku roku.

Natomiast teraz wynosi 5%. Zapowiadane są dalsze zmiany, dalszy spadek.

Ale te zmiany raczej nie spowodują już obniżenia jeszcze w tym roku tych kwot. Być może jeszcze będzie tak, że przeliczymy jeszcze raz te kwoty. Zobaczymy już po wykonaniu trzeciego kwartału na koniec roku, jaka będzie kwota. Być może trzeba będzie coś jeszcze wprowadzić, uzupełnić.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:

- A jeśli chodzi o taką pozycję w budżecie, która była związana ze sprzedażą mienia komunalnego. Jak jest, na jakim wysokości jest to zrealizowane? Bo tam była kwota coś koło 7 000 000 zł, jak pamiętam.

Skarbnik Wioleta Zator:

- 8 919 000 zł dochody ze sprzedaży mienia.

Na koniec lipca uzyskane dochody to była niecała kwota 1 200 000 zł.

Nie wykonała się sprzedaż dochodów z mienia na strefie.

I stąd spowodowany jest też ten ruch, że wprowadziliśmy zarządzenie odnośnie blokady wydatków.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:

- Zauważyłem dokładnie. I nie widzi panie w prognozie do końca roku, bo rozumiem, że na część jedna działka dotyczyła faktycznie strefy. Ale jeśli chodzi o inne wydatki, dochody majątkowe, nie wiem czy przetargi odbyły się wszystkie, nie wiem co najmniej raz, drugi czy trzeci. I jakby nie ma perspektywy takiej, że już teraz w sierpniu wiemy, że raczej się tych dochodów nie zrealizuje? Czy raczej tych przetargów jeszcze nie wszystkie były się odbyły i jeszcze się odbędą? I jeśli ta kwota nie będzie osiągnięta do końca roku, to czy istnieje jakiś problem, żeby budżet się zamknął na koniec roku czy nie? Jeśli tych dochodów się nie uzyska.

Skarbnik Wioleta Zator:

- Szacujemy już z tego, co rozmawialiśmy z Wydziałem Mienia, że tej kwoty pierwotnie zaplanowanej nie uzyskamy.

Prowadzone są rozmowy i tutaj działania, żebyśmy uzyskali te dochody w jak najwyższej wysokości. I wszyscy nad tym pracują.

Jeżeli nie wykona się w takiej wysokości na koniec roku budżet, to po prostu analizujemy, co innego nam się wykona. I być może w wyższych wysokościach. Pracujemy nad tym, zbliżamy się do ostatniego kwartału w roku.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:

- Czy ktoś z państwa ma jeszcze jakieś pytania do tego projektu uchwały? Jak jesteśmy przy budżecie to tylko pragnę przypomnieć państwu, że w miesiącu wrześniu, do końca miesiąca września można składać do budżetu wnioski na budżet na rok następny.

To tylko woli przypomnieć. Proszę bardzo Pani **Radna Aneta Samotus**.

- Pani Skarbnik, ja mam pytanie odnośnie punktu 16, jeśli chodzi o zmniejszenie wydatków na dotacje. Czy w całości nie została wykorzystana? Czy po prostu było mniejsze zapotrzebowanie na te dotacje w przypadku przedsięwzięć związanych z ochroną powietrza?

Skarbnik Wioleta Zator:

- O tą dotację, że nie została wykorzystana i zmniejszamy tą kwotę, ponieważ osoby fizyczne w budynkach wielorodzinnych nie złożyły takich wniosków. A sama procedura trwa dłuższy okres czasu, że sądzymy, że ta kwota się nie zrealizuje.

Radna Aneta Samotus:

- Czyli to już zakończenie jest tego programu w tym zakresie, w tym roku?

Skarbnik Wioleta Zator:

- Tutaj tak, tu chodzi o ten budżet, o tegoroczny.

Radna Aneta Samotus:

- Dziękuję.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- **Mięczakowski**, proszę bardzo.

- Może być Mieczysław na trzecie.

Pani Skarbnik bardzo krótkie pytanie.

Bo tutaj dostrzegłem bo składając interpelację. Nie wiem, czy może w związku z tym. Dokonuje się zwiększenie wydatków w dziale 900 o kwotę 12 779 zł. Dotyczących wymiany uszkodzonych latarni oświetlenia ulicznego w ramach otrzymanych odszkodowań. Czy to jest tożsame z tą latarnią, o którą gdzieś tam nie wskazałem czy to jest jakieś odszkodowanie? Nie?

Burmistrz Grzegorz Zawisła:

- Drodzy państwo często pojawiają się na przestrzeni publicznej, na jakichś facebookach, na jakichś innych, bo latarnia jest uszkodzona. Drodzy państwo proces, który my musimy przeprowadzić elementem uszkodzenia, to nie jest tak, że mamy latarnię gdzieś tam zmagazynowaną, jak latarnię ktoś uszkodzi to my od razu tą latarnię wymieniamy, no tak niestety nie działa. Musimy powołać ubezpieczyciela, który to ocenia. Szukamy w międzyczasie sprawcy, często go nie znajdujemy, ale przez to, że Gmina jest ubezpieczona, dostajemy te pieniądze. To jest duży bezwład i jeżeli ta latarnia jest uszkodzona, o której pan mówił. To jestem przekonany, że albo ona już jest w procesie, nie wiem czy to już chodzi o tą latarnię do wymiany czy nie. Tylko ona będzie wymieniona, tylko nie wiem w którym momencie. Naprawdę to jest proces płynny. Te latarnie niestety się uszkadzają, systematycznie. Nie to, że to jest jakieś działanie celowe, tylko zdarzenia drogowe, które powodują, że te latarnie są uszkodzone. Jedne naprawiamy, wymieniamy, ale z kolei w innym miejscu ktoś znowu latarnię uszkodzi. No więc to jest proces ciągły. Jestem przekonany, że ta latarnia jest nasza, na pewno zostanie wymieniona. Ale nie odpowiem panu czy to będzie wymienione już za tydzień, czy za miesiąc, czy może za 3 miesiące.

Radny Stanisław Mięczakowski:

- Doskonale rozumiem, więc może bezzasadnie założyłem, bo może jest procedowanie w trakcie procedowania, więc może bezzasadnie założyłem. Natomiast jest jeszcze pytanie istotne do załącznika numer 3. Ustalona planowana kwota deficytu budżetu nie ulega zmianie wynosi 12 839 000. I w punkcie 3 jest napisane. Zaciągniętych kredytów i pożyczek na rynku krajowej w wysokości 2 375 000. Czyli chodzi o środki pokrycia tego deficytu będą. Więc planujemy jako Gmina zaciągnięcie kredytu tej wysokości, czy tak jak pani odmienia na komisjach staramy się zacisnąć pasa? I bezkredytowo, że tak powiem, czy jednak będzie konieczność zaciągnięcia kredytu w wysokości pokrycia deficytu 2 375 000 zł?

Skarbnik Wioleta Zator:

- Pan mówi, punkt 3 w załączniku numer 3 dotyczy źródeł pokrycia deficytu. I my mamy wskazane 3 źródła pokrycia deficytu. Nie zmienia to kwoty kredytu, dokładnie pożyczki, która jest na 2025 rok przewidziana w kwocie 5 950 000 zł. Wykorzystujemy. Wykorzystaliśmy, w tej chwili zaciągnęliśmy częściowo, ale jeszcze nie w całości. My płacimy zadania. I nasze zadania inwestycyjne na ten rok, chciałam przypomnieć, że to jest kwota przeszło 59 000 000 zł.

I częściowo większości to są uzyskane dofinansowania, między innymi z Polskiego Ładu, o które występujemy z wnioskiem, jeżeli płacimy najpierw swoją część, a później środki z dofinansowań. Ale kwota rzędu inwestycji to jest przeszło 59 000 000 zł.

Radny Stanisław Mięczakowski:

- Jest stąd właśnie to pytanie, bo na komisjach usłyszeliśmy o kredycie, o którym pani wspomniała, 5 900 000 zł, że staramy się ograniczać te inwestycje. Żeby nie zaciągnąć tego kredytu. Ale on już jest w trakcie, więc może źle zrozumiałem, źle zinterpretowałem.

Albo taki hura entuzjazm, że nie musimy, ale jednak tak z informacji, które tutaj pani podała, jesteśmy w trakcie konsumpcji tego kredytu, tak?

Skarbnik Wioleta Zator:

- Tak, bo ja podałam te kwoty, aby je zestawzić ze sobą i porównać.

Radny Stanisław Mięczakowski:

- Dobrze, dziękuję.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojnik:

- Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze ma pytania do tego projektu uchwały? Wobec tego, że nie widzę w takim razie przechodzimy do głosowania.

Kto jest za podjęciem uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Prudnik na rok 2025. Druk numer 296.

Kto jest za? Kto jest przeciw?

I kto się wstrzymał? 16 Radnych było za, 1 przeciw, 1 się wstrzymał.

Ad. 10. Przechodzimy do punktu 10.

Gospodarowanie mieniem w punkcie mamy podjęciu uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie określenia zasad gospodarowania nieruchomościami Gminy Prudnik.

Druk numer 297.

Czy ktoś z państwa ma pytanie do tego projektu uchwały?

Wobec tego, że nie widzę przechodzimy do głosowania.

Kto jest za podjęciem uchwały druk numer 297.

Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał?

Za uchwałą głosowało 17 Radnych i 1 Radny się wstrzymał.

Ad. 10b. Przechodzimy do punktu 10B.

Podjęcie uchwały w sprawie uchylenia uchwały.

Druk numer 298.

Jest to uchwała odnośnie uchylenia uchwały o darowiźnie na rzecz powiatu prudnickiego.

Czy ktoś z państwa ma pytania do tego projektu uchwały?

Wobec tego, że nie widzę, w takim razie przechodzimy do głosowania.

Kto jest za podjęciem uchwały o uchylenie uchwały druk numer 298?

Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał?

Za uchwałą głosowało 18 Radnych, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał. U jednego radnego brak głosu.

I 2 Radnych nieobecnych.

Ad. 10c Przechodzimy do punktu 10 C.

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie darowizny na rzecz powiatu opolskiego nieruchomości.

Druk numer 299.

. I tutaj prosi o głos pan **Radny Witold Rygorowicz**. Proszę bardzo.

- Dziękuję panie Przewodniczący.

Rozmawiamy o pół hektarowej działce w centrum miasta.

Najbardziej chyba atrakcyjnej w tej chwili pod usługi tak zwane szeroko. Czy ta działka powinna przejść do PCM-u?

Jak najbardziej. Jestem za. Natomiast uchwała, którą podejmujemy, a właściwie uzasadnienie do uchwały jest dosyć lakoniczne.

Bo ślad za tym uzasadnieniem nie widzieliśmy, nie słyszeliśmy.

Nawet przy obecności tutaj pana prezesa, konkretów.

Uważam, że jeżeli Gmina, jeżeli Starostwo czy PCM przyjdzie do nas, żeby poprosić o wydzierżawienie tej działki do celów projektowych, konkretnego projektu budowlanego, który chcą zrealizować na tej działce, trzy ręce trzecią sobie pożyczę, będę głosował za.

To jest moja opinia, ponieważ zgłaszam zatem wniosek formalny o wycofanie tej uchwały.

Zgodnie z propozycją, która została zgłoszona w dyskusji, będzie przekazywana.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Każdy Radny ma prawo złożyć wniosek formalny. Pan Radny Rygorowicz złożył wniosek formalny. Jeśli państwo się z tym wnioskiem nie zgadzacie i np. chcecie procedować dalej, możemy procedować dalej, czyli odrzucić pana wniosek, procedować dalej. A potem np. złożyć ponowny wniosek o jej wycofanie. Ale w tej chwili wobec tego, że pan Radny taki wniosek złożył, złożył, teoretycznie myślę, że pani mecenas potwierdzi lub nie, taki wniosek powinniśmy głosować.

Radca Prawny Katarzyna Staniaszek:

- Szanowni państwo, z uwagi na to, że zgłoszony wniosek formalny dotyczy w całości jakby wycofania tego projektu uchwały, to wydaje się zasadne, żeby państwo najpierw głosowali nad tym wnioskiem.

Albowiem jakby nie ma sensu dyskutować nad projektem uchwały, jeśli ta uchwała zostanie zaraz wycofana przez państwa z porządku.

A inna kwestia jeszcze, którą może warto w tym momencie zauważyć, że sama uchwała nie skutkuje przeniesieniem własności.

Ani dokonaniem aktu darowizny. Albowiem jest to tylko państwa zgoda i w tym zakresie dopiero pan Burmistrz podejmuje już potem decyzję i w umowie darowizny zostaną ewentualne warunki takiej umowy darowizny wskazane.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Dziękuję za opinię. W takim razie, jak państwo słyszeliście, przystępujemy do głosowania wniosku formalnego pana Witolda Rygorowicza o wycofanie tej uchwały z porządku obrad. Proszę o przygotowanie głosowania w tym temacie. A sesja powiatu. Powiadomiliśmy pana Starostę, bo to rzecz jest bezwzględna rzecz powiatu.

Burmistrz Grzegorz Zawiślak:

- Drodzy państwo, miałem dużo było kontrowersji, gdzieś tam w kularach się pojawiały pytania co, jak. Myślę, że tutaj też na jednej komisji pan Radny Rygorowicz, myślę, że zasiał bardzo dużo niepewności, co do tego zadania. Ale dalej uważam, że Prudnickie Centrum Medyczne powinno się rozwijać, powinno mieć możliwości.

Ja myślę, że warto, bo było i tutaj mój apel do pana

Przewodniczącego, żebyśmy faktycznie w ramach komisji może połączonej poprosili prezesa, może Starostę, żebyśmy usiedli, porozmawiali. Nie na forum, bo to może być gorąco.

Ale porozmawiać odnośnie do przyszłości Prudnickiego Centrum Medycznego. I może tą uchwałę ponownie będę mógł złożyć na kolejne sesji lub następnej. Temat jest przecież otwarty. I dyskusja najważniejsza w tym wszystkim jest, żebyśmy Prudnickie Centrum Medyczne wspierali. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojnak:

- Dziękuję. Panie Burmistrzu powiem tak. Przed sesją powiedziałem, że ta uchwała będzie wycofana i uzyska większość, jeśli chodzi o wycofanie. Mam świadków, którym powiedziałem, że tak przeczuwam, że ta uchwała nie przejdzie. Ale zdziwiony jestem jednym uzasadnieniem, które przedstawiła pani mecenas. Jak była ta pierwotna uchwała, którąśmy wycofali, czy uchyliliśmy tą uchwałę, to pan Burmistrz stwierdził, że tam nie ma celu i nie może darować darowizny ani zawrzeć jej w akcie notarialnym. W tej drugiej uchwale pani mecenas stwierdziła, że ta uchwała jest tylko uchwałą kierunkową. I to w akcie darowizny będzie można określić cel i zakres. Proszę? Panie Radny, więc skoro dopuściłem pana Burmistrza to też chciałbym skomentować jak to wygląda. Następny.

Radca Katarzyna Staniaszek:

- Co może się nieprecyzyjnie wyraziłam. Ta uchwała pierwotna, którą państwo uchyli, rzeczywiście nie zawierała celu, a zgodnie z ustawą o gospodarce nieruchomościami, jednostki samorządu terytorialnego powinny wskazywać w uchwałach darowizny, że jakby jest cel publiczny. Na który pomiędzy sobą takie, powiedzmy, darowizny, nieruchomości robią. Natomiast umowa jakby doprecyzowuje. Albowiem mówię w treści uchwały my określamy ogólny cel, a umowa darowizny już jest bardziej uszczegóławiająca. Także nie ma tutaj sprzeczności, tylko umowa jest powiedzmy już bardziej skonkretyzowana. Ale zawsze takie przekazanie darowizny musi być na cel publiczny, który się najczęściej w uchwałach określa w sposób ogólny. A potem już organ wykonawczy tą uchwałę wykonując musi być oczywiście zgodny z celem, którą zawiera uchwała. Ale może ona być bardziej już ta umowa precyzyjna.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojnak:

- Ja dziękuję. Rozumiem, że radca prawny, który opiniował tamtą uchwałę też miał taką opinię. No tą uchwałę, którąśmy uchylali. No tak, ale radca prawny opiniował pozytywnie i ona została przy Radzie Miejskim w roku 2018 przegłosowana.

Ad. 10d. Dobrze przechodzimy do punktu D.

Podjęcie uchwały w sprawie sprzedaży lokali mieszkalnych oraz określenia wysokości bonifikaty przy sprzedaży lokali mieszkalnych w budynku przy ulicy ulicy Młyńskiej 28 w Prudniku. Druk numer 300. Czy ktoś z państwa Radnych ma jakieś pytania do tego projektu uchwały? Wobec tego, że nie widzę w takim razie przechodzimy do głosowania. Druk numer 300. Kto jest za podjęciem uchwały opisanej drukiem numer 300? Kto jest przeciw?

I kto się wstrzymał/za uchwałą głosowało 17 Radnych. 1 Radny przeciwny. U 1 Radnego brak głosu. 2 Radnych nieobecnych.

Ad. 10e Przechodzimy do punktu E.

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody sprzedaży bezprzetargowej

nieruchomości gruntowej na rzecz właścicieli lokali we wspólności mieszkaniowej przy ulicy Staszica 1A w Prudniku.

Druk numer 301.

Wobec tego że nie widzę pytań przechodzimy do głosowania.

Kto jest za podjęciem uchwały opisanej drukiem numer 301?

Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał?

Za uchwałą głosowało 18 Radnych.

Nikt nie był przeciwny. Nie wstrzymał się.

1 Radnego brak głosu.

2 Radnych nieobecnych.

Ad.10 f. Przechodzimy do punktu F.

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody sprzedaży bezprzetargowej nieruchomości gruntowej na rzecz właścicieli lokali we wspólnocie mieszkaniowej przy ulicy Grunwaldzkiej 92-94 w Prudniku.

Druk numer 302.

I tutaj zgłosił się pan **Radny Jacek Urbański**. Proszę bardzo.

- Ja mam pytanie takie do pana Burmistrza.

Ewentualnie do pani naczelnik. Bo z doświadczenia wiem, że sprzedaż tych podwórek rodzi duży konflikt wśród mieszkańców.

Tam przy ulicy Grunwaldzkiej, akurat numer 92-94. To jest budynek dwuklatkowy. Tak to nazwę. Na skraju tej całej że tak powiem parceli.

Natomiast od zaplecza w ciągu 4 budynków, bo to jest ciąg 4 budynków dwuklatkowych, znajduje się droga gruntowa, która służy do komunikacji wśród tych 4 budynków. Jedna z wspólnot, czyli ta 94 złożyła wniosek o wykup tego podwórka. I moje pytanie brzmi takie.

Bo byłem tam wczoraj i poniekąd to nie jest tak wszystko, że tak powiem spokojnie i cicho. Tam wśród mieszkańców powstał wielki szum.

I pewne jak gdyby niedoinformowanie. Dlatego moje pytanie brzmi.

Czy na tej sprzedaży i będzie ustanowione prawo przechodu, przejazdu dla wszystkich tych, którzy dotychczas korzystali z przejazdu tego przez tą drogę gruntową, która przechodzi przez właśnie tą część 92-94? I druga może moja sugestia. Bo mówię z doświadczenia wiem jakiej rodzi to później konsekwencje. Temat sprzedaży podwórek może jest fajny. ale w momencie kiedy nie ma jak gdyby żadnych innych takich społecznych problemów z innymi wokół wspólnotami. Tutaj natomiast wygląda na to, że jest. Bo część z nich boi się, że w którymś momencie może to im być zablokowane i nie będą mieli przejazdu. I tak jest na przykład, że z kolejnej posesji, która jest obok tej posesji, żeby wyjechać na drogę główną, czyli Grunwaldzką, będą musieli jechać dłuższą drogą wzdłuż pozostałych 2 bloków. A nie tak jak do [niezrozumiałe].

Skrecając sobie po prostu w prawo. Wyjeżdżając bezpośrednio prawie, że na ulicę Grunwaldzką. Idealną sytuacją przy tego typu sprzedażach podwórek, tak jak bynajmniej w tym wypadku, wydawało mi się,

że celowe byłoby takie działania, żeby doprowadzić do tego,

żeby po prostu 4 te wspólnoty wykupiły sobie te podwórka.

I wtedy jak gdyby każdy ma możliwość jak gdyby szanowania swojej współwłasności. Natomiast tutaj mówię, są te pewne obiekcje,

czy będą mogli z tego korzystać. Czy nie zostaną w jakiś sposób

zagrodzeni. I dlatego moje pytanie, czy będzie ustanowione na tej posesji prawo przechodu, przejazdu dla innych właścicieli, czyli tych pozostałych 3 budynków.

Naczelnik Wydziału Mienia Gminy Dorota Szmulik:

- Dzień dobry państwu.

Odpowiadając na pytanie, właściciele nieruchomości sąsiedniej mogą spać spokojnie. Będzie równocześnie ze sprzedażą nieruchomości ustanowienie służebności dla każdorazowego właściciela nieruchomości sąsiednich prawo przyjazdu i przejazdu do drogi publicznej.

Także nawet bez tego zapisu nie będzie możliwości zawarcia umowy notarialnej.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa ma jeszcze jakieś pytania do tego projektu uchwały?

Wobec tego, że nie widzę w takim razie przechodzimy do głosowania uchwały. Druk numer 302.

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż bezprzetargową nieruchomości gruntowej na rzecz właścicieli lokali we wspólnocie mieszkaniowej ulica Grunwaldzka 92-94.

Druk numer 302.

Kto jest za? Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał?

Za uchwałą głosowało 16 Radnych.

Nikt nie był przeciw. 1 Radny się wstrzymał,

2 brak głosu i 2 nieobecnych.

Ad. 10 g. Przechodzimy do punktu następnego.

To jest podjęcie uchwały uchylającej uchwałę zbycia lokalu użytkowego druk numer 303.

Czy do tego projektu uchwały ktoś z państwa Radnych ma jakieś pytania, wątpliwości?

Wobec tego, że nie widzę przechodzimy do głosowania uchwały druk numer 303.

Kto jest za? Kto jest przeciw?

I kto się wstrzymał?

Za uchwałą głosowało 17 Radnych.

Nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

2 Radnych brak głosu i 2 Radnych nieobecnych.

Teraz przechodzimy do uchwał w sprawie sprzedaży nieruchomości.

Ja będę czytał tylko numery uchwał.

Jeśli ktoś z państwa ma jakieś pytania to będzie pytał.

Jeśli nie, to po prostu będziemy głosować to jakby na bieżąco.

Podjęcie uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości druk numer 304.

Nie widzę pytań przechodzimy do głosowania.

Ad. 10 h. Kto jest za podjęciem uchwały druk numer 304?

Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał?

Za uchwałą głosowało 17 Radnych.

Nikt nie był przeciw. Nikt się nie wstrzymał.

2 Radnych nie oddało głosu.

2 Radnych nieobecnych.

Ad. 10 i. Przechodzimy do druku 305.

Również w sprawie sprzedaży nieruchomości.

Nie widzę pytań.

Przechodzimy do głosowania.

Kto jest za podjęciem uchwały druk numer 305?

Kto jest przeciw?

I kto się wstrzymał?

Za uchwałą druk numer 305 głosowało 17 Radnych. 2 Radnych nie oddało głosu. 2 Radnych nieobecnych.

Nikt się nie wstrzymał. I nikt nie był przeciw.

Ad. 10 j. Przechodzimy do druku numer 306.

Również w sprawie sprzedaży nieruchomości.

Nie widzę pytań. W takim razie przechodzimy do głosowania.

Kto jest za podjęciem uchwały druk numer 306?

Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał?

Za uchwałą druk numer 306 głosowało 17 Radnych.

Nikt nie był przeciw. Nikt się nie wstrzymał.

2 Radnych nieobecnych.

I 2 Radnych nie oddało głosu.

Ad. 10 k. Przechodzimy do uchwały.

Druk numer 307.

Również w sprawie sprzedaży nieruchomości.

Nie widzę pytań.

W takim razie przechodzimy do głosowania.

Kto jest za podjęciem uchwały druk numer 307?

Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał?

Za uchwałą głosowało 17 Radnych.

Nikt nie był przeciwny. I nie wstrzymał się.

2 Radnych nieobecnych.

I 2 Radnych nie oddało głosu.

Ad. 10 l. Przechodzimy do uchwały druk numer 308.

Nie widzę pytań, przechodzimy do głosowania.

Kto jest za podjęciem uchwały druk numer 308?

Kto jest przeciw?

I kto się wstrzymał?

Za uchwałą druk numer 308 głosował 17 Radnych.

Nikt nie był przeciwny. Nie wstrzymał się.

2 Radnych nie oddało głosu.

2 Radnych nieobecnych.

Ad. 10 m. Przechodzimy do podjęcia uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości

druk numer 309.

Nie widzę pytań, w takim razie przechodzimy do głosowania.

Kto jest za podjęciem uchwały o sprzedaży nieruchomości druk numer 309? Kto jest przeciw?

I kto się wstrzymał?

Za uchwałą druk numer 309 głosowało 17 Radnych.

Nikt nie był przeciwny. Nikt się nie wstrzymał.

2 Radnych nie oddało głosu i 2 Radnych jest nieobecnych.

Ad. 10 n. Przechodzimy do druku 310.

Podjęcie uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości.

Nie widzę pytań. W takim razie przechodzimy do głosowania.

Kto jest za podjęciem uchwały druk numer 310?

Kto jest przeciw?

I kto się wstrzymał?

Za uchwałą głosowało 17 Radnych.

Nikt nie był przeciw. Nikt się wstrzymał.

2 Radnych nie oddało głosów.

I 2 Radnych nieobecnych.

Ad. 10 o. Przechodzimy do uchwały druk numer 311.

Podjęcie w sprawie sprzedaży nieruchomości.

Nie widzę pytań. W takim razie przechodzimy do głosowania nad drukiem numer 311.

Kto jest za podjęciem uchwały opisanej w druku 311?

Kto jest przeciw?

I kto się wstrzymał?

Za uchwałą głosowało 17 Radnych.

Nikt nie był przeciwny, nikt się nie wstrzymał.

2 Radnych nie oddało głosu i 2 Radnych nieobecnych.

Ad. 10 p. Przechodzimy do uchwały druk numer 312. Nie widzę pytań.

W takim razie przechodzimy do głosowania.

Kto jest za podjęciem uchwały o sprzedaży nieruchomości opisanej w druku 312. Kto jest przeciw?

I kto się wstrzymał?

Za uchwałą głosowało 17 Radnych.

Nikt nie był przeciw. Nikt się nie wstrzymał.

2 Radnych nie oddało głosu.

I 2 Radnych nieobecnych.

Przechodzimy do podjęcia uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości.

Ad. 10 r. Druk numer 313. Nie widzę pytań.

W takim razie przechodzimy do głosowania.

Kto jest za podjęciem uchwały o sprzedaży nieruchomości opisanej drukiem 313? Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał?

Za uchwałą głosowało 17 Radnych.

Nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał,

2 Radnych nie oddało głosu i 2 Radnych nieobecnych.

Ad. 10 s. Przechodzimy do uchwały opisanej drukiem 314,

to jest uchwała w sprawie wydzierżawienia nieruchomości.

Wobec tego, że nie widzę pytań w takim razie przechodzimy do głosowania.

Kto jest za podjęciem uchwały o wydzierżawieniu nieruchomości opisanej drukiem 314?

Kto jest przeciw?

I kto się wstrzymał?

Za uchwałą druk numer 314 głosowało 17 Radnych, nikt się nie wstrzymał, nikt nie był przeciw,

2 Radnych nie oddało głosu i 2 Radnych nieobecnych.

Ad. 10 t. Przechodzimy do uchwały druk numer 315.

W sprawie wydzierżawienia nieruchomości.

Czy do tego projektu uchwały ktoś z państwa ma jakieś pytania?

Wobec tego, że nie widzę przechodzimy do głosowania.

Kto z państwa jest za podjęciem uchwały w sprawie wydzierżawienia nieruchomości opisanej drukiem 315?

Kto jest przeciw i kto się wstrzymał?

Za uchwałą druk numer 315 głosowało 17 Radnych.

Nikt nie był przeciw. Nikt się nie wstrzymał.

2 Radnych nie oddało głosu i 2 Radnych nieobecnych.

Przechodzimy do projektu uchwały.

Ad. 10 u. Druk numer 316.

Podjęcie uchwały w sprawie wydzierżawienia nieruchomości.
Wobec tego że nie widzę pytań, w takim razie przechodzimy do głosowania.

Kto jest za podjęciem uchwały w sprawie wydzierżawienia nieruchomości opisaną drukiem 316? Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Za uchwałą głosowało 17 Radnych.

Nikt nie jest przeciw. Nikt się nie wstrzymał.

2 Radnych nieobecnych i 2 Radnych nie oddało głosu.

Ad. 10 w. Przechodzimy do podjęcia uchwały w sprawie wydzierżawienia nieruchomości opisaną drukiem 317. Nie widzę pytań.

W takim razie przechodzimy do głosowania.

Kto za podjęciem uchwały w sprawie wydzierżawienia nieruchomości opisaną drukiem numer 317?

Kto jest przeciw?

I kto się wstrzymał?

Za uchwałą druk numer 317 głosowało 17 Radnych.

Nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

2 Radnych nie oddało głosu.

I 2 radnych nieobecnych.

Ad. 10 x. Przechodzimy do podjęcia uchwały w sprawie uchylecia uchwały druk

numer 318. Czy ktoś z państwa ma pytania do tego projektu uchwały?

Wobec tego, że nie widzę w takim razie przechodzimy do głosowania.

Kto jest za podjęciem uchwały druk numer 318?

Kto jest przeciwny?

Kto się wstrzymał?

Za uchwałą głosowało 17 Radnych, nikt nie jest przeciwny,

nikt się nie wstrzymał, 2 Radnych nie oddało głosu.

I 2 Radnych nieobecnych.

Ad. 10 y. Przechodzimy do podjęcia uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniego programu gospodarowania mieniem, gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Prudnik na lata 2025-2030.

Proszę pan **Radny Witold Rygorowicz.**

- Dziękuję panie Przewodniczący.

Wcześniej już sygnalizowałem tutaj wymianie, wymieniając pewne spostrzeżenia pomiędzy panem prezesem nieobecnym już w ZUK-u, a mną. Na temat właśnie zmian organizacyjnych, które proponował pan prezes. No i w tej uchwale mamy zapowiedzianą zmianę organizacyjną polegającą na przeniesieniu części majątku związanego z działalnością mającą na celu zarządzanie mieszkaniowym ze strony Gminy Prudnik na nową utworzoną spółkę. Ja rozumiem, że uchwała ma dosyć taki lakoniczne brzmienie. Mam poważną wątpliwość. Mam poważną wątpliwość, czy sam fakt wyłonienia nowej spółki, tym bardziej, że niespójne troszkę było to, co mówił dzisiaj pan prezes z projektami tutaj właścicielskimi.

Wskazanymi w tej, w tej uchwale. Czy to rzeczywiście pomoże nam rozwiązać jednak no problem ZUK-u? To jest, to jest problem o charakterze i z zarządczym. I oczywiście tam wchodzi w grę zadłużenia.

Chociażby lokatorskie, no więc wiadomo, że strata w jednej spółce przy podziale na takie 2 spółki, któraś jedna z nich miałaby być spółką córką.

Która miałaby być spółką córką? Druga będzie jakby tą wiodącą. Natomiast robiąc to w ten sposób, tak jak wspomniałem, dla mnie naturalnym, to jest bez złośliwości, naturalnym jakby prezesem jednej z tych spółek, jak się domyślam przyszłych spółek, jak się domyślam tej dotyczącej ZUK-u, jest w tej chwili pan obecny prezes obecnej spółki ZUK. A zatem podejmując tą uchwałę w sposób logiczny pan prezes będzie już podejmował pewne przygotowania chociażby kadrowe, prawda.

Kto z nim przejdzie do nowej spółki, kto nie. Trzeba będzie dokoptować księgowych w jednej. Trzeba będzie dokoptować pewnie innych specjalistów, radców prawnych. Być może, że ktoś z panów Burmistrzów tutaj mnie przekona, że rzeczywiście to jest ten kierunek w tym momencie.

Bo co bym idealnie chciał widzieć, to jest tak jak dyskusja w zasadzie między Pogonią a Smykiem. Potrzebne jest takie uporządkowanie spraw wewnątrz spółki, w mojej opinii najpierw. Bo tak jak wspomniałem wchodząc czasami rzadko, bo rzadko, ale załatwiając jakieś sprawy w ZUK-u atmosfera jest sama w sobie gęsta.

Ja tam wchodzę i już normalnie czuję się pod obstrzałem wzrokowym. Ale czuję też takie tarcia między ludźmi.

To widać na korytarzu, w drobnych wymianach, gestach.

Proszę państwa, no to nie jest spółka nie do ogarnięcia wzrokiem.

Zarządzałem trochę większą, więc, więc wiem. No i mam obawy kolejne też później, Częściowo pan Burmistrz już je rozwiewał, chodzi o koszty przyszłych dwóch spółek, prawda, nowe rady nadzorcze.

Nowe zarządy. Jak liczne, tego nie wiemy. Na pewno zabraknie kadry specjalistycznej w którejś z tego średniego szczebla, przynajmniej w którejś z tych dwóch spółek.

To zostawiam już do ewentualnej odpowiedzi pana Burmistrza, czy może dodać tu coś od czego nie usłyszałem wcześniej?

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Dziękuję.

No do odpowiedzi zgłosił się pan **Sekretarz**.

- Myślę, że pan Burmistrz też był zaskoczony dzisiaj deklaracją pana prezesa podróznego, bo tak szczerze mówiąc pan prezes nie może założyć spółki. Po pierwsze jednoosobowa spółka nie może utworzyć spółki sama, tylko musi mieć do tanga drugą spółkę.

A z kolei przypomnę, że zgromadzeniem wspólników w spółce ZUK jest pan Burmistrz, więc to pan Burmistrz tworzyłby drugą spółkę.

I tutaj odpowiadając na pana pytanie, czy ZUK pozostanie spółką mieszkaniową, czy ZUK będzie spółką śmieciową.

A spółką córką będą śmieci czy mieszkania, to jest sprawa otwarta.

My dopiero musimy zrobić plan podziału. Ja też nie mówię, że to jak gdyby jest już przesądzone. My po prostu usiadziemy teraz i tą koncepcję spróbujemy przelać na papier. Po to, żeby państwu przedstawić jaki to efekt przyniesie. Myśmy się zastanawiali nad tym czy nie wydzielić na przykład w ramach spółki ZUK oddziału spółki. Bo to też dopuszcza się, że w spółce jest oddział. Oddział na tyle samodzielny, na ile może być samodzielny. My musimy wrócić do tej sytuacji sprzed włączenia ZBK do ZUK-u. Bo niestety życie pokazało, że to się w ogóle nie klei.

Proszę państwa, być może gdybyśmy w tej chwili przeszli. Myśmy to próbowali, myśmy taką zajawkę zrobiliśmy. Już nawet przedstawiliśmy

spółce projekt umowy o zarządzanie nieruchomościami. Nie chcę mówić jakie dostaliśmy propozycje. Więc spróbujmy koncepcyjnie się na to przygotować. Na pewno nie będą to duże koszty. Postaramy się myśleć, że być może na następnej sesji już co nieco powiedzieć jak to wygląda technicznie. Ta uchwała jest potrzebna po to, żeby zrobić pierwszy krok i zawsze ten krok można cofnąć do tyłu. Spróbujmy. Postaramy się, żeby to nie kosztowało, ale żeby to w jakiś sposób już nawet organizacyjnie, chociaż organizacyjnie można było to państwu przedstawić, jakby to wyglądało. Bo ja rozumiem, że poziom ogólności dzisiaj jest bardzo duży.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Pan **Radny Rygorowicz** jeszcze ad vocem. Proszę bardzo.
- Pytanie tym razem do pani radczyni. Czy ta uchwała sama w sobie już powoduje, że my nie będziemy decydować za miesiąc czy za dwa o ewentualnym utworzeniu tych spółek? Czy to jest dopiero, czy to będzie dalej nasza decyzja, jeżeli dzisiaj podejmiemy tą uchwałę?

Sekretarz Marek Radom:

- To już jak gdyby pozostaje decyzja w gestii zgromadzenia wspólników. Spółka powstaje jak gdyby w zupełnie innym trybie. Ale ja myślę, że nic o was bez was. Więc tutaj jak gdyby musimy skonsultować to. Bo jak gdyby te decyzje będą dalekosiężne, przecież my musimy zawrzeć umowę o zarządzanie. Musimy mieć świadomość, że gospodarka mieszkaniowa bez dotacji Gminy jest po prostu tym, czym jest na dzisiaj. Można powiedzieć, że ZUK po trochę lata dziury, których my nie uzupełniamy. Wydaje mi się, że musimy się z tym tematem zmierzyć, no bo lepiej nie będzie.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Pan Radny Rygorowicz, jeszcze coś? Nie, wszystko?
- To w takim razie proszę bardzo, pan **Radny Leszek Czereba**, proszę bardzo.
- Szanowni państwo, moje pytanie jest tego rodzaju. Z reguły, kiedy dokonuje się pewnego rodzaju restrukturyzacji, czy to złączenie, czy dzielenie spółek. Czy zakładów, tak się zdarza, że są redukcje etatów. Czy w tym przypadku planuje się jakieś zwolnienia pracowników? Czy ten status quo zostaje, jeśli chodzi o zatrudnionych. To jest niezwykle ważne uważam.

Burmistrz Grzegorz Zawisław:

- Drodzy państwo, to, że spółka wymaga restrukturyzacji było już wiadome dawno. Myślę, że w poprzedniej Radzie też żeśmy na ten temat wielokrotnie rozmawiali, że taki ruch jest wskazany. Ale wiedząc o tym, że jest zatrudnionych w tej spółce bardzo dużo osób, w 2019 to było około 140 osób. Mając też analizy, które nam wskazywały, że ten podział tych zadań należy rozdzielić i były analizy, które mówiły o tym, że trzeba zrobić redukcję etatów, takie były. I myśmy to zrobili, więc daliśmy sobie trochę czasu, żeby te redukcje nastąpiły w sposób naturalny. Czyli odejście na emeryturę, wygaszenie jakichś stanowisk pracy. I odbyło się to w sposób niezauważony. Dzisiaj w spółce jest 80 bodajże 3 pracowników, 140, 83 to widzicie państwo jaki to jest przerost. Niewątpliwie, dalsze restrukturyzacje będą polegały, jeżeli chodzi o zatrudnienie, w ten sam sposób. Czyli prosta rzecz, jeżeli składowisko w Prudniku zacznie funkcjonować, zakładamy gdzieś tam za rok.

I będziemy dowozili odpady do Prudnika. A nie gdzieś do Kędzierzyna czy do Nysy. To ilość zespołów, które będzie wykonywało zbiórkę odpadów na terenie miasta, nie będzie taka wymagana duża.

Więc ten czas będzie skrócony, automatycznie nie trzeba będzie tych pracowników. Ale to nie jest groźba zwolnienia tych pracowników, tylko pozwolenia niektórym odejść na emeryturę.

A w to miejsce już nie zatrudniać nowych. Więc na pewno restrukturyzacja, która zacznie się teraz, będzie spowodowana tym, że trzeba dojść do optymalnych ilości zatrudnienia. Bo te spółki, ja wiem, bo już niejednokrotnie państwo Radni w poprzednim kadencji mówili, że Gmina powinna tu tworzyć miejsca pracy itd. Te spółki muszą być jak najtańsze w formie swojej, powinny wypracowywać to zero plus. Nie mają się dorabiać na mieszkańcach, ale mają nam świadczyć tą usługę na wysokim poziomie za relatywnie niskie koszty swoje. Więc nie mogą być rozbuchane, nie mogą być zdublowane jakieś stanowiska. Powinny być tanie w funkcjonowaniu. Więc to nie jest tak, że jakieś zwolnienia się szykują. Bo to nie w tą stronę.

Niemniej, redukcja zatrudnienia będzie następowała w sposób przez wygaszanie niektórych stanowisk, które nie będą jakby w naturalny sposób potrzebne spółce. Także to nie ma groźby jakichś zwolnień na tą chwilę. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- **Radny Czereba ad vocem.**

- Chodzi mi panie Burmistrzu, żeby to zabrzmiało jednoznacznie.

Bo podejrzewam, że w tej chwili też nas,

słuchają nas również pracownicy ZUK-u.

Deklaruje pan, że nie będzie takich zwolnień? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- I pani **Radna Renata Heda.**

- Czytając treść propozycji uchwały,

to nie mogę zgodzić się ze stwierdzeniem,

że nie jest to jakby oblige do wyłączenia tej spółki i stworzenia tej spółki. Ponieważ już w tej uchwale, tak jak pierwszy punkt pisze,

że przyjęcie zarządzania, o którym mowa w ustawie o gospodarce nieruchomości jako podstawowej formy gospodarowania mieszkaniowym

zasobem gminnym, to się z tym zgadzam. Jak najbardziej powinna być to

forma zarządzania. Natomiast, jeżeli państwo przeczytacie punkt drugi tej uchwały no to już tu wyraźnie pisze, że wprowadzenie zmian

organizacyjnych polegających na przeniesieniu części majątku związanego

z działalnością mającą na celu zarządzanie mieszkaniowym zasobem

Gminy Prudnik na nowo utworzoną spółkę. I tu nie pisze, że to jest do

wyboru bądź po konsultacji bądź że będzie to jeszcze wymagało tak jakby

zgody Rady. Czyli to już my, przegłosowując to, ja tak uważam, że już

podjęliśmy tą decyzję. Może źle myślę, proszę mnie wyprowadzić z błędu.

Sekretarz Marek Radom:

- Pani Radna, ja powiedziałem przed chwilą,

że jak gdyby powstaje spółka poprzez wyodrębnienie.

Kodeks handlowy stworzył taką możliwość wyodrębniania spółek.

Tych sposobów jest tam bodajże 5, żeby ten podmiot w jakiś sposób

czy przenieść ten majątek. Jak gdyby została uproszczona procedura tak zwanego dzielenia spółek, że nie tak jak kiedyś, że trzeba było coś wyjąć. Aportem przekazać, to było bardzo trudne, pracochłonne. To jest procedura bardzo prosta. Podam przykład, że tak zrobiono na przykład firma ECOM wyodrębniła spółkę córkę. I też to działa. No przecież trzeba pamiętać, że nawet jak powstanie spółka córka, to właścicielem spółki głównej jest i tak czy owak Gmina. A to co jest tam napisane to jest prawda, tylko co do sposobu nie przesadzamy czy to będzie na podstawie artykułu tam ustępu 1,2,3 czy 5. To po prostu jest jak gdyby kwestia analizy. My na tą chwilę chcemy zrobić ten pierwszy krok.

Radna Renata Heda:

- Mamy o utworzeniu tej spółki, przesadzamy. Natomiast no będzie, jeszcze będzie po prostu, nie jest określona forma. Natomiast to, że ona powstanie to tak jakby już jest tu w tym projekcie uchwały. Ja chyba to dobrze rozumiem. I nie można mówić, wskazywać Radnym, że no tak zagłosujcie, a po prostu a jeszcze będziemy mieć jakiś tam wpływ na to. No nie będziemy już mieć żadnego wpływu na to. Dziękuję.

Sekretarz Marek Radom:

- Proszę państwa, w tym programie państwo macie taki rozdział, który mówi, jak na przyszłość będzie wyglądało zarządzanie. I można powiedzieć, że sobie zakładamy, że będzie tak wyglądało jak mówimy, a czy będzie? No zobaczymy. No przecież nikt na siłę nie będzie tworzył spółki, jak to się nie będzie kleiło razem do kupy. To jakieś, choćby nawet 5 złotych wydać, to musimy mieć podstawę do tego, nie? Ja daleki jestem od tego, że powiem szczerze, w jaki sposób to się rozmija z moim przekonaniem, jak to powinno być zrobione. No ale jak przyjęliśmy taki sposób, no to spróbujmy, zobaczymy. Mi się wydaje, że to też troszkę inaczej, ale być może dojdziemy do tego wniosku i z tą poprawką przyjdziemy następnym razem.

Radna Renata Heda:

- Żeby zmienić to no możemy uchwalić, uchylić po prostu tą uchwałę jeszcze też, no możemy uchylić.

Sekretarz Marek Radom:

- Jak pani zobaczy w poprzedniej uchwale to co jak gdyby wyłączamy teraz z tego starego programu.

To ciągle mówimy, że najlepsza jest umowa użytkowania.

I wszystko po kolei, ale tak jest napisane proszę zobaczyć, w programie przyjętym w tym roku.

Że użytkowanie jest najlepszą formą.

I najbardziej w perspektywie tak to powinno dalej trwać.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Dziękuję panu Sekretarzowi. Myślę, że każdy Radny czyta uchwałę i wie, że nad czym głosuje i nie trzeba go uświadamiać.

Czy i tu jeszcze złożył się pan **Radny Grzegorz Jędrzej**. Proszę bardzo.

- Pytanie do pana Burmistrza, bo tutaj rozmowa była na temat etatów.

Czy jakby w planie utworzenia tej nowej spółki mamy jakiś zakres tej jej działalności, rozszerzenia tej działalności?

Bo tutaj pan prezes też wskazywał, że jakieś wykonania usług zewnętrznych i tak dalej. Czy czasem nie będzie sytuacji takiej, że na przykład spółka będzie potrzebowała jakieś etaty dodatkowe? I jeszcze będzie rozszerzać do tej działalności, czy coś wiemy na ten temat i możemy tutaj coś, że tak powiem? Oprócz tego, żeby nie było zagrożenia jakichś tam, oprócz naturalnych zwolnień, jakichś tam ubytków etatów. Czy jest jakby plan rozszerzenia też zatrudnienia? I być może w przyszłości poszerzenia tej kadry?

Burmistrz Grzegorz Zawisłak:

- Odpowiem panie Radny w ten sposób. Jeżeli chodzi o zarządzanie to jest bardzo istotne, żeby stworzyć mocny zespół fachowców. Jak najmniejszy ten zespół żeby był, żeby nie był w przesadny sposób rozbudowany. Do tego trzeba czasu. To nie jest prosta sprawa, że można tak sobie taki zespół stworzyć.

Radny Grzegorz Jędrzej:

- Panie Burmistrzu, ja nie mówię o kadrze kierowniczej.

Burmistrz Grzegorz Zawisłak:

- Ja już, ja już chcę jakby, no nawiązując do tego, panu odpowiadam. Zatrudnianie, rozszerzanie działalności, ja myślę, to nie jest zadanie własnej Gminy. Zadanie własnej Gminy jest wykonywanie tych zadań, które są powierzone za pomocą różnych narzędzi, między innymi przez stworzenie spółek, które wykonują w ramach Gminy pewne zadania. I spółka ZUK, zakład budżetowy wykonywała te zadania, jeżeli chodzi o gospodarkę śmieciową. Zakład budżetowy wykonywał te zadania w zakresie mieszkaniowym. Dzisiaj się mówi o tym, że chce się z tej spółki połączonej stworzyć spółkę, która ma na rynku zarabiać pieniądze. Ja myślę, że to nie jest nasze zadanie, żeby ta spółka ma zarabiać pieniądze. Konkurować z prywatnymi podmiotami. Ta spółka ma być w utrzymaniu i funkcjonowaniu jak najtańsza. Jak najprostsza, żeby realizowała zadania własne Gminy. I to jest cel nadrzędny. Tworzenie konkurencji na rynku przez to, że będą świadczone jest kuszące. Ale to nie jest cel sam w sobie, który chciałbym, żeby te spółki realizowały. One mają spowodować, że przy tych spółkach może pojawiać się inne podmioty, które będą świadczyły usługę na rzecz miasta. Czyli na rzecz tej spółki i miasta, naszych mieszkańców. A nie, że spółka będzie konkurowała z tymi podmiotami. Mówimy na przykład o elektrykach, mówimy o jakichś stolarzach, mówimy o jakichś ślusarzach, którzy są. A my mamy dublować to i konkurować z nimi na rynku, jeżeli chodzi o pewne działalności. To nie tędy droga. My wspierajmy ten nasz lokalny biznes. Niech oni świadczą usługę na rzecz spółek. Jest to tańsze. Nie ma urlopów, nie ma chorobowego. Zatrudnienie jest w tamtych spółkach. Poniekąd dajemy pracę dalej naszym mieszkańcom, ale nie bezpośrednio. Możemy wtedy egzekwować, dlatego mówię, fachowców, specjalistów, którzy będą rozliczali te firmy z wykonanej usługi. Nie musimy mieć ekipy remontowej, żeby okno wstawić. Możemy tą usługę kupić i tą usługę wstawić ekipa. I musi być fachowiec, który przyjdzie i powie, czy to okno jest dobrze wstawione. I to jest istota tej działalności. A nie dublowanie i konkurowanie na rynku z innymi prywatnymi podmiotami, które jak najbardziej powinny się rozwijać.

Płacić podatki i dzięki temu miasto też funkcjonuje i się rozwija. Nie są planowane jakieś rozszerzanie oferty tych spółek. Ono ma się skupić na prowadzeniu zadań własnych Gminy. Czyli z jednej strony śmieciowej, z drugiej strony komunalnej i mieszkaniowej.

Radny Grzegorz Jędrzej:

- Chodziło mi o to, że jeżeli ta spółka będzie tworzona, to rozumiem, że ona ma się samo finansować, żebyśmy do tego nie dokładali. Bo taki jest chyba cel. I jeżeli taki ma być cel, to kadra zarządzająca ma być mniejsza, a nie sprawdzająca i chodzą osoby, które będą chodzić i sprawdzać czy ktoś dobrze wykonał, bo za to muszą dostać wynagrodzenie. Tylko, że wykona zadanie, nie będziemy do tego dopłacać. A jeżeli tych zadań będzie więcej, no to jakby ona się sama finansuje. I nie będziemy jako Gmina musieli dopłacać, tak. Tak mi się wydaje, że taki chyba jest cel tego, tak.

Sekretarz Marek Radom:

- To nie o to chodzi, to chodzi o to, żeby spółka wykonała usługę zarządzania, Gmina żeby jej za to zapłaciła. Czyli sama z siebie będzie miała swoje koszty pokryte. I jeżeli jest potrzeba, jeżeli zostaną pieniądze, no to zagospodarować te pieniądze na wydatki. Bo wszystkie pieniądze, które spółka zbierze wpłyną do budżetu. I później z budżetu wypłyną na zapłatę za prąd, za ciepło, za wodę, za zarządzanie. I to spółka dostanie. To o to chodzi.

Radny Grzegorz Jędrzej:

- No i tak właśnie, od kilku miesięcy rozmawiamy o podziale, o jakichś tam zamiarach. A dalej dokładnie nie wiemy jaki jest sens tego. I jakie będą powiedzmy korzyści dla Gminy, czy jeżeli to podzielimy, czy faktycznie ma to sens, żeby to podzielić, żeby to się opłacało Gminie, tak?

Sekretarz Marek Radom:

- No, ale wie pan, no jak gdyby całe clue prawy polega na tym, że w dniu dzisiejszym mamy tak zwaną umowę użytkowania. I w ramach tej umowy użytkowania ZUK zbiera wszystkie pieniądze. I to jest jak gdyby ich, to co związane jest z działalnością mieszkaniową. Chcemy odwrócić sytuację. Gmina bierze pieniądze. I płaci za to wszystko, co jest niezbędne. Jeżeli będziecie chcieli państwo wymienić 100 okien, to będzie tak jak kiedyś było w ZBK, była pozycja w budżecie wymiana 100 okien. I wtedy zarządca będzie wymieniał 100 okien. I rozliczalność takich zadań jest o wiele większa.

Radny Grzegorz Jędrzej:

- Okej, dziękuję.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Jeszcze ktoś ma jakieś pytania do tego projektu uchwały? Jest pan **radny Mięczakowski Stanisław**. Proszę bardzo.

- Szanowni Radni, już długo siedzimy na sesji. Natomiast jeszcze na tyle jestem trzeźwy i staram się łapać wypowiedzi, a w jakim kontekście chodzi.

Szanowni Radni, mam tutaj 2 obrazy. Wypowiedź pana prezesa, który bronił swojego sprawozdania. Pan prezes stwierdził, że powołując spółkę córkę. I potwierdzał ten fakt, jest to od utworzenia, idziemy w kierunku pozyskiwania nowych obszarów działalności ZUK-u, że nie ma możliwości o jakiegokolwiek innej. To co w chwili obecnej jest, czyli mienie komunalne, czyli gospodarka odpadami komunalnymi zostaje w spółce podstawowej, pierwotnej. Natomiast tu słyszymy, że tworzymy córkę spółkę w celu wyizolowania gospodarkę mieszkaniową przełączamy do córki spółki. No to skoro pan prezes, osoba najbardziej zainteresowana o tym fakcie nie wie, z czym będzie się mierzył, że zostanie z problemem lub bez problemu. A tu jest narracja taka, że albo określimy i idziemy w jednym kierunku. Bo tu wyszły 2 stanowiska. pan prezes, osoba zainteresowana, nie wie, że będzie tak funkcjonowała spółka córka, czy też spółka główna, a na chwilę obecną wprowadzamy uchwałę, która jednoznacznie określa profil działania spółki córki. I Komisja Finansów połączona z Komisją Budownictwa wydaje mi się dość trafnie zdiagnozowała problem, który funkcjonuje już od wielu lat. I pozwolę sobie przytoczyć tutaj Radnego Krzysztofa Fejdycha. Problem nie jest w organizacji i funkcjonowaniu jako takim samych struktur. Problem jest w zarządzaniu. I to jest chyba wydaje mi się trafna diagnoza. Bo nie mamy zarządcy, który bardzo dobrze będzie starał się prowadzić naszą spółkę. No niestety, taka jest diagnoza, która również ja podtrzymuję od wielu lat. Na podstawie wszystkich problemów, które się pojawiały w spółce, które staramy się rozwiązywać. Na podstawie wykonanych audytów przez Gminę, wskazały audyty jednoznacznie, gdzie mamy te słabe punkty. I one do dnia dzisiejszego nie zostały wykonane, zrealizowane. Staramy się coś kamuflować, pudrować, ale tak jak mówię, nie idzie to w dobrym kierunku. I diagnozą jest złe zarządzanie. Dziękuję.

Burmistrz Grzegorz Zawisław:

- Idąc tokiem pana wypowiedzi i rozumowania, rozumiem, że bardzo wiele gmin ma ten sam problem co Prudnik, ponieważ ma tego samego prezesa. Ten problem się pojawia niestety w dziesiątkach, a jak nie setkach gmin. Ten sam problem funkcjonowania spółek miejskich. To nie jest tak, że jedno rozwiązanie danego miasta można dokładnie zaimplementować w drugiego. To tak niestety nie działo. Dlatego tych rozwiązań na terenie Polski jest bardzo, bardzo dużo. Różnych. Najbardziej optymalne, które właśnie funkcjonują to, albo jedna spółka, która skupia wszystkie działalności. I powiem szczerze, to dosyć dobrze wygląda. Ale z punktu widzenia celów, które myśmy sobie postawili odnośnie in-house'u. Czyli mieć wpływ na to, śmieci nie były formą przetargu, mieszkaniówka, czyli zarządzanie mieszkaniówką nie było formie przetargu zarządzanym przez nie wiadomo kogo. Powoduje, że mamy pewne ograniczenia, jeżeli chodzi o sposób postępowania. Jeżeli uwolnimy to, o czym mówiłem, no to jest duża niepewność, jak to będzie wyglądało. Słyszałem, że ostatnio w Białej było głosowane chyba podwyżka śmieci na 37 złotych, chyba wczoraj. 36. Drodzy państwo, 36,30. Też gmina Biała do tej pory prowadziła to w sposób własny. Dzisiaj jest to uwolnione.

Niedawno mieli podobną kwotę jak my, dzisiaj już mają trzydzieści sześć. To jest to, że chcemy mieć kontrolę nad tym, chcemy mieć jakiś wpływ na to, co się dzieje. To samo jest z gospodarką mieszkaniową. Wielkim myślenie, nie wiem czy złem, wtedy chyba każdy myślał racjonalnie i podejmował decyzje zgodnie z przekonaniem, że połączenie tych spółek spowoduje wydolność. Co do zarządzania, no ma pan rację. Na pewno zarządzanie ma bardzo duży wpływ na funkcjonowanie spółek. A co do tego, że to będzie funkcjonowało po zmianie na przykład prezesa, nie dam sobie ręki obciąć, że tak będzie. Nie wiemy, czy nowy prezes spowoduje lepsze zarządzanie, czy nie. Ja na pewno jedno co wiem. I obserwując przez kilka lat to, co się dzieje w naszej Gminie, to co się dzieje w innych gminach. Rozdzielenie tych 2 różnych funkcji będzie dużo przejrzystsze dla państwa, dla dla wszystkich. Będzie to zdrowsze i tyle. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Dziękuję. I pan **Radny Mięczakowski** ad vocem proszę.
- Zgadza się, bardzo często pada porównanie do gminy Biała. Wydaje mi się też należy brać przykład, no bez zadłużenia gmina, ale pomijam. Natomiast pan powiedział, że tutaj kwestia zarządzania. No jeżeli boli mnie ząb, no to wyrywam zęba, nie odcinam całej głowy i tutaj jest taka rewolucja. Nie spróbowaliśmy wprowadzenia choćby zastępczego, czy nawet porównawczego osoby zmiany prezesa, żeby przekonać się. Przez 6 lat praktycznie, jak jesteśmy tutaj Radnymi, nie spróbowaliśmy wymiany personalnej. Może tam tkwi problem i tak zostanie to zdiagnozowane, a my robimy rewolucję, zostając przy tym samym potencjale ludzkim. Czy to jest dobre? Czas pokaże, ale może warto zacząć od małych kroków? A nie robić rewolucji, jeśli chodzi o powoływanie spółek. Bo później znowu zostaniemy przed faktem, Bo ostatnio były łączone, teraz rozdzielamy. Za 3 lata znowu już będziemy łączyć, ale może zdiagnozujemy i spróbujemy wymienić kadrę zarządczą. Może to jest główny problem funkcjonowania naszej spółki? Nie wiem. Pan tutaj jest gospodarzem, pan podejmuje decyzje, więc jeżeli boli mnie ząb, nie wyrywam całej głowy, a usuwam go po prostu w miejsce niewrażliwe.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Dziękuję bardzo.
Pan **Radny Leszek Czereba**. Proszę bardzo.
- Nasunęło mi się jedno pytanie, tutaj czytając podpunkt 2. Przeniesienie części majątku związanego z działalnością, a co z tym długiem, który jest, czy to zostaje w tej, w tym starym ZUK-u? Czy w tej córce, matce, przepraszam, córce, spółce córce, przepraszam. Głównie, dziękuję.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Dziękuję bardzo i **pani Renata Heda**.
- Ja jeszcze jedną taką myśl muszę tutaj, nie chcę bronić pana prezesa. Tak, żeby nie być jego adwokatem, natomiast no zasobów mieszkaniowych nie da się zbilansować w momencie kiedy za czynsz pobiera się za metr kwadratowy 4,10 zł. Natomiast utrzymanie tego jednego metra kwadratowego wynosi 6,79 zł. W związku z tym różnica wynosi 2,69 zł. I gdyby to pomnożyć przez metry kwadratowe zasobu mieszkaniowego.

No to wówczas okazałoby się, że są pieniądze na to, żeby ani nie było straty, a jednocześnie zasób mieszkaniowy byłby wyremontowany. Więc na pewno kwestia podniesienia czynszów to jest taka newralgiczna. Czy będzie to spółka, czy będzie to jeden organ. I jedna spółka. No to jeżeli te czynsze nie będą pokrywać utrzymania tych budynków, no to zawsze będzie strata i zawsze będzie to nie bilansowało się. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- To teraz ja mam wątpliwość.

Ale tak z przekąsem powiem, no bo my w tej uchwale wydzielamy spółkę córkę, tak? Tak, ale chcemy tworzyć drugą spółkę.

No to pani Radna zdiagnozowała, że to nie jest problem w zarządzaniu, w ilości spółek, tylko problem jest wielkości i czynszu w mieszkaniówce, w zasobach komunalnych. No to teraz pytanie, co z uchwałą? Czy warto ją głosować? Czy może lepiej tylko podnieść czynsz?

I mamy efekt rozwiązany, bo my utworzymy spółkę i spotkamy się za 2 lata, żeby tylko jedna spółka miała ze stratą. Bo będziemy mieć, być może będziemy mieć 2 spółki ze stratami. Ale to tylko takie moje rozważania, przepraszam. Nie widzę już więcej głosów, dyskusji, w takim razie przechodzimy do głosowania. Druk numer 319.

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Wieloletniego programu gospodarowania zasobem mieszkaniowym Gminy Prudnik na lata 2025-2030. Kto jest za? Kto jest przeciw?

I kto się wstrzymał? Za uchwałą głosowało 9 Radnych, 2 było przeciw, 7 się wstrzymało, 1 Radnej brak głosu i 2 Radnych nieobecnych.

Zatem uchwała przeszła, czyli dajemy szansę nowej spółce.

Ad. 11a. Ewentualnie przechodzimy do punktu 11.

Podjęcie uchwały w sprawie określenia szczegółowych warunków przyznawania usług wsparcia krótkoterminowego świadczonego w formie dziennej. I w formie pobytu całodobowego oraz warunków odpłatności za usługi oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat. Jak również trybu ich pobierania druk numer 320. Jest z nami pani dyrektor OPS-u pani Bernadetta Bednarczuk. Gdyby ktoś jeszcze miał jakieś wątpliwości to jest możliwość do pytania.

Wobec tego, że nie widzę w takim razie przechodzimy do głosowania druk numer 230.

Kto jest za podjęciem tej uchwały?

Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał?

Za uchwałą druk nr 320 głosowało 17 Radnych.

Nikt nie był przeciwny, nikt nie wstrzymał.

2 Radnych nie oddało głosu.

2 Radnych nieobecnych.

Ad 11b. Przechodzimy do punktu 11B.

To jest podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie do partnerstwa w celu realizacji projektu pod nazwą.

Stabilne wartości. Skuteczne wsparcie, profilaktyka i interwencja kryzysowa realizowanych w ramach działania 6.8.

Profilaktyka zachowań społecznych dzieci i młodzieży.

Priorytetu 6. Fundusze europejskie wspierające wyłączenie społeczne w Opolskim program regionalnego funduszu europejskiego dla Opolskiego 2021-

2027 druk numer 321. Czy do tego projektu uchwały ktoś z państwa ma pytania? Wobec tego, że nie widzę to przechodzimy do głosowania. Kto jest za podjęciem uchwały? Druk numer 321. Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał? Za uchwałą głosowało 18 Radnych, nikt nie był przeciwny, nikt się nie wstrzymał. 1 Radny nieobecny i 2. 18. Jest to naście, w każdym razie chodziło o 18. Nikt nie był przeciwny, nikt się nie wstrzymał. 1 Radny nie głosował. I 2 Radnych nieobecnych. Proszę państwa mamy niewiele, więc myślę, że w przerwa. Chyba że państwo chcielibyście przerwać? Czyli kontynuujemy. Więc jeśli będzie jakieś faux pas z różnych stron to pozwalamy na to, że sesja trwa dość długo. Więc tak powiem będziemy tolerować jakieś tak powiem błędy.

Ad 11c. Przechodzimy do punktu 11C. Podjęcie uchwały w sprawie utworzenia mieszkania wspomagane oraz określenia zasad ponoszenia płatności za pobyt w mieszkaniu wspomagany druk numer 322. Wobec tego, że nie widzę pytań, w takim razie przechodzimy do głosowania. Kto jest za podjęciem uchwały? Druk numer 322. Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał? Za uchwałą głosowało 17 Radnych, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał. U jednej Radnej brak głosu i 3 Radnych nieobecnych. Przechodzimy do punktu D. Podjęciu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wniesienie wkładu własnego, niepieniężnego w ramach realizacji projektu bliżej rodziny i dziecka, wsparcie. Przepraszam, coś się stało? No, jeśli Radny nie głosuje, no to jest tak jakby nieobecny, tak jakby wyszedł z sali, no. Jeśli coś jest ze sprzętem, czy wszystko w porządku jest? Gdyby się coś powtórzyło pani Radna to prosiłbym o informację, bo w tym momencie trzeba będzie powtórzyć głosowanie. Bo jest to uniemożliwienie głosowania Radnemu.

Ad 11d. Jesteśmy w punkcie 11D. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wniesienie wkładu własnego i niepieniężnego w ramach realizacji projektu Bliżej dziecka. Wsparcie dla rodzin przeżywających problemy opiekuńczo-wychowawcze. Oraz wsparcie pieczy zastępczej. Etap 2. Druk numer 323. Ja rozumiem, że chodzi o autopoprawkę. Zgłosił się pan **Burmistrz**, proszę bardzo. - Drodzy państwo, tutaj została zmieniona kwota dofinansowania na wyższą, a procent jest liczony od kwoty, więc jest to korzystniejsze do wtedy dofinansowania do tych środków, które OPS pozyska. Ta autopoprawka właśnie tego dotyczy. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Dziękuję. Proszę państwa tutaj są jakby 2 uchwały, więc najpierw będziemy głosować autopoprawkę, a potem całą uchwałę.

I proszę o głosowanie autopoprawki.

Kto jest za autopoprawką tej uchwały?

Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał?

Za autopoprawką głosowało 17 Radnych, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

U 1 Radnej, u 1 Radnego brak głosu.

Panie Irku pan głosował czy nie? Okej.

Chce pan powtórzenia głosowania czy ten wynik zostaje?

Czyli 17 Radnych było za, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał. U 1 Radnego brak głosu.

I 3 Radnych nieobecnych.

Przechodzimy teraz do głosowania nad całą uchwałą.

Kto jest za podjęciem uchwały po autopoprawce?

Druk numer 323. Kto jest przeciw?

I kto się wstrzymał?

Za uchwałą uwzględniającą autopoprawkę głosowało 18 Radnych.

Nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

3 Radnych nieobecnych.

Ad 11e. Przechodzimy do punktu E.

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wniesienie wkładu niepieniężnego. W ramach realizacji projektu Nie sami, dzielni. Rozwój usług społecznych oraz wspierania osób niesamodzielnich. Trzecia edycja. Druk numer 324.

Wobec tego, że nie widzę chętnych do dyskusji w takim razie przechodzimy do głosowania tego projektu uchwały.

Kto jest za podjęciem uchwały?

Druk numer 324.

Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał?

Za uchwałą druk numer 324 głosowało 18 Radnych.

Nikt nie był przeciw, nikt nie wstrzymał.

I 3 Radnych nieobecnych.

Ad 11f. Przechodzimy do punktu F.

To jest podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia wstępnego o partnerstwie na rzecz realizacji projektu pod nazwą. Nie sami, dzielni. Rozwój usług społecznych oraz wspierających osób niesamodzielne. Czwarta edycja. Druk numer 325.

Nie widzę tu chętnych do dyskusji.

Przechodzimy do głosowania.

Kto jest za podjęciem uchwały?

Druk numer 325. Kto jest przeciw?

I kto się wstrzymał?

Za uchwałą głosowało 18 Radnych.

Nikt nie był przeciwny, nikt się nie wstrzymał i 3 Radnych nieobecnych.

Ad 11g. Przechodzimy do punktu G.

To jest podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia regulaminu dofinansowania zadań z zakresu usuwania azbestu i wyrobów zawierających azbest realizowanych w gospodarstwach rolnych.

Z naciskiem na słowo gospodarstw rolnych z terenu Gminy Prudnik przy udziale środków uzyskanych z wojewódzkiego funduszu ochrony środowiska i gospodarki wodnej w Opolu.

W ramach ogólnopolskiego programu finansowania usuwania wyrobów zawierających azbest. Część 2.

Przedsięwzięcie w zakresie zbierania transportu oraz unieszkodliwiania odpadów zawierających azbest.

Realizowanych w gospodarstwach rolnych.

Druk numer 326.

Ja przepraszam państwa, tu świeci słońce, więc nie za bardzo, tak powiem, mam problem, żeby odczytać tutaj.

Kto jest za przyjęciem uchwały.

Druk numer 326.

Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał?

Za uchwałą, być może za uchwałą głosowało 18 Radnych.

Nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

3 Radnych nieobecnych.

Ad 11h. Przechodzimy do punktu H.

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie do partnerstwa w celu realizacji projektu pod nazwą.

Odbudowa infrastruktury drogowej w powiecie prudnickim.

Zniszczonych w wyniku powodzi w ramach programu regionalnego.

Funduszy europejskie dla Opolskiego 2021-2027.

Druk numer 327.

Nie widzę chętnych do dyskusji przechodzimy do głosowania.

Kto jest za podjęciem uchwały?

Druk numer 327.

Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Za uchwałą głosowało 18 Radnych.

Nikt nie jest przeciwny. Nikt się nie wstrzymał.

3 Radnych nieobecnych.

Ad 11i Przechodzimy do punktu I.

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia statutu Gminy Prudnik. Druk numer 328.

Nie widzę chętnych do dyskusji.

Przechodzimy do głosowania.

Kto jest za podjęciem uchwały?

Druk numer 328.

Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał?

Za uchwałą głosowało 18 Radnych.

Nikt nie był przeciwny. Nikt się nie wstrzymał.

3 Radnych nieobecnych.

Ad 11j. Przechodzimy do punktu J.

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie połączenia samorządowych instytucji i kultury.

Druk numer 329. Nie widzę chętnych do dyskusji.

Przechodzimy do głosowania.

Kto jest za podjęciem uchwały?

Druk numer 329.

Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał?

Za uchwałą głosowało 18 Radnych.

Nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

3 Radnych nieobecnych.

Ad 11k. Przechodzimy do punktu K.

Podjęcie uchwały w sprawie przewozu uczniów i dzieci, wobec których Gmina nie ma obowiązku zapewnienia dowozu do szkół i przedszkoli druk. Numer 330.

Nie widzę chętnych do dyskusji. Przechodzimy do głosowania.

Kto jest za podjęciem uchwały?

Druk numer 330. Kto jest przeciwny?

I kto się wstrzymał?

Za uchwałą druk numer 330 głosowało 18 Radnych.

Nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał,

3 Radnych nieobecnych.

Ad 11 l. Przechodzimy do punktu L.

Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia planu nadzoru nad żłobkami, klubami dziecięcymi oraz dziennymi opiekunami dziecięcymi na terenie Gminy Prudnik. Druk numer 331.

Nie widzę chętnych do dyskusji.

Przechodzimy do głosowania.

Kto jest za podjęciem uchwały?

Druk numer 331.

Kto jest przeciw?

I kto się wstrzymał?

Za uchwałą, druk numer 331, głosowało 18 Radnych.

Nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

3 Radnych nieobecnych.

Ad 11m. Przechodzimy do punktu M.

To jest w podjęciu uchwały w sprawie wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego w przedszkolach publicznych.

Prowadzonych przez Gminę Prudnik.

Oraz za pobyt dzieci w oddziałach żłobkowych przedszkoli publicznych prowadzonych przez Gminę Prudnik.

Druk numer 332.

Nie widzę chętnych do dyskusji.

Przechodzimy do głosowania.

Kto jest za podjęciem uchwały?

Druk numer 332.

Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał?

Za uchwałą głosowało 18 Radnych.

I to są wszyscy, którzy są obecni na sali.

Ad 11n. Przechodzimy do punktu N.

Podjęciu uchwały w sprawie ustania o wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla strażaka ochotnika.

Za uczestnictwo w działaniu ratowniczym, szkoleniach i ćwiczeniach.

Druk numer 333.

Tutaj pragnę podkreślić, że jest to inicjatywa obywatelska.

To ten projekt uchwały wnieśli strażacy.

Ze względu na to, że podpisów było niewystarczająca ilość do wniesienia uchwały przez mieszkańców Gminy.

Stąd też część Radnych podpisała, chodziło o to żeby skrócić możliwość, tak powiem procedować, dopuścić do procedowania na sesji, bo wystarczyło 4 podpisy Radnych, a nie 150 podpisów mieszkańców.

Stąd też jest to podkreślam inicjatywa strażaków.

Czy ktoś z państwa ma jakieś pytania, propozycje do projektu uchwały.

Wobec tego, że nie widzę przechodzimy do głosowania.

Kto jest za podjęciem uchwały?

Druk numer 333.

Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał?

Za uchwałą głosowało 18 Radnych i to są wszyscy obecni na sali.

Ad 11o. Przechodzimy do punktu O.

To jest podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyznaczenia przedstawiciela Rady Miejskiej do Gminnej Rady Działalności i Pożytku Publicznego. Druk numer 334.

I czy to będzie głosowanie jawne czy tajne?

Przy głosowaniach imiennych może być głosowanie tajne.

Dlatego pytam, jak pani mecenas powie.

Bo system rozumiem też zapewnia głosowanie tajne.

No chyba, że będzie jedna kandydatura,

no to wtedy trudno o tajność. Dobrze.

Czy możemy przeskoczyć o jedną uchwałę dalej i potem do tej wrócić?

No dobrze, to poczekamy.

A przy okazji prosiłbym o zgłaszanie kandydatur do tejże Rady.

Pan **Radny Edward Mazur** proszę bardzo.

- Panie Przewodniczący. Szanowni państwo Radni.

Panie, panowie. Ja mam przyjemność zgłosić kandydaturę do, jako przedstawiciel Rady Miejskiej, do Gminnej Rady Działalności Pożytku Publicznego pana **Radnego Rafała Bolibrzuch**.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojnik:

- Czy pan Radny Bolibrzuch wraża zgodę?

Radny Rafał Bolibrzuch:

- Tak, wyrażam zgodę.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojnik:

- Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś inne kandydatury? Wobec tego, że nie widzę w takim razie jest jedna kandydatura. I myślę, że możemy już głosować chyba jawnie, bo to nic nie zmieni.

Radny Rafał Bolibrzuch:

- Ja osobiście nie będę głosował.

- To już pana decyzja. To w takim razie podejmujemy uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie wyznaczenia przedstawiciela Rady Miejskiej w Prudniku, którym będzie Radny Rafał Bolibrzuch.

Do Gminnej Rady Działalności i Pożytku Publicznego.

Druk numer 334. Proszę?

Ale gdzie jest?

On już jest? Proszę państwa wyznaczylismy jest słowo przedstawiciela.

Czyli jednej osoby.

Jedna osoba już tam jest.

Teraz wyznaczamy drugą osobę.

I głosujemy w tej chwili nad drugą osobą do tej rady i na ten

brakujący wakat głosujemy nad kandydaturą pana Rafała Bolibrzucha. Proszę państwa, jeśli mamy wątpliwości proszę się zgłosić przez tablet i odpowiem albo ja albo panie radczynie.

Nie ma dyskusji. W takim razie przechodzimy do głosowania.

Kto jest za podjęciem uchwały?

Druk numer 334.

Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał?

Dziękuję bardzo. Za uchwałą głosowało 15 Radnych.

Nikt nie był przeciw. 2 Radnych się wstrzymało.

U 1 Radnego brak głosu. 3 Radnych nieobecnych.

Gratuluję panu radnemu Rafałowi Bolibrzuchowi.

I życzymy owocnej pracy w Radzie.

Ad. 11p. Przechodzimy do punktu P to jest podjęcie uchwały w sprawie zlecenia

komisji rewizyjnej przeprowadzenia kontroli doraźnej.

Druk numer 335.

Nie widzę pytań. W takim razie przechodzimy do głosowania.

Kto jest za podjęciem uchwały?

Druk numer 335.

Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał?

Za uchwałą głosowało 18 Radnych.

I to są wszyscy obecni na sali.

Ad 11r. Przechodzimy do uchwały druk numer 335.

To jest podjęcie uchwały w sprawie podtrzymania stanowiska w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Burmistrza Prudnika.

Druk numer 336. Czy pan Przewodniczący Komisji Skarg i Wniosków coś dodaje czy nie?

Radny Jacek Urbański:

- Mogę tylko krótko przypomnieć, że jest to kolejna skarga tej samej osoby, mieszkanki, byłej mieszkanki Moszczanki.

Nie będę mówił nazwiska, bo to chyba RODO obowiązuje.

W każdym razie ta pani złożyła ponownie skargę. Na komisji zapoznaliśmy się z tą skargą. Ta skarga jest taka, jak gdyby można było podzielić na trzy części, bo to była skarga na pracowników Urzędu, na Burmistrza. Na Samorządowe Kolegium Odwoławcze.

Nas interesuje skarga na Burmistrza. W tej nowej skardze nie stwierdziliśmy jako komisja żadnych nowych faktów, żadnych nowych okoliczności. Czyli jak gdyby ta skarga z czerwca jest powielona tą poprzednią skargą. Dlatego podtrzymujemy po prostu, podjęliśmy taką decyzję. Bo uważamy, że ta skarga, którą teraz jeszcze raz już się powtarza, złożyła ta pani jest identyczną skargą, jaką złożyła wcześniej. I podtrzymujemy tą decyzję, którą wydaliśmy już wcześniej w podobnej skardze.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Dziękuję bardzo.

Nie widzę pytań, w takim razie przechodzimy do głosowania.

Nad drukiem 336.

Kto jest za podjęciem uchwały?

Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał?

Za uchwałą głosowało 17 Radnych, nikt nie był przeciw, jedna osoba się wstrzymała i 3 Radnych nieobecnych.

Ad 11 s. Przechodzimy do kolejnego punktu.

To jest podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie partnerstwa na rzecz realizacji projektu Erasmus pod nazwą angielskojęzyczna. To sobie państwo tutaj przeczytacie.
Druk numer 337.

Pan Radny Kopterski chciałby, przepraszam **pan Burmistrz Kopterski**.

- Dziękuję.

Panie Przewodniczący pozwoli pan,

że omówię 2 dwie uchwały, bo one są bardzo do siebie podobne.

Gmina Prudnik złożyła wniosek do programu Erasmus.

Na 108 wniosków dofinansowanie otrzymało,

znaczy finansowanie, bo to jest 100% otrzymało 16.

W tym Gmina Prudnik, która uplasowała się na miejscu 9.

Jeżeli chodzi o ten projekt, w którym jesteśmy liderem.

Bo w jednym jesteśmy liderem, w drugim jesteśmy partnerem.

Wniosek, budżet opiewa na 250 000 euro.

Mamy tutaj 5 partnerów oprócz nas i to są Czechy,

to jest Finlandia, to jest Polska,

to jest Irlandia i Hiszpania. Jeżeli chodzi o tematykę to jest to

wspieranie opiekunów nieformalnych i rodzinnych poprzez samoopiekę i praktyki. I tutaj przede wszystkim chodzi o to,

żeby korzystać czy dzielić się dobrymi praktykami z naszymi

partnerami. I myślę, że tutaj jeżeli chodzi o pracowników OPS-u,

bo oni głównie będą realizatorami tych obu projektów.

No będzie to na pewno kluczowe wsparcie, jeżeli chodzi o ich codzienną

pracę. Chciałbym tutaj podkreślić, że Gmina Prudnik nie ponosi tutaj

żadnego wkładu własnego, ani pieniężnego, ani niepieniężnego.

Także tutaj jeżeli chodzi o ten projekt to jest bardzo transparentny.

Jeżeli chodzi o budżet dla Gminy Prudnik to jest 46 100 euro.

Jeżeli mogę o tym drugim projekcie w tym drugim projekcie jesteśmy

jesteśmy partnerami. To jest mniejszy projekt, bo tam budżet jest 60 000

euro. Jeżeli chodzi o Polskę to jest 11 700 euro.

I on jest skierowany do zintegrowanego wsparcia w zakresie zdrowia psychicznego i powrotu do zdrowia po uzależnieniu.

A tymi uzależnieniami jest alkohol i narkotyki.

I tutaj również przede wszystkim pracownicy OPS-u będą mogli w tym zakresie pracować i zdobywać wiedzę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Dziękuję bardzo.

W takim razie przechodzimy do głosowania,

bo nie widzę chętnych.

Proszę sobie doczytać.

Druk numer 337.

Kto jest za podjęciem tej uchwały?

Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał?

Oczywiście.

Rozumiem, że jesteśmy zmęczeni, chcemy trochę rozrywki.

Pan Radny próbuje zapewnić ją.

Za uchwałą druk numer 337 głosowało 17 Radnych i to wszyscy obecni na sali.

Ad. 11 t. Przechodzimy do kolejnego punktu.

Druk numer 338. Podjęcie uchwały w sprawie wręczenia zgody na zawarcie partnerstwa na realizację projektu Erasmus plus. 338.

Nie widzę chętnych do dyskusji, w takim razie przechodzimy do głosowania. Druk numer 338. Kto jest za podjęciem uchwały opisanej tym drukiem? Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał?

Za uchwałą druk numer 338 głosowało 18 Radnych i to są wszyscy obecni na sali.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Dziękuję bardzo.

Ad. 12 Proszę państwa przechodzimy do punktu 12.

Wolne wnioski, komunikaty, oświadczenia radnych i zamknięcie obrad sesji. Proszę państwa, chciałem państwu przypomnieć, że w sobotę są gminne dożynki w Niemysłowicach jak pan Burmistrz wspomniał. Kto z radnych miałby taką wolę chęć to przypomnę i zachęcam do uczestnictwa.

Jeśli chodzi o symboliczne daty we wrześniu to jest 1.09 i 17.

Przypomnę o tych wydarzeniach.

Jeśli ktoś z państwa ma ochotę i chęć i czas to zachęcam do udziału w tych wydarzeniach z tym związanych.

I przypominam o kolejnej sesji, ustalamy ją na 25.09.

To jest ostatni czwartek miesiąca września.

I Przewodniczących komisji o dopasowanie posiedzeń komisji do tego terminu.

Znaczący, proszę pana **Burmistrza** o poinformowanie. Jesteśmy w tym punkcie.

- Drodzy państwo, dzisiaj jeszcze jest ostatni dzień,

w sumie jutro, jeżeli ktoś z państwa chciałby wziąć udział w symbolicznym, pogrzebie tych ofiar pomordowanych w [niezrozumiałe].

Jest taka możliwość, żeby jeszcze na Ukrainę pojechać.

Ale to trzeba zgłosić najlepiej dzisiaj albo jutro rano,

żeby można było ewentualnie dopisać do tej delegacji mieszkańców, którzy jadą właśnie na tą uroczystość.

Proszę. Wyjazd jest bodajże chyba 5-tego rano. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Dziękuję panu Burmistrzowi i pan **Radny Andrzej Włosek**.

Wniosek formalny. No chyba nie o zamknięcie dyskusji.

- Panie Przewodniczący.

Szanowna Rado. Panie Burmistrzu.

Ja mam taki wniosek, już jako do gospodarza,

do Pana się zwracam, panie Przewodniczący.

Już chyba rozmawialiśmy gdzieś tam w kuluarach powiedzmy o tym, żeby być może zastanowić się nad tym,

żeby zmienić porządek w pewnych kwestiach przy uchwałach i tak dalej.

Ja może źle się wyrażam, ale to proszę wziąć tam poprawkę na tremę,

którą mnie zżera. Na przykład tutaj jest przykładem pani dyrektor, która 5-6 godzin siedzi tutaj. Wysłuchuje oczywiście bardzo ważnych spraw, które podejmujemy i to jest niepodważalne.

Ale czy nie można na przykład przesunąć? I wśród wszystkich osób zaproszonych, czy też przedstawicieli prezesów, spółek i tak dalej, żeby ta wypowiedź mogłaby być. To jest raz.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Panie Radny, już odpowiadam.

Oczywiście dzisiaj była dość bogata sesja,
bo było dużo gości zaproszonych.
To byli prezesi klubów sportowych, byli prezesi spółek komunalnych.
I jest pani dyrektor.
Pozwolę sobie powiedzieć państwu, że rozmawiałem z panią dyrektorem
i pytałem się, czy chciałyby przesunięcia swoich uchwał.
Pani dyrektor powiedziała, że jest cierpliwa,
rozumie sytuację i poczeka do końca.

Radny Andrzej Włosek:

- Rozumiem, może się wychyliłem. A drugi temat to jest taki, że też
myślę, że może zastanówmy się nad tym. Mamy interpelacje i odpowiedzi na
nasze interpelacje, prawda?
I zauważyłem, że w wielu przypadkach, później teraz na przykład
w wnioskach na koniec, też to samo się powtarza. Są przypadki, że nawet
czy pan Burmistrz, czy też inne osoby odpowiadają na pewne pytania i tak
dalej. Czy to też nie możemy przełożyć na koniec?
Tylko takie, może, może techniczna sprawa. Może nie, jeżeli nie zostajemy
tak jak jest. Ale po prostu są takie tematy, które wydłużają nam pewne
czas. Pracownicy nawet tutaj urzędu siedzą,
godzinami czekają, a my oczywiście, jeszcze raz podkreślam wyraźnie,
w ważnych tematach tutaj po prostu dyskutujemy.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Panie Radny, dyskutowaliśmy ten temat.
Problem jest taki, że gdyby to było teraz na końcu,
to jak pan spojrzy na zegarek, mamy godzinę 15.57.
I teraz pan pytał o interpelację, a urzędnicy idą do domu.
Więc dlatego jest tak, że te interpelacje odpowiedzi są wcześniej,
po to żeby urzędnicy, którzy są w urzędzie byli do dyspozycji i mogli
panu odpowiedzieć. Bo to tak jak teraz chodzi o głosowania,
to już jakby idą sobie bez problemu. Z tego to wynika.
Natomiast proszę pamiętać o jednym, porządek obrad jest dość długi.
Nie da się wszystkiego ująć w pierwszym punkcie.

Radny Andrzej Włosek:

- Panie Przewodniczący przyjmuję to do wiadomości,
aczkolwiek w pewnych tematach warto niekiedy może po prostu się
pochylić nad pewnymi tematami. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Jesteśmy na Komisji Wsi razem.
Mógł pan coś zasugerować. Dziękuję bardzo.

Pan Radny Łukasz Karpowicz.

- Tak, ja zostałem tutaj w czasie sesji,
jeszcze poproszono zadanie, pytanie do pana Burmistrza,
mianowicie wczoraj była informacja o zamknięciu mostu czy kładki
w Łące Prudnickiej. I generalnie co jest tego powodem i czy to jakkolwiek
będzie usunięte.

Wiceburmistrz Wiesław Kopterski:

- To znaczy do nas, jeżeli mogę, do nas też trafiają takie uwagi,
takie pytania, do kiedy będzie zamknięty.
Wykonać, natomiast stan techniczny w tej chwili nie pozwala
na otwarcie tego mostu ze względu na bezpieczeństwo mieszkańców.
Będziemy się starać jak najszybciej, tam będą wymienione belki.

I myślę, że to długo nie potrwa.

Radny Łukasz Karpowicz:

- Czyli ten most nie był zgłoszony tam?

Wiceburmistrz Wiesław Kopterski:

- Jest zgłoszony, tak, jest zgłoszony, tylko, tylko żeby teraz doraźnie umożliwić przeprawę, no to.

Radny Łukasz Karpowicz:

- Dobrze, dziękuję.

Wiceburmistrz Wiesław Kopterski:

- Proszę.

Radny Mieczysław Partyczny:

- Burmistrza odnośnie działalności wód polskich i wykonawstwa tych tej firmy, która wygrała, to jest POM Krapkowice, czy jakąś wiedzę pan Burmistrz ma? Czy będziemy mieli wpływ jeszcze na na wykonanie tego tego koryta rzeki?

Burmistrz Grzegorz Zawiślak:

- Szanowni państwo, oczywiście wpływ mamy, bo nawet po interwencjach, które trafiły do Wód Polskich został zmieniony narzut kamienny, który jak państwo widzicie jest robiony całkowicie inny, niż pierwotnie był założony. Pierwotnie to było wyrównanie brzegu, czasami w niektórych miejscach pojawiały się tylko i wyłącznie. Lub drobnym kamieniem. Po interwencjach moich, ja myślę, że pan Sołtys też tutaj interweniował ze swojej strony, ja myślę, że te uwagi zostały wzięte pod uwagę. I ten narzut kamienny jest już całkowicie inny, co gwarantuje, że te brzegi mogą się tej wodzie tak łatwo nie poddawać, czyli jest membrana i duże głazy. Zapraszam serdecznie 18.09 jeszcze raz do wili Franka na godzinę 16.00. Tam będzie można bezpośrednio przy udziale głównego prezesa Wód Polskich przedstawić uwagi, sugestie odnośnie napraw. I wysłuchać ewentualnych deklaracji, odpowiedzi, które mogą wtedy paść. Serdecznie zapraszam wszystkich mieszkańców Prudnika. I wszystkich zainteresowanych Radnych. Na pewno to jest bardzo ważne spotkanie. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Dziękuję bardzo.

Wyczerpaliśmy porządek obrad.

No nic się nie zgłosił.

To proszę bardzo.

Radna Aneta Samotus:

- Do tych konsultacji.

Czy można zapoznać się z tymi wnioskami co Gmina składała już?

Burmistrz Grzegorz Zawiślak:

- Oczywiście, że można, ale to są te same wnioski, które już były podejmowane podczas uchwały, to państwo tutaj podejmowaliście. Myśmy to dali i oczywiście będziemy chcieli jeszcze dodatkowe rzeczy pozbierać w czasie tych konsultacji i uzupełnić. Bo my już dzisiaj wiemy. Podejmując tą uchwałę parę miesięcy temu, pewne tematy wyglądały troszeczkę inaczej. A będziemy chcieli jeszcze dodać dodatkowe rzeczy swoje. I myślę, że jeszcze mieszkańcy wniosą dodatkowe jakieś uwagi.

I po prostu je wniesiemy kompleksowo, bo jeszcze jest na to czas po to, żeby to było jak najpełniejsze.

I jak najbardziej nas zabezpieczało na przyszłość. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:

- Dziękuję bardzo, wyczerpaliśmy porządek obrad, doszliśmy do punktu 12. Wobec powyższego zamykam XXII sesję Rady Miejskiej w dniu 28.08.2025 roku.

Dziękuję wszystkim państwu za cierpliwość i dzielność, tak.